2

Krzyki, krew i odcięte palce. Tak ćwiczą druhowie

Tu krzak, tu znak. A rowerzysta ma dylemat

8-9

Razem z Tomaszem Szultką sprawdziliśmy, jak się jeździ po ścieżkach w Chojnicach

13

Sołtysi protestują, a radni się śmieją

Jak powiedzieć synkowi, że nie ma już swojego pokoju

– Rodzice wyszli z domu tak jak stali – w piżamach i kapciach. Na dachu było już widać języki ognia – mówi Elżbieta Sikorska z Krojant. W nocy z soboty na niedzielę paliło się poddasze domu, w którym mieszkali seniorzy oraz ich dwoje dorosłych dzieci z rodzinami. Strażacy wynieśli ze środka dwie butle gazowe. Budynek nie nadaje się do użytku.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

str. 4-5

Zaginionego seniora odnalazła sąsiadka

str. 3

Pracownik ZUK-u pod wpływem alkoholu str. 4

Nowa wyspa dla kaczek za 17 tys. zł str. 6

Zebrania osiedlowe z kiepską frekwencją str. 17

Takie nagrobki nie pasują do cmentarza? str. 21

Na jeziorze przewróciła się łódka str. 23

Nowy naczelnik OSP w Konarzynach str. 25

Brama na plażę: bubel z betonu czy kaszubski akcent? str. 26

Zmieniały się auta, a kierowca zawsze niezawodny str. 27

Zapadł wyrok w sprawie tragedii w Suszku str. 28

Żar z nieba, a grać trzeba. Kopanie w upale str. 33

Czas Chojnic

24 czerwca 2021 roku nr **25/991** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TL TYGODNIK LOKALNY

Hala płonęła wiele godzin. Straty idą w miliony

str. 28

fot. Stanisław Kamiński

REKLAMA

9 771734 012102

Indeks 377090

eprasa.pl 55b4d844a7

Uwaga, zdjęcia wyglądają drastycznie – ale to tylko szkolenie z udzielania pierwszej pomocy

Krzyki, krew i odcięte palce. Tak ćwiczą druhowie

Druhowie OSP biorą udział w specjalnym szkoleniu z pierwszej pomocy. Zajęcia praktyczne odbywali m.in. w ostatni weekend. Pozoranci tak realistycznie odgrywali swoje role, że na miejsce przyjechał patrol policji poinformowany przez okolicznych mieszkańców.

Charakteryzacja jednego z pozorantów wskazywała, że stracił obie nogi.

W szkoleniu biorą udział druhowie z różnych jednostek OSP.

Część pozorantów przyjechała razem ze szkoleniowcami, część była miejscowa.

Pomocy udzielają Arkadiusz Rusinek i Beata Kuchenbecker z OSP w Chojnicach.

Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy to szkolenie, które musi odbyć każdy druh chcący wyjeżdżać na akcje. Trzeba go także co kilka lat odnawiać, dlatego również doświadczeni strażacy OSP w ten sposób weryfikują swoje umiejętności. Kurs trwa kilka kolejnych weekendów, podczas których uczestnicy poznają zarówno teorię, jak i praktykę. Biorą w nim udział druhowie z całego powiatu. – *Muszę odbyć recertyfikację, którą przeprowadza się co trzy lata. Zajęcia trwały przez cały czerwiec. Praktykę odbywaliśmy na fantomach i samochodach oraz w działaniach polowych* – mówi **Arkadiusz Rusinek**, naczelnik OSP w Chojnicach, który jest także zawodowym strażakiem.

Obrażenia i presja

W ostatni weekend kursanci trenowali na terenach PKP, m.in. w opuszczonym wagonie na bocznicy kolejowej. Pierwszego dnia zaaranżowane były trzy scenki: mężczyzna wpadł do studni i miał otwarte złamanie nogi; kobieta została postrzelona przez męża; dwoje dzieci pomagało tacie na budowie i zostało poszkodowanych w wypadku na rumowisku.

Z kolei w niedzielę przygotowano scenę wykolejenia się pociągu. – *To było zdarzenie masowe i byliśmy pierwszym zastępem straży na miejscu. Należało przeprowadzić segregację poszkodowanych* – relacjonuje Arkadiusz Rusinek. – *Jestem ratownikiem KPP od 2006 roku, więc mam pewne doświadczenie i mogę powiedzieć, że rzadko ćwiczenia są tak realistyczne i wymagające. Pozoracja była w 90 proc. zbliżona do realnych zdarzeń. Bardzo realistyczne były same obrażenia: złamania, wytrzewienia, urazy oka. Trzeba jeszcze pamiętać, jaka to presja na ratownikach: 20 osób krzyczy, jednocześnie czegoś chce. Trzeba umieć się wyłączyć, żeby być w stanie działać i nieść pomoc.*

Policja na miejscu

Pozoranci grali tak realistycznie, że na miejscu interweniował patrol policji. Mieszkańcy nie pozostali obojętni, gdy słyszeli groźby mężczyzny, który chciał zabić żonę oraz krzyki i płacz poszkodowanych w wypadku.

O scenariusze zadań i odpowiednią charakteryzację pozorantów zadbał strażak z Kwidzyna **Krzysztof Skoczek**, który prowadzi także firmę szkoleniową. Teraz druhów czeka jeszcze sprawdzenie wiedzy. Ostatni wykład oraz egzaminy zaplanowane są na sobotę. Trzeba będzie zaprezentować umiejętności na manekinie, z udziałem pozoranta i w samochodzie oraz odpowiedzieć na 30 pytań w teście.

tekst i fot. Daniel Frymark

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Szczęśliwy finał kilkugodzinnych poszukiwań

– Gdy znalazłam tego pana, to ręce mi się trzęsły. Z wrażenia nie mogłam odkręcić butelki z wodą i wybrać numeru telefonu, by zawiadomić innych – mówi Hanna Lamczyk. Mieszkanka Leśna zaangażowała się w poszukiwania zaginionego 89-letniego mężczyzny z tej samej wioski.

W tym miejscu, całkiem blisko drogi, Hanna Lamczyk odnalazła starszego pana. – Mówił, że słyszał, jak go nawoływali ludzie, ale nie miał siły się odzywać – wspomina.

Alfons Frymark ma 89 lat. Coraz trudniej mu poruszać się o własnych siłach.

W niedzielne popołudnie na równe nogi zostały postawione służby, rodzina i sąsiedzi, gdy okazało się, że zaginął 89-letni mieszkaniec Leśna **Alfons Frymark**. Wyszedł z domu koło południa i długo nie wracał. To, że pan Alfons lubił sobie spacerować, nikogo nie dziwiło. – *Często sąsiada widywałam w okolicach kamiennych kręgów. Siedział na ławeczce, rozmawiał sobie z ludźmi. Chodził też po lesie* – mówi **Hanna Lamczyk**, mieszkanka wioski. Jak dodaje **Robert Frymark**, syn pana Alfonsa, już się zdarzało, że senior wybywał z domu i trzeba było go szukać, ale nigdy tak długo.

W niedzielę rodzina najpierw zaczęła szukać starszego pana na własną rękę, ale ze względu na ogromny upał i długą nieobecność poprosiła o pomoc służby. – *Ponad 20 ochotników z OSP w Leśnie zaangażowało się w poszukiwania. W pierwszej kolejności dokonano przeszukania terenu gospodarstwa, stanowiącego miejsce zamieszkania mężczyzny, a także okolicznych stawów, rowów oraz rejonu rzeki Niechwaszcz. Podjęto także decyzję o włączeniu do akcji poszukiwawczej jednostek OSP w Zalesiu i OSP w Czapiewicach, które zaangażowały również swoje siły* – mówił **Mirosław Radtke**, prezes OSP w Leśnie.

Autem i piechotą

Do akcji włączyli się też sąsiedzi. – *Słyszałam, jak straże jeżdżą w okolice domu sąsiadów, ale żadnego pożaru nie widziałam* – mówi Hanna Lamczyk. To wydawało jej się dziwne. – *Nigdy w takich sytuacjach nie jeżdżę na miejsce, bo nie chcę być zwykłym gapiem ani przeszkadzać i plątać się pod nogami* – mówi kobieta. Ale brak dymu i widok osób chodzących po polu spowodowały, że podjechała do sąsiadów.

Na miejscu dowiedziała się, że zaginął starszy pan i nie ma go już od kilku godzin. – *Razem z mężem i dziećmi zaczęliśmy samochodem objeżdżać okolice* – relacjonuje. A ponieważ był upał, postanowiła odwieźć dzieci do domu. – *Coś mi mówiło, że mam iść szukać* – wspomina. 11-letni syn Adrian bardzo chciał z nią pójść. Razem przeczesywali teren w innym kierunku niż pozostali.

Leżał koło konara

Pani Hanna przechodziła akurat w miejscu pełnym krzaków i jeżyn – zresztą do dziś ma podrapane całe nogi – gdy przy starym konarze zauważyła starszego pana. – *Byłam szczęśliwa, gdy zobaczyłam się, że się rusza. Zażartowałam i zapytałam: Co pan tu się opala, a wszyscy pana szukają?* – wspomina. Była tak roztrzęsiona, że miała problem, by odkręcić korek od butelki z wodą. – *Temu panu tak się chciało pić! On praktycznie te godziny przeleżał na słońcu. Jeszcze mu mówiłam, żeby pił powoli, bo woda była gazowana i nie chciałam, żeby się zachłysnął* – dodaje. Nie chciała podnosić mężczyzny, ponieważ nie wiedziała, jaki jest jego stan.

Strażacy dotarli w podane miejsce. – *Mężczyzna po kilkugodzinnym przebywaniu na ostrym słońcu był odwodniony i wyczerpany, co uniemożliwiało mu powrót o własnych siłach do domu. Strażacy natychmiast udzielili pierwszej pomocy poszkodowanemu. Po przyjeździe karetki pogotowia przekazano mężczyznę zespołowi ratownictwa medycznego* – komentuje Mirosław Radtke.

Blisko domu

Co ciekawe, senior był zaledwie 600 metrów od swojego domu. – *Niestety, jak ojciec się przewróci, to już sam nie może wstać, mimo że porusza się o lasce. Jeszcze w zeszłym roku w miarę sprawnie chodził, ale od niedawna jest gorzej* – mówi rodzina. Zdarzało się, że pan Alfons wychodził niezauważony i trzeba było go szukać, ale nigdy tak długo. – *Myślę, że upał też tutaj zrobił swoje. Ojciec już na drugi dzień nie pamiętał, co się stało* – dodaje Robert Frymark.

Strach i obawa o życie starszego pana były ogromne, bo nawet zaczęto spuszczać wodę ze stawu. Były podejrzenia, że mężczyzna wpadł do wody. – *Nie chciałam na to patrzeć* – wspomina synowa seniora. Teraz krewni chcą mu założyć lokalizator, by w razie czego wiedzieć, gdzie jest. – *Bardzo dziękuję strażakom, sąsiadom i pani, która znalazła ojca, za pomoc w poszukiwaniach* – mówi Robert Frymark.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. pryw.

REKLAMA

Kąpieliska są w trzech gminach

W powiecie chojnickim utworzono w tym roku siedem kąpielisk. Jedno z nich otwarte jest już od dziś. Pozostałe czynne będą w najbliższych dniach.

Kąpieliska to wyznaczone przez gminy obszary spełniające określone wymogi. Taki teren m.in. musi być oznakowany. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Chojnicach informuje, że w naszym regionie nie ma miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli, czyli działających na tej samej zasadzie co kąpieliska, ale mniej niż 30 dni w roku.

W tym roku będzie można skorzystać z kąpieli m.in. w gminie Brusy na jeziorze Dybrzyk. Dwa takie miejsca zorganizowano też w Czernicy, w tym jedno przy harcerskiej bazie obozowej. W gminie Chojnice kąpać można się na Jeziorze Charzykowskim – w Małych Swornegaciach, Funce i Charzykowach – oraz w Swornegaciach na Jeziorze Karsińskim. W gminie Czersk natomiast kąpielisko znajduje się w Ostrowitem na Jeziorze Ostrowite.

– *PSSE w Chojnicach w ramach kontroli urzędowej kąpielisk przed otwarciem sezonu kąpielowego pobrał 21-22 czerwca próbkę wody z każdego kąpieliska* – wyjaśnia **Stanisław Jażdżewski**, zastępca powiatowego inspektora sanitarnego w Chojnicach. Jak dodaje, w sezonie pobierane są trzy próbki, a przerwa między badaniami nie przekracza miesiąca. – *W sytuacji występowania krótkotrwałego zanieczyszczenia wywołanego skażeniem mikrobiologicznym należy rozszerzyć ustalony harmonogram* – podkreśla.

Główny Inspektorat Sanitarny opublikował też specjalne zalecenia korzystania z kąpielisk w czasie epidemii koronawirusa. Należy unikać zatłoczonych plaż oraz korzystać z własnego sprzętu turystycznego, w tym urządzeń do nauki pływania, koców czy ręczników. Organizatorzy kąpielisk natomiast powinni ratownikom zapewnić maseczki, rękawiczki czy płyn do dezynfekcji rąk. **pg**

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Pracownik czerskiego ZUK-u pod wpływem alkoholu

Mężczyzna zatrudniony w Zakładzie Usług Komunalnych w Czersku pełnił obowiązki służbowe pod wpływem alkoholu. Na miejscu interweniowała policja.

O zdarzeniu poinformował nas jeden z Czytelników. Pośrednio potwierdza je policja oraz dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Czersku, chociaż szerzej go nie komentuje. Co dokładnie się wydarzyło? W czwartek 17 czerwca kierownictwo zorientowało się, że jeden z pracowników może być pod wpływem alkoholu. Została wezwana policja. – *Dyżurny otrzymał zgłoszenie, że na terenie jednego z zakładów w Czersku pracownik prawdopodobnie znajduje się pod wpływem alkoholu. Został tam skierowany patrol. Mundurowi podczas badania potwierdzili, że mężczyzna ma w organizmie blisko 1,5 promila alkoholu* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Funkcjonariusze prowadzą obecnie czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie. Chodzi o podjęcie czynności służbowych przez osobę znajdującą się pod wpływem alkoholu.

Pytania o zdarzenie przekazaliśmy do kierownictwa ZUK-u, czyli spółki, której właścicielem jest gmina Czersk. W odpowiedzi dyrektor **Paweł Garbacki** potwierdził jedynie, że miał miejsce pewien incydent z udziałem szeregowego pracownika. Stwierdził jednak, że sprawy kadrowe są wewnętrzną sprawą spółki i nie będzie ich komentował na łamach prasy. Z naszych informacji wynika, że chodzi o pracownika odpowiedzialnego za obsługę oczyszczalni ścieków w Czersku. Miał on zostać po incydencie zwolniony dyscyplinarnie. **sta**

Trzy rodziny zostały bez dachu nad głową. Można je wesprzeć finansowo podczas niedzielnych

Jak powiedzieć synkowi, że

Antoni Sikorski na pewno długo nie zapomni nocy, w której doszło do pożaru. – Z góry praktycznie nic nie zostało. Dobrze, że najmłodszych wnuków nie było wtedy w domu. Dzieci trzeba byłoby wynieść na rękach, na pewno by się wystraszyły – mówi.

– Rodzice wyszli z domu tak jak stali – w piżamach i kapciach. Na dachu było już widać języki ognia – mówi Elżbieta Sikorska z Krojant. W nocy z soboty na niedzielę paliło się poddasze domu, w którym mieszkali seniorzy oraz ich dwoje dorosłych dzieci z rodzinami. Strażacy wynieśli ze środka dwie butle gazowe. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale budynek nie nadaje się do użytku.

Sobotni wieczór u Sikorskich wyglądał podobnie do innych. Dziadkowie: Antoni i Rozalia położyli się spać. Całodniowy upał i obowiązki w gospodarstwie dały się im we znaki i sprawiły, że zmęczeni szybko zasnęli. Około 23.00 do domu wróciła córka Małgorzata. – *Szwagierka w pewnym momencie usłyszała jakiś hałas, jakby coś spadło z dachu. Poszła obudzić tatę* – opowiada **Elżbieta Sikorska**. Gdy mieszkańcy zorientowali się, że budynek się pali, w pośpiechu obudzili panią Rozalię i wybiegli na podwórko. – *Żona nie wiedziała, co się dzieje. Swoje aparaty słuchowe miała na stoliku. Ledwo ją dobudziłem* – opowiada **Antoni Sikorski**. Starsza pani była zdezorientowana i przestraszona.

Rodzinie udało się wyjść z budynku jeszcze przed przyjazdem służb. – *Wybiegli w tym, w czym akurat byli – w piżamach i kapciach, nawet nie wiem, czy zdążyli cokolwiek zabrać. Na dachu było już widać języki ognia* – dodaje synowa starszych państwa. Ona sama wraz z małymi dziećmi: czteroletnim Szymonem i dwuletnią Oliwką na szczęście tego dnia nocowała poza domem, u swojej szwagierki. – *Dobrze, że ją namówiłam na tę wizytę. Nie chcę nawet myśleć o tym, co mogłoby się stać, gdyby wszyscy spali u siebie na poddaszu. Stamtąd trudniej byłoby uciec, zwłaszcza że drabina prowadząca na stryszek się nadpaliła i zablokowała drzwi* – mówi **Grażyna Bobrowska**. – *Szczerze? W całej tej sytuacji najważniejsze, że nikomu się nic nie stało.*

Przyczyny pożaru na razie nie są znane, ale rodzina przypuszcza, że ogień pojawił się przy kominie.

Dwie butle z gazem

Kiedy do wybudowania niedaleko dworca w Krojantach dojechali strażacy, pożar był już rozwinięty. – *Ogniem objęta była część dachu, płomienie wychodziły na zewnątrz. Osoby zamieszkujące opuściły budynek przed przyjazdem straży pożarnej* – relacjonuje **Marcin Wróblewski** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. – *Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia przystąpiono do działań gaśniczych w natarciu na dach oraz w obronie wewnątrz budynku. Podczas działań gaśniczych wyniesiono z budynku dwie butle gazowe. Po zlokalizowaniu i opanowaniu pożaru przystąpiono do rozbiórki części pokrycia dachowego i konstrukcji dachowej w celu dogaszenia pożaru. Prace prowadzono z podnośnika hydraulicznego.*

Na pomoc ruszyli nie tylko zawodowi strażacy z Chojnic, ale także ochotnicy z jednostek OSP w Charzykowach, Nowej Cerkwi, Kłodawie i Rytlu. Na miejsce przyjechało też pogotowie energetyczne i powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, by ocenić, czy lokatorzy mogą zostać w swoim domu.

Najgorzej na poddaszu

Niestety, uszkodzenia dachu były na tyle duże, że inspektor nie zezwolił na dalsze zamieszkiwanie budynku. Cała familia musiała spędzić noc gdzieś indziej. Obiekt można natomiast wyremontować. Jak jednak mówi rodzina, do tego jeszcze daleka droga. – *Najpierw zajęliśmy się wietrzeniem pomieszczeń i zabezpieczeniem dachu. Na razie mamy upały, ale zapowiadane są deszcze. W najgorszym stanie jest poddasze – nie wiem, czy uda się stamtąd coś uratować. Na parterze też są straty, bo meble i urządzenia są zalane* – wymienia pani Elżbieta. – *Na razie nie możemy zbyt wiele ruszać, bo czekamy na wizytę ubezpieczyciela,*

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

mszy w Krojantach

nie ma już swojego pokoju

Pomocy udzielało aż osiem zastępów strażaków zawodowych i ochotników.

Gospodarstwo jest położone na uboczu, daleko od innych zabudowań. Gdyby pani Małgorzata nie zauważyła dymu, mogłoby upłynąć sporo czasu, zanim ktoś dostrzegłby pożar.

który ma dwa tygodnie na oszacowanie strat. Jak już będziemy mogli coś robić, to pewnie w pierwszej kolejności wymienimy poszycie dachu, a potem zaczniemy remont od parteru.

Rodzinę czeka dużo pracy. Sami na pewno wszystkiemu nie podołają. – *Załatwiamy kontener z ZZO i inną pomoc, w którą włączają się m.in. strażacy z Kłodawy i Nowej Cerkwi. Ja sam w niedzielę byłem na miejscu. W takiej sytuacji po prostu trzeba pomóc* – zaznacza sołtys Krojant **Eugeniusz Wirkus**, który także w poniedziałek był na posesji.

Również wójt gminy Chojnice **Zbigniew Szczepański** podkreśla, że gmina zapewni rodzinom wszelkie wsparcie, na jakie tylko pozwalają przepisy. – *Udostępniliśmy domek holenderski, z którego wcześniej korzystali poszkodowani przez nawałnicę oraz pogorzelcy z Silna. Poza tym przekażemy 6 tys. zł w formie bezzwrotnej zapomogi. Musimy jeszcze sprawdzić, czy możemy taką kwotę przekazać każdej z rodzin, czy przypada ona na całe gospodarstwo* – informuje włodarz. – *Robimy, ile możemy, angażują się także ochotnicy z jednostek OSP w gminie.*

Potrzebują lokum

W zniszczonym domu na parterze mieszkali dziadkowie oraz ich dorosła córka Małgorzata z dwiema córkami: Wiktorią i Majką. Na poddaszu natomiast mieszkanie miała rodzina syna, czyli Grzegorz i Elżbieta z dziećmi: Szymonem i Oliwką. Teraz wszyscy musieli poszukać sobie tymczasowo innego lokum. – *My na razie zatrzymaliśmy się u mamy w Charzykowach. Póki co jeszcze nie wiem, jak powiedzieć synkowi, że nie ma już swojego pokoju* – wzdycha pani Elżbieta. – *Także teściowa jeszcze nie widziała strat, nie wiem, jak na to wszystko zareaguje. Teść koniecznie chce tutaj nocować i pilnować obejścia – pewnie przyda się domek holenderski. Małgorzata i dziewczyny też potrzebują swojego kąta, z którego wygodnie będzie dojeżdżać do pracy i szkoły.*

Pani Małgorzata stara się o gminne mieszkanie. – *Wiem, że ta pani chce złożyć wniosek. Będziemy go rozważać i postaramy się pomóc* – zapewnia wójt. Jak się dowiedzieliśmy, gmina dysponuje lokalami dostępnymi w takich nagłych przypadkach – w Ciechocinie i Ostrowitem. Być może któryś z nich teraz się przyda.

Ręce na pokład

W niedzielę i poniedziałek trwało porządkowanie całego terenu. Z samego rana przyjechał elektryk. – *Jesteśmy bardzo wdzięczni, bo zaoferował nieodpłatną pomoc. Dzięki temu udało się podłączyć prąd* – mówi pani Elżbieta. Jak dodaje sołtys, **Jan Żalikowski** to niezawodny fachowiec, który jest niezastąpiony chociażby podczas awarii i napraw w miejscowej świetlicy.

Do gaszenia poddasza strażacy musieli użyć podnośnika.

W poniedziałek druhowie pomagali zabezpieczyć dach plandekami. Deszcz mógłby spowodować kolejne szkody.

Pomagają też m.in. druhowie z okolicznych jednostek. W poniedziałek zajmowali się mocowaniem plandek na dachu. Z kolei bliscy i znajomi porządkowali podwórko oraz domek holenderski. – *Już pierwszego dnia sąsiedzi, rodzina, znajomi dzwonili, oferowali pomoc, przyjeżdżali – zwłaszcza że o naszej sytuacji powiedział ksiądz w kościele. Każdy robi, co potrafi* – mówi Elżbieta Sikorska. Familia jest spora, bo jej mąż ma siedmioro rodzeństwa, a ona czworo. Poszkodowani w pożarze mogą liczyć na bliskich, a nawet nieznajomych, za co już teraz serdecznie dziękują. – *Musimy trzymać się razem, pomagać sobie nawzajem* – dodaje Grażyna Bobrowska. – *Teraz to wszystkie ręce na pokład.*

tekst Ramona Wieczorek,
fot. Ramona Wieczorek,
Daniel Frymark

Rodzina ma do dyspozycji domek holenderski, w którym można przenocować.

Jak możesz pomóc?

Poszkodowanym zapewne najbardziej przyda się gotówka. W najbliższą niedzielę 27 czerwca podczas wszystkich mszy: o godz. 8.00, 9.30 i 11.00 będzie prowadzona zbiórka do puszek. Pieniądze trafią do pogorzelców. Można ich też wesprzeć np. materiałami budowlanymi lub pomocą w ich zdobyciu (chodzi głównie o drewno, które jest ostatnio trudno dostępne). Gdyby ktoś miał jakieś pytania, może skontaktować się z sołtysem Eugeniuszem Wirkusem, tel. 668 512 423. Rodzina Sikorskich będzie wdzięczna za każde wsparcie.

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Żeby kaczuszki odpoczywały w spokoju

W parku Tysiąclecia w Chojnicach zamontowana jest kacza wyspa. Element składający się z dwóch trójkątów kosztował 17 tys. zł. – Docelowo chciałbym, żeby takie urządzenia były też na innych stawach – mówi Waldemar Spichalski, ogrodnik miejski.

Kacza wyspa znajduje się na środku stawu, by ptaki mogły w spokoju odpoczywać. Na zdjęciu Waldemar Spichalski, ogrodnik miejski.

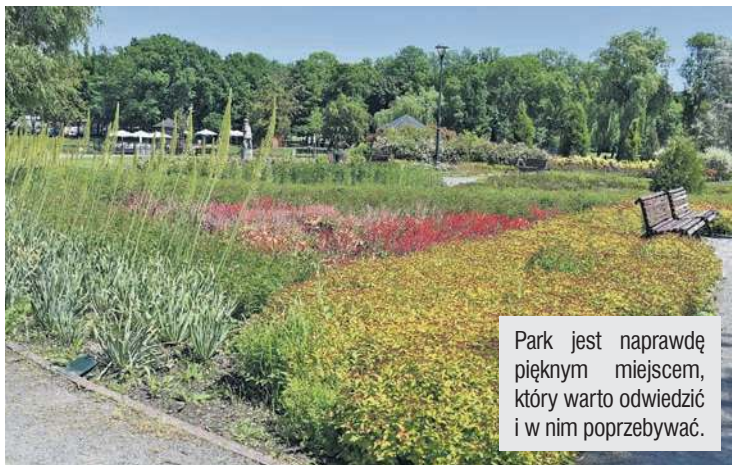

Park jest naprawdę pięknym miejscem, który warto odwiedzić i w nim poprzebywać.

Ekologiczny płot, który jest w parku, oddziela część zurbanizowaną parku od tej części dzikiej. Budowany jest od dwóch lat i dalej będzie robiony. Powstaje z gałęzi obcinanych w parku bądź tych, które same spadły.

Już od dwóch lat ogrodnik miejski myślał o kaczych wyspach. Jedną niedawno udało się zamontować na stawie w parku Tysiąclecia w Chojnicach. – *Jest ona po to, by zwiększyć bioróżnorodność i umożliwić ptakom odpoczynek w spokoju. Mogą tam założyć gniazda* – mówi **Waldemar Spichalski**. Z czego składa się taka konstrukcja? – *Z zewnątrz i wewnątrz zrobiona jest z ocynkowanej stali, na siatkach polipropylenowych jest włókno kokosowe, na które nasadza się rośliny, które się zakorzeniają* – wyjaśnia.

Wyspa znajduje na drugim akwenie – to ten najbliżej od strony alei Brzozowej. – *Przede wszystkim dlatego, że na tym stawie zimą przebywa najwięcej ptaków. Nie ma tutaj na nim fontanny, a napowietrzacze podwodne. No i na tym głównym stawie wyspa z dwóch trójkątów w ogóle by zginęła* – uzasadnia Waldemar Spichalski. – *Jest ona też najbliżej biura i pracownicy mogą częściej obserwować, jak wygląda to życie na wyspie*.

Rośliny się rozmnażają

Wyspa zamontowana w chojnickim parku składa się z dwóch trójkątów równobocznych, każdy wielkości trzy metry na trzy. Kosztowała 17 tys. zł. – *Wpływ na tę cenę miała konstrukcja stalowa, pływaki, mata kokosowa, do tego rośliny. Ponadto firma sama przywiozła i zamontowała tę wyspę* – mówi Spichalski.

Konstrukcji nie trzeba konserwować. Jest na nią dwuletnia gwarancja, rośliny się same rozmnażają i rozdzielają. – *Docelowo chcemy, żeby było sześć takich trójkątów* – informuje ogrodnik miejski. Jest możliwość ich dokładania, a każdy kolejny to koszt 6 tys. zł netto. – *Jestem bardzo zadowolony z tego i będę lobbował, żeby było tego jak najwięcej, np. na stawie przy ulicy Fatimskiej* – mówi specjalista. – *Na innych stawach w parku też bym rozmieścił konstrukcje, ale potrzebne są na to pieniądze*.

Wałki i kosze

Poza wyspą na stawie, w kilku miejscach przed faszyną (to rodzaj wiklinowego płotku) ułożono wałki z włókna kokosowego z nasadzonymi roślinami przybrzeżnymi. – *Ułatwiają one wydostanie się małych zwierząt i płazów na brzeg, ale też zwiększają bioróżnorodność i wzmacniają brzeg stawu* – wyjaśnia Waldemar Spichalski. W planach, ale dopiero na przyszły rok, jest zakup koszy wiklinowych z roślinami dowodnymi, np. liliami. – *Chodzi o to, żeby zwiększyć ilość tych roślin, bo one oczyszczają wodę i pochłaniają niekorzystne substancje* – informuje ogrodnik.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

MATERIAŁ INFORMACYJNY

eprasa.pl 55b4d844a7

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości

SWWS

PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE BEZPŁATNE O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: **rekrutacja.studia@swws.edu.pl**

eprasa.pl 55b4d844a7

Tu krzak, tu znak. A rowerzysta ma

– Jazda rowerem mogłaby być przyjemnością, gdyby nie to, że na drodze napotyka się różne przeszkody. To na przykład ostre krawężniki przy rondzie przy ulicy Wyszyńskiego, czy zieleń, która zakrywa ścieżkę rowerową – mówi Tomasz Szultka. Na co jeszcze zwracają uwagę rowerzyści, którzy przemierzają nasze miasto?

Wyjazdy z posesji często są utrudnione przez znajdującą się zieleń. Kierowca może nie zauważyć jadącego rowerzysty. Na zdjęciu Tomasz Szultka.

Ulica Piłsudskiego to prawdziwy tor przeszkód dla rowerzystów. Jak mówi Tomasz Szultka, trzeba uważać nie tylko na pieszych, ale też m.in. na wystające sklepowe schody.

Tomasz Szultka już od dłuższego czasu jeździ do pracy rowerem. – *Przesiadłem się z samochodu na rower z bardzo prostego powodu – dojazdy do pracy stały się uciążliwe. Miałem wrażenie, że stojąc w korkach, tracę czas, a bardzo tego nie lubię. Poza tym aura również zachęcała do zmiany środka transportu* – mówi. Do przejechania ma około trzech kilometrów. – *Dojazd lub powrót z pracy autem zajmował mi od pięciu do nawet 25 minut* – mówi. Rowerem jest to o wiele krócej. – *To około ośmiu minut dość szybkim tempem* – dodaje. Sama jazda byłaby przyjemnością, gdyby nie to, że są elementy, które utrudniają życie cyklistom.

Płynności brak

– *Super jest to, że Chojnice się rozwijają i jest coraz więcej traktów dla dwóch kółek, ale jest sporo rzeczy do poprawienia. Tylko na mojej trasie jest kilka miejsc, które nieco zmniejszają przyjemność z jazdy rowerem. To na przykład ostre krawężniki na rondzie przy ul. Wyszyńskiego, na których niestety zdarzyło mi się już rozerwać oponę i uszkodzić felgę* – wspomina. Dodaje, że ścieżka u zbiegu ulic Szerokiej i Człuchowskiej przy McDonald's jest też mocno zaniedbana i zarośnięta. – *Nie ma mowy, żeby zmieściło się dwoje rowerzystów i jeszcze piesi, do tego klienci wychodzący z restauracji* – mówi. – *Myślę, że wycięcie części krzaków to nie jest wielki problem, a znacznie ułatwiłoby przejazd.*

Zauważa, że przy zmodernizowanych ulicach często powstają ścieżki rowerowe, które niestety nagle się kończą, przechodzą w odcinki o dużo gorszej jakości lub zmieniają w trakty dla pieszych i rowerów. – *Znacząco to wpływa na płynność jazdy* – podkreśla.

Krawężnik przy ścieżce na skrzyżowaniu ulic Subisława i Żwirki i Wigury wydaje się dość wysoki. Trzeba będzie sprawdzić, jak to będzie wyglądało, gdy inwestycja będzie zakończona.

Chętnie podpowiedzą

Czy inni rowerzyści też zauważają utrudnienia? Sporo w tej kwestii ma do powiedzenia **Dariusz Piekarski**, który na dwóch kółkach ma przejechane tysiące kilometrów, należy też do Chojnickiego Towarzystwa Miłośników Roweru „Cyklista". Chojnice zna jak własną kieszeń. – *Jest sporo rzeczy, które mnie irytują,*

AKCJA INFORMACYJNA

AKCJA INFORMACYJNA UKE

Nadal chcesz oglądać telewizję naziemną? Sprawdź co zrobić

Zmiana standardu nadawania telewizji naziemnej tuż-tuż. Jak się do niej przygotować?

Wszystko wydarzy się w II kwartale 2022 r. To wtedy naziemna telewizja cyfrowa przejdzie na nowy standard nadawania. Dlatego kupując telewizor upewnij się już teraz, że będzie on po tej zmianie poprawnie odbierać wszystkie programy.

Na początek kilka danych: nowy standard DVB-T2 oznacza techniczne zmiany dotyczące transmisji sygnału. Stosowane będzie kodowanie obrazu zgodnie ze standardem HEVC (występującym także pod nazwą H.265 lub MPEG-H część 2). Warto zapamiętać te nazwy, ponieważ tylko telewizory zdolne zdekodować tak skompresowany obraz będą w stanie poprawnie odbierać programy telewizyjne nadawane drogą naziemnej telewizji cyfrowej.

Dla widzów zmiany te oznaczają konkretne korzyści. Dzięki nim użytkownik telewizji naziemnej zobaczy więcej programów telewizyjnych, w lepszej jakości obrazu i dźwięku – wszystkie programy będą bowiem nadawane w jakości HD. Zmiany w nadawaniu telewizji to także możliwość oferowania przez nadawców nowych atrakcyjnych usług, w tym usługi telewizji hybrydowej HbbTV, co oznacza m.in. wyświetlanie dodatkowych informacji o aktorach grających w oglądanym właśnie filmie, składach drużyn piłkarskich w transmitowanym meczu czy też możliwość zakupu produktów podczas ich prezentacji od razu z poziomu telewizora.

CZAS NA NOWY TELEWIZOR?

Jeśli kupiłeś niedawno telewizor, koniecznie sprawdź w instrukcji obsługi jego parametry techniczne, a więc czy odbierze on sygnał DVB-T2/HEVC. Wiele odbiorników telewizyjnych, dostępnych obecnie w sprzedaży, jest już bowiem wyposażonych w dekoder DVB-T2, ale problem polega na tym, że mogą one odczytać jedynie obraz zakodowany zgodnie ze starszym standardem kodowania wizji, czyli AVC (występującym także pod nazwą H.264 lub MPEG-4 część 10). Te telewizory po wprowadzeniu w Polsce standardu transmisji DVB-T2/HEVC przestaną „rozpoznawać" nadawane treści.

Nie oznacza to jednak od razu konieczności kupna kolejnego telewizora. Jeśli nie chcesz wydawać zbyt wielu pieniędzy, wystarczy dokupić zewnętrzny dekoder, który kosztuje mniej niż 100 zł.

Mapa zmian zgodnie z obszarami rezerwacji częstotliwości (MUX1, MUX2, MUX4)

Mapa zmian zgodnie z województwami (MUX3)

22.03.22 25.04.22 23.05.22 27.06.22

Jednak jeśli planujesz dopiero kupić telewizor, koniecznie wybierz taki, który będzie dekodował sygnał DVB-T2 z kodekiem HEVC i dodatkowo przetwarzał dźwięk zakodowany zgodnie ze standardem E-AC-3 (zwanym też Dolby Digital Plus lub DD+).

TESTY JUŻ RUSZYŁY

To czy twój telewizor będzie odbierać telewizję naziemną po zmianach, możesz sprawdzić też w inny sposób: uruchomione zostały właśnie testowe programy, nadawane w nowym standardzie. Przeskanuj odbiornik i dodaj nowe programy do listy. Każdy telewizor lub dekoder ma funkcję wyszukiwania nowych programów. Na testowym multipleksie Telewizji Polskiej poszukaj takich kanałów jak TVP Dokument, TVP Kultura, TVP Kobieta, TVP Polonia i TVP Rozrywka, a na testowym multipleksie TVN-Discovery wyszukaj TVN HD, TVN7 HD, TTV, TVN Fabuła i Metro.

Zmiana sposobu nadawania nie powinna spowodować problemów w odbiorze. W dostosowanym do odbioru DVB-T2/HEVC odbiorniku wystarczy ponownie wyszukać programy dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej. Wprowadzenie nowego standardu nadawania nie powinno spowodować konieczności wymiany anteny odbiorczej, ale może pojawić się potrzeba zmiany jej kierunku odbioru.

KIEDY DOKŁADNIE NASTĄPI ZMIANA?

Zmiana sposobu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej, poprzez zamianę dotychczasowego systemu DVB-T na bardziej efektywny DVB-T2 z kodekiem HEVC, ma miejsce w całej Europie. W Polsce zmiana ma nastąpić w 2022 r., w czterech etapach na poszczególnych obszarach obejmujących mniej więcej ćwiartkę kraju, kolejno 28 marca, 25 kwietnia, 23 maja oraz 27 czerwca.

PORADY DLA KONSUMENTÓW
znajdziesz na stronie
Centrum Informacji Konsumenckiej
Urzędu Komunikacji Elektronicznej:
CIK.UKE.GOV.PL

eprasa.pl 55b4d844a7

dylemat

jeśli chodzi o trakty dla rowerzystów – mówi.

Przykładem jest ścieżka przy ulicy Bytowskiej. Znaki stoj ą na środku traktów. – *Przecież w te znaki można najzwyczajniej wjechać, a wystarczyłoby je nieco przestawić, by nie komplikować przejazdu* – mówi. – *Wiem, wiem, zaraz pewnie usłyszę, że to wiąże się ze zmian ą organizacji ruchu, muszą to zatwierdzi ć odpowiednie osoby itd., ale te znaki ju ż długo tak stoją, więc może by coś udało się zrobić w tej kwestii?*

On również zna dobrze rondo przy ul. Wyszyńskiego. – *Dla mnie te progi są za ostre i tam rzeczywiście można zniszczyć sobie rower* – przyznaje. Dodaje, że np. w Bydgoszczy krawężniki są zeszlifowywane, by łatwiej i bezpiecznej można było je pokonać. Za niewypał uważa prowadzenie ścieżek przed przystankiem autobusowym, gdzie dochodzi do kolizji między rowerzystą a pasażerem, który korzysta z komunikacji publicznej.

Rowerzyści zwracają też uwagę na ścieżkę pieszo-rowerową przy ulicy Piłsudskiego. – *Niby jest z prawej i lewej strony, ale miejsca jest tam mało, wystają schody sklepów i kamienic – to chyba nie było dobre rozwiązanie* – mówią.

W Chojnicach jest wiele miejsc, które zdaniem korzystających z jednośladów trzeba by było poprawić. – *Uważam, że fajne byłoby powołanie społecznego komitetu, który podpowiadałby urzędnikom, na co warto zwrócić uwagę, gdy planuje się kolejne trakty lub co poprawić na tych już istniejących* – dodaje Dariusz Piekarski.

Nowe, bardzo strome zjazdy przy ul. Rolbieckiego nie są dla rowerzystów. – Są przeznaczone dla wózków dziecięcych – mówi Jarosław Rekowski.

Zarośniętą ścieżką przy rondzie po prostu nie da się jechać.

Zdaniem urzędnika

Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego w Urz ędzie Miejskim w Chojnicach, z uwag ą wysłuchał tego, co przekazali śmy w imieniu cyklistów. Podkre ślił, że trzeba pamiętać, iż nie wszystkie ulice w mieście nadzorowane są przez ratusz – choć mieszkaniec nie musi wiedzieć, czy akurat znajduje się przy drodze wojewódzkiej, miejskiej czy powiatowej.

Urzędnik dodaje, że zanim powstanie jakikolwiek trakt, jest to omawiane ze specjalistami. – *Uważam, że nie potrzeba tworzy ć komitetu. Nie przepadam za takimi gremiami* – mówi. Dodaje, że byłoby dobrze, gdyby jeden z przedstawicieli rowerzystów nakreślił problem na piśmie: co i gdzie należy poprawić – z dokumentacją zdjęciową. – *My wówczas poukładamy, co należy do konkretnego zarządcy drogi, i wyślemy uwagi do jednostek* – mówi Rekowski.

Dodaje, że z pozoru prosta sprawa może być dość skomplikowana i wymagająca nakładów finansowych. – *To nie jest tak po prostu: wyjąć krawężniki, by je obniżyć i zrobią to przypadkowi ludzie, bo za chwilę się okaże, że potrzebne jest kruszywo i 2 tys. zł* – mówi.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Jak jeździć rowerem po Chojnicach?

Zadaliśmy kilka krótkich pytań Rafałowi Halikowi, zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego w Komendzie Powiatowej Policji w Chojnicach. Chcieliśmy się dowiedzieć, jak prawidłowo korzystać z konkretnych traktów.

„Czas Chojnic": Jak prawidłowo jechać ścieżkami przy ulicy Sukienników w Chojnicach? Znajdują się one zarówno po lewej, jak i prawej stronie jezdni.

Rafał Halik: Zgodnie z kodeksem drogowym art. 33 Prawa o Ruchu Drogowym, który reguluje również przepisy o ruchu rowerów, kierujący rowerem jest obowiązany korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić. Z powyższego przepisu jasno wynika, że jeśli wzdłuż danej drogi przebiega ścieżka rowerowa, to rowerzysta ma obowiązek z niej korzystać. W Polsce obowiązuje ruch prawostronny i jeżeli ścieżki są po obu stronach jezdni, to znaczy, że podróżując w kierunku Człuchowa, jedziemy po prawej stronie, a wracając – analogicznie też prawą stroną.

A jeśli byłaby tylko jedna ścieżka?

To możemy z niej korzystać w obie strony.

Jak prawidłowo poruszać się na placu Jagiellońskim?

Tu na jezdni są wydzielony pasy dla rowerzystów – to nie jest ścieżka, tylko pas ruchu dla rowerów. On jest jednokierunkowy. Tutaj nie można jechać pod prąd.

Na rondzie przy ul. Wyszyńskiego w stronę alei Brzozowej nie ma znaku, że jest ścieżka rowerowa. Rozumiem, że należy wówczas jechać jezdnią. Natomiast znak na chodniku pojawia po pewnym czasie i co wówczas? Trzeba zjechać z jezdni?

Tak. Trzeba dokładnie patrzeć, gdzie kończy się ścieżka. Ten fragment, który nie jest oznakowany, należy przejechać jezdnią, a potem zjechać na ścieżkę w miejscu, gdzie pojawia się oznakowanie, że w tym miejscu rozpoczyna się ścieżka lub droga dla rowerów.

A gdy się kończy ścieżka rowerowa i dojeżdża się do skrzyżowania? Co należy zrobić?

Należy ustąpić pierwszeństwa i bezpiecznie włączyć się do ruchu. Chciałbym na koniec jednak zasygnalizować, żeby przemieszczając się jednośladami, kierować się zasadą ograniczonego zaufania i myśleć o sobie, bo każde starcie niechronionego uczestnika ruchu drogowego z autem może zakończyć się utratą zdrowia, a nawet życia.

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Żar z nieba nie był im straszny

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w rajdzie rowerowym Odjazdowy Bibliotekarz zorganizowanym przez Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach. Uczestnicy pokonali na dwóch kołach około 15 kilometrów. W wyprawie wzięli udział mali i duzi mieszkańcy gminy.

Dawid Wirkus podróżował razem z synem Marcelem.

Czesław Szmagliński chętnie jeździ rowerem.

Na zdjęciu mieszkańcy Lubni Krystyna i Bogdan Lubińscy.

W sobotni poranek miłośnicy wycieczek rowerowych spotkali się przy stadionie, by wspólnie wyruszyć na wyprawę do Wiela. Tam czekało na nich kilka atrakcji. Jeszcze przed startem każdy rowerzysta otrzymał wodę, która była wybawieniem w ten upalny dzień. – *Każdy zabiera też ze sobą kiełbaskę, którą będzie można upiec już na miejscu* – mówiła **Anna Orlikowska** z CKiB w Brusach.

Zatańczą i zagrają

Mimo wysokiej temperatury w rajdzie Odjazdowy Bibliotekarz wzięło udział około 40 osób. Uczestnicy jechali z Brus przez Lubnię do Wiela. Część trasy prowadziła ścieżką rowerową przez las, dlatego słońce nie było przeszkodą dla cyklistów. Do przejechania było około 15 kilometrów. Przejazd trwał mniej więcej dwie godziny.

Celem wyprawy był ośrodek wczasowy. – *W tym ośrodku na obozie przebywają dzieci i młodzież z Zespołu Pieśni i Tańca „Krëbane". My będziemy sobie odpoczywać i się integrować, a oni dla nas zagrają i zatańczą* – dodała dyrektorka CKiB. Nad bezpieczeństwem miłośników rowerowych wypraw czuwała policja.

W rajdzie wzięły udział Marysia i Amelia Kraut.

W każdym rajdzie

W rajdzie wzięli udział nie tylko bibliotekarze i czytelnicy. Jednym ze starszych uczestników był **Czesław Szmagliński** z Gacnika, który chętnie wybiera się na wycieczki jednośladem. W sobotę do Brus przyjechał już rowerem. – *Biorę udział w każdym rajdzie, ale jeżdżę też sam. Samochód zostawiłem w domu, wsiadłem na rower i przyjechałem* – mówił. Zdaniem Pana Czesława pogoda na takie aktywności jest wyśmienita, dlatego trzeba korzystać, póki jest okazja. Na dwóch kółkach jechał też **Dawid Wirkus** z Brus, a razem z nim w specjalnej przyczepce rowerowej podróżował jego syn Marcel. Mały cyklista był jednym z najmłodszych uczestników wycieczki.

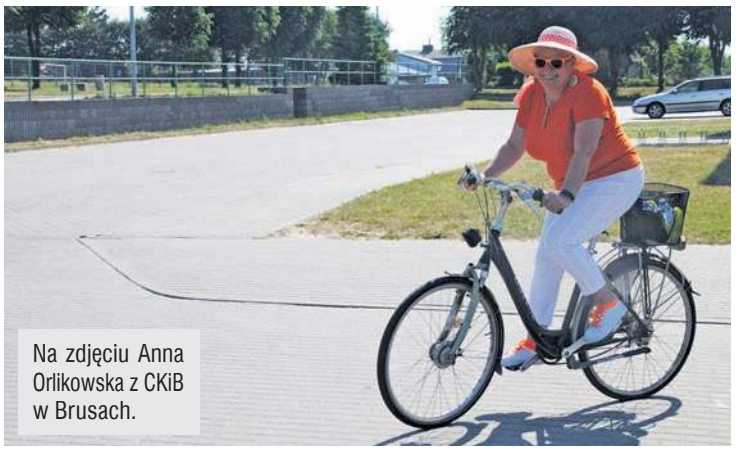
Na zdjęciu Anna Orlikowska z CKiB w Brusach.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Dwaj prezesi bez zmian

Trwają zebrania sprawozdawczo-wyborcze w Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie Brusy. Dwie jednostki należące do KSRG nie zmieniły swoich prezesów.

Do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego należą dwie jednostki z gminy Brusy. To OSP w Leśnie i OSP w Brusach. W obu tych jednostkach już odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Zaskoczenia wielkiego nie było, ponieważ zarządy w obu jednostkach się nie zmieniły.

Potrzeby są zawsze

W OSP w Leśnie zarząd to: prezes – **Mirosław Radtke**, naczelnik – **Sławomir Gliszczyński**, zastępca naczelnika – **Dariusz Meller**, sekretarz – **Tomasz Dorszyński** i skarbnik **Dariusz Połczyński**. Mirosław Radtke został wybrany na prezesa po raz czwarty. Zaskoczenia nie było, nie miał żadnego kontrkandydata.

Plany w jednostce są spore. – *To zawsze zakup sprzętu. Potrzebna jest na przykład kamera termowizyjna, butle kompozytowe, ubrania koszarowe* – wylicza prezes. Sprzęt na bieżąco jest używany, więc jest też konieczność jego wymiany czy uzupełnienia. Natomiast w tym roku jednostka chciałaby wreszcie zrobić uroczystość z okazji 93 rocznicy istnienia, nowego sztandaru i remizy. Uroczystości te były przekładane ze względu na pandemię koronawirusa. – *To będzie, myślę, jedna z najważniejszych uroczystości w historii straży w Leśnie* – mówi Mirosław Radtke.

Potrzebna większa remiza

Jeśli chodzi o OSP w Brusach, to tam zarząd też się nie zmienił. Jego skład to: **Janusz Szmaglik** – prezes, **Henryk Koźlewicz** – naczelnik, **Waldemar Rafiński** – zastępca naczelnika, skarbnik – **Marek Janikowski**, sekretarz – **Mateusz Janikowski**. – *To, co chcielibyśmy zrobić w tej kadencji, to rozbudowa remizy. Jednostka ma sporo sprzętu oraz wozów i większy obiekt jest niezbędny* – mówi Henryk Koźlewicz. Ale poza takim miejscem potrzebne są pomieszczenia do zarządzania kryzysowego z odpowiednim sprzętem elektronicznym i informatycznym z mapami cyfrowymi oraz odpowiednie warunki dla Zespołu Ratownictwa Medycznego. – *To jest to, na czym najbardziej zależy nam w tej kadencji* – podkreśla Koźlewicz.

Janusz Szmaglik został po raz kolejny wybrany prezesem OSP w Brusach. Jest też komendantem gminnym.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Daleko nie trzeba było się ruszać

– Nie chciałem się zaszczepić w ogóle, ale skoro mogłem to zrobić na miejscu, postanowiłem skorzystać – mówi Hubert Wenta z Małych Chełmów. W weekend mieszkańcy gminy Brusy mogli skorzystać ze szczepień jednodawkowych.

Każdy pacjent poza tym, że musiał wypełnić ankietę, miał mierzoną temperaturę i był osłuchiwany. Na zdjęciu Szymon Kiedrowicz z Czyczków.

Jednodawkową szczepionkę przyjęła też Barbara Drzewicka.

W świetlicy w Małych Chełmach planowali się zaszczepić Joanna i Hubert Wentowie.

Gmina Brusy we współpracy z Mobilnymi Jednostkami Szczepiennymi zorganizowała dla mieszkańców możliwość szczepienia jednodawkową szczepionką Johnson&Johnson.

W firmie i w świetlicy

Szczepienie przeprowadzano w ciągu dwóch dni: w piątek i niedzielę. W piątek ekipa szczepionkowa z Trójmiasta pracowała w jednej z firm, która ma zakład produkcyjny w Lubni, oraz w świetlicach w Zalesiu, Czyczkowach i Małych Chełmach. Natomiast w niedzielę punkt szczepienny zorganizowany został w Urzędzie Miejskim w Brusach.

Zainteresowanie było spore. Chętni musieli się uzbroić w cierpliwość zwłaszcza w piątek, gdyż zespół szczepienny przemieszczał się z miejsca na miejsce i były opóźnienia. – *Na bieżąco informowaliśmy, że może być opóźnienie* – wyjaśniała **Agnieszka Drzewicka**, która z ramienia UM w Brusach koordynowała przedsięwzięcie.

Z różnych powodów

Zapisani cierpliwie czekali na swoją kolej. Rezygnowali nieliczni. Do świetlicy w Małych Chełmach już z wypełnioną ankietą przyszedł **Hubert Wenta** z żoną Joanną. – *Byłem przeciwny szczepieniom i nie chciałem tego robić, ale skoro punkt jest na miejscu, to postanowiłem skorzystać* – tłumaczył.

Z kolei w Czyczkowach na szczepienie zdecydował się **Szymon Kiedrowicz**. – *Przede wszystkim dla zdrowia, dla rodziny, dzieci* – mówił. Dodał, że nie ma obaw co do jakichś niepożądanych objawów poszczepiennych. – *Przyjmowałem w życiu różne szczepionki i nic niepokojącego się nie działo, więc myślę, że teraz też tak będzie* – dodał pan Szymon.

W niedzielę szczepienia odbywały się płynnie, ponieważ zespół nie musiał się przemieszczać. Łącznie w tych dwóch dniach ze szczepień skorzystało ponad 240 osób. – *Myślę, że to dobry wynik. Jeśli będzie jeszcze zainteresowanie taką akcją, jesteśmy w stanie to zorganizować* – podsumowała Agnieszka Drzewicka.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Śpiewali i rysowali, a komisja wybrała najlepszych

Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursie plastycznym.

W poniedziałek w Urzędzie Miejskim w Brusach podsumowano dwa konkursy, które zorganizowano z okazji Dnia Dziecka. Jeden był muzyczny, a drugi plastyczny.

Konkurs plastyczny „Nasz kolorowy trzeźwy świat" został zorganizowany pod hasłem „Fonoholizm wśród dzieci i młodzieży". Prace oglądało jury w składzie: **Magdalena Szyca**, **Marek Zblewski** i **Marcin Piekarski**. Komisja przyznała nagrody w poszczególnych kategoriach. Uczniowie szkoły podstawowej kl. IV-VI: 1. **Stanisław Miszewski** z SP w Wielkich Chełmach, 2. **Jędrzej Janowicz** z SP w Lubni; kl. VII-VIII: 1. **Seweryn Szreder**, z SP nr 1 w Brusach i **Kaja Goebel** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Mikołaj Jażdżewski** z SP nr 1 w Brusach 3. **Adrian Parzątka Lipiński** z SP nr 1 w Brusach; uczniowie szkół ponadpodstawowych: 1. **Damian Remus** z Zespołu Szkół w Brusach; wychowankowie świetlic terapeutycznych i warsztatów terapii zajęciowej 1. **Mariusz Sikorski** z WTZ w Brusach, 2. **Erwina Wanta** z WTZ w Brusach, 3. **Robert Lewiński** z WTZ w Brusach.

Z kolei jury w składzie: **Ewa Czapiewska**, **Marek Zblewski**, **Mirosław Stoltmann** i **Ireneusz Drobiński** wyłoniło zwycięzców konkursu muzycznego. W kategorii przedszkoli na podium stanęli: 1. **Liliana Dykier** z Brus, 2. **Kacper Rafiński** z Przedszkola Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Brusach, 3. **Iga Kowalska** z Przedszkola nr 1 w Brusach, 3. **Patrycja Krzoska** z SP w Czyczkowach; kl. I-III: 1. **Nikola Kurs** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Piotr Kalaczyński** z SP w Leśnie, 3. **Kinga Las** z SP w Leśnie i **Seweryn Piechowski** z SP w Lubni; kl. IV-VI: 1. **Marlena Krygowska** z SP w Leśnie, 2. **Bianka Ostrowska** z SP nr 1 w Brusach, 3. **Łucja Rogalla** z SP w Lubni.

Liliana Dykier nagrodę odebrała z rąk wiceburmistrza Krzysztofa Gierszewskiego.

tekst dtn, fot. UM w Brusach

Znowu zaczynają planować i działać

Po długiej przerwie miło było się spotkać. Obecnie do KGW w Małych Chełmach należy 21 osób.

Po półtorarocznej przerwie spotkały się członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Małych Chełmach. – Było miło się spotkać po takim czasie – mówi Regina Frymark, szefowa organizacji.

Pandemia tak naprawdę na półtora roku zamknęła działalność KGW. – *Nawet nie zdążyłyśmy zrobić Dnia Kobiet w ubiegłym roku, a potem już nie było żadnych spotkań* – mówi **Regina Frymark**. Panie w czerwcu spotkały się po długiej przerwie. – *Wiadomo było, że z tymi najbliższymi sąsiadkami, które należą do KGW, człowiek gdzieś się tak spotykał: czy w sklepie, czy na wiosce, ale już z innymi rzadziej* – dodaje przewodnicząca. Gospodynie na minionym spotkaniu ustaliły kilka rzeczy. W lipcu planują spływ kajakowy z Leśna do Rolbika, we wrześniu wycieczkę do Lichenia, a w 2022 roku wyprawę na Podhale. – *Chciałabym w tym roku też zrobić dla dzieci mikołajki* – mówi Regina Frymark. Zamierza do tego pomysłu przekonać inne panie. Wszystko zależy jednak od środków. Wiadomo, że w tym roku nie można z funduszu sołeckiego przeznaczać pieniędzy na imprezy i jest spory kłopot, by zorganizować coś dla ogółu społeczeństwa czy dla samych dzieci.

tekst dtn, fot. arch. KGW

eprasa.pl 55b4d844a7

W upale festyn rozkręcał się powoli

Gorąca sobota może nie zachęcała do aktywności na świeżym powietrzu, ale najmłodsi mieszkańcy sołectwa Gutowiec chętnie wzięli udział w zabawach i konkursach. Podczas Dnia Dziecka w tej miejscowości największym zainteresowaniem cieszyły się lody i kurtyna wodna.

W sobotę przy świetlicy zabawili się Justyna i Robert Kurkowscy oraz brat pani Justyny – Łukasz.

Drużyna dzieci wygrała przeciąganie liny.

Sołtys, rada sołecka oraz panie ze stowarzyszenia zorganizowały wspólnie sobotni Dzień Dziecka w Gutowcu. Nie obyło się bez kłopotów związanych ze sfinansowaniem imprezy (więcej o sprawie piszemy poniżej). Udało się je przezwyciężyć w ten sposób, że sami mieszkańcy złożyli się na festyn. – *Dziękuję wszystkim, którzy nas wspomogli. Dzięki wam ta impreza doszła do skutku* – mówił **Zbigniew Krzoska**.

W sobotę pogoda wyjątkowo dopisała. Przez upał co prawda impreza rozkręcała się powoli, ale dzięki atrakcjom udało się zachęcić najmłodszych do zabawy. Pod świetlicę zawitał między innymi sołtys Złotowa i radny **Zenon Konefka**. Przywiózł kucyka, a przejażdżki na zwierzaku nie odmówiło sobie wielu najmłodszych. Duże zainteresowanie wywołał wóz strażacki OSP w Krzyżu. Druhowie pokazali jego wyposażenie. Chętnie zmierzyli się też z dzieciakami w konkurencji przeciągania liny. Skwar spowodował, że nie brakowało chętnych do zabawy z kurtyną wodną. Sporo było także amatorów lodów dla ochłody. – *Przyszliśmy zobaczyć, co jest na festynie ciekawego* – mówili **Justyna** i **Robert Kurkowscy** z Gutowca. Towarzyszył im **Łukasz Kurkowski**, brat pani Justyny. Z kolei pan Robert wspomógł strażaków w konkurencji przeciągania liny. Ostatecznie, ku radości najmłodszych, ich drużyna wygrała rywalizację dwa do jednego.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Do kucyka ustawiła się kolejka chętnych na krótki spacer.

Na Dzień Dziecka przyszli Monika, Marcin i Natalia Sowczyńscy.

Dużo ochłody dawało skakanie przez kurtynę wodną.

Za linę chwycili też druhowie z OSP w Krzyżu.

Zenon Konefka oferował przejażdżki na kucyku. Wsiadł m.in. Szymon Ludziejewski.

Sołtys zbierał pieniądze po ludziach

– Wnioskowałem zaledwie o 200 złotych na organizację Dnia Dziecka i nawet takiego wsparcia nie otrzymałem – mówi sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska. Pieniądze na Dzień Dziecka ostatecznie zebrał wśród mieszkańców.

W sobotę zorganizowano w Gutowcu Dzień Dziecka. Impreza się udała, ale sołtys nie szczędzi gorzkich słów pod adresem władz gminy. – *Kiedyś sołectwa miały po 700 złotych na organizację imprez. Ja zawnioskowałem do gminy o 200 złotych i nawet tak skromnego wsparcia nie otrzymałem. Informacji z ratusza zresztą też nie. Musiałem zbierać pieniądze wśród mieszkańców* – opowiadał w sobotę **Zbigniew Krzoska**. Ludzie byli hojni i udało się zgromadzić blisko 980 złotych. Impreza została zorganizowana.

Sytuację tłumaczy wiceburmistrz. – *Wcześniej faktycznie sołectwa miały te 700 złotych na imprezy, ale chcieliśmy od tego odejść. Imprezy co do zasady organizuje Gminne Centrum Kultury i tak będzie w przypadku Święta Grzyba w Gutowcu. Sołectwo może tę imprezę wspomóc. Natomiast jeśli chce zrobić własną, jak Dzień Dziecka, to musi sfinansować ją z własnych środków. Wszyscy sołtysi są o tym poinformowani* – zaznacza **Bogumiła Ropińska**. Dodaje, że sołectwo Gutowiec nie zaplanowało tej kwoty, a gmina musi wszystkie jednostki traktować tak samo. Inne sołectwa też już spotkały się z odmowami, kiedy zwróciły się o zwrot kosztów za Dzień Dziecka. – *Co do braku odpowiedzi, to sołtys złożył pismo 15 czerwca, ono było w kwarantannie i do obiegu weszło 16, a impreza była już 19 czerwca. Nie udało się już skontaktować telefonicznie z sołtysem. Odpowiedź miała być taka, by rada sołecka przesunęła środki na Dzień Dziecka z funduszu sołeckiego, a GCK sfinansuje Święto Grzyba. Nie chodzi o 200 złotych, ale o zasady i równe traktowanie* – dodaje wiceburmistrz.

sta

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Nie odbierajcie ludziom prawa głosu!

Transparent, kartki przyklejone na drzwiach ściany obrad, odbieranie głosu, kłótnie, sugestie dotyczące fałszowania pism – tak wyglądała dyskusja nad wprowadzeniem Funduszu Drogowego w gminie Czersk. Kontrowersje wywołał pomysł odebrania prawa decydowania o części pieniędzy sołeckich mieszkańcom, a przekazania takiego uprawnienia burmistrzowi i radzie miejskiej. Niektórzy radni i sołtysi nazwali to zamachem na demokrację i ideę społeczeństwa obywatelskiego.

Swoją solidarność z trzema sołectwami transparentem wyraził sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska.

Sołtys Romanna Czułowska mówiła wprost o zamachu na demokrację. Po głosowaniu przykleiła kartki na wejściu do sali obrad. Szybko odkleił i schował je sekretarz Grzegorz Zabrocki z (lewej).

Nie wiadomo, czy to parne letnie powietrze, czy roczna przerwa w obradach w pełnym składzie spowodowały, że wtorkowa sesja Rady Miejskiej w Czersku była tak burzliwa. Co tak rozgrzało opinię publiczną, a potem radnych? Z pozoru niepozorne i niegroźne uchwały, które z jednej strony likwidowały dodatkowe środki na drogi dla trzech największych liczebnie sołectw, a z drugiej powoływały do życia Fundusz Drogowy. Środki na niego miały być nawet większe niż poprzednia „premia". Był jednak pewien haczyk. O przeznaczeniu tych środków nie miało decydować zebranie wiejskie, a burmistrz i rada miejska.

W zainteresowanych sołectwach pojawiły się głosy sprzeciwu. Mówiono wprost o odebraniu mieszkańcom części praw i zamachu na demokrację. Sprawa dotyczyła bezpośrednio trzech jednostek: Rytla, Złotowa i Łęga (zgodnie z poprzednim systemem bonifikatę dostawały sołectwa powyżej 800 mieszkańców). Sołtysi: Rytla **Romanna Czułowska** i Złotowa **Zenon Konefka** zebrali podpisy poparcia pod pismem ze sprzeciwem wobec tych planów. W geście solidarności z kolegami poparła je zdecydowana większość sołtysów.

W sieci wywiązała się dyskusja, która była zapowiedzią burzliwych sesyjnych obrad. W obronie funduszu sołeckiego jako takiego wystąpił nawet poseł **Marek Rutka**. Nie brakowało też głosów samorządowców z innych części kraju.

Sołtys z transparentem

Sprawa uchwał była rozpatrywana na wtorkowej sesji. Po raz pierwszy od wielu miesięcy w Centrum Informacji Turystycznej w Czersku obradowali radni w komplecie. Byli też goście. Sołtys Gutowca **Zbigniew Krzoska** pojawił się z transparentem z hasłem „Ręce precz od funduszu sołeckiego". Jednak gdy tylko wstał, przewodniczący **Krzysztof Przytarski** nakazał mu opuszczenie pomieszczenia obrad. Sołtys przysłuchiwał się im z drugiej sali, w której zasiedli goście.

Wnoszącym zmiany był rytelski radny **Łukasz Formella**, przewodniczący związanego z burmistrzem klubu „Dla Naszej Gminy". Nie dziwi więc fakt, że rajcy z koalicji byli za pomysłem. Wszyscy zgodnie tłumaczyli, że uchwała nie jest zamachem na fundusz sołecki sam w sobie. – *Nie chcemy nikomu zabierać funduszu, tylko zmienić zasady przyznawania dodatkowych środków. Fundusz jest w gminie Czersk od dawna i tak pozostanie. Po co mamy się kłócić o dodatkowe środki* – mówił **Maciej Deja**.

Mało chodzi na zebrania?

Swoją argumentację przedstawił autor pomysłu. – *Jako radni mamy prawo i obowiązek uchwałodawczy. Chcemy uchylić uchwałę z 2014 roku, bo prawo trzeba uaktualniać. Nie robimy tego nikomu na złość ani w pośpiechu. Nie skupiamy się na funduszu sołeckim, ale właśnie na tej uchwale* – podkreślił Formella. Jak tłumaczył, zainteresowanie zebraniami, a co za tym idzie – decydowaniem o podziale środków, jest wśród mieszkańców coraz mniejsze. Było to o tyle ciekawe, że w sołectwie Rytel trudno akurat narzekać na frekwencję podczas zebrań wiejskich. Często przychodziło na nie kilkadziesiąt lub ponad 100 osób, zazwyczaj najwięcej w całej gminie.

Radny podkreślił też, że w miejsce dodatkowych pieniędzy trzy sołectwa otrzymają jeszcze większe niż do tej pory środki z Funduszu Drogowego. – *Złotowo zamiast 5,5 dostanie 7 tys. zł, Łąg zamiast blisko 23 tys. zł – prawie 30 tys. a Rytel zamiast blisko 98 tys. zł około 123 tys. Będziemy w stanie zrobić więcej. Skończy się efektowne wydawanie pieniędzy, a zacznie efektywne* – zaznaczył.

Zmian broniła też radna i sołtys **Barbara Fierek**, która jednak wcześniej... podpisała pismo przygotowane przez Romannę Czułowską. – *Gmina Czersk była prekursorem funduszu sołeckiego. Nie uważam, żeby był to zamach na fundusz, bo ten jest zagwarantowany odrębną uchwałą* – argumentowała. Także **Lidia Kroplewska** poparła pomysł – gdyż największą bolączką są drogi, a jej zdaniem mieszkańcy będą mieli możliwość decydowania o dodatkowych środkach.

Odbieramy wolność

Byli też wyraźni oponenci. **Jacek Argasiński** przekonywał, że trzy zainteresowane sołectwa wydadzą w 2021 roku więcej niż przewiduje na to Fundusz Drogowy. Sporo na ten temat miał do powiedzenia jeden z zainteresowanych, czyli sołtys i radny Złotowa Zenon Konefka. – *Taka uchwała będzie ujmą. Władza nie jest sołtysa, burmistrza ani rady sołeckiej. Najwyższą władzą jest zebranie wiejskie. Mniej ludzi na zebraniach? Osobiście tego nie zauważyłem, no chyba że przez pandemię. Jeśli chcemy ludziom odebrać prawo do decydowania, to po co oni mają przychodzić na zebrania?* – pytał retorycznie.

Odbieranie możliwości decydowania przez mieszkańców nazwał niegodziwością. – *Demokratycznie wybrana rada odbierze im należyte prawa. Przypominają się czasy komunistyczne* – komentował Konefka. W tym miejscu przewodniczący rady spytał radnego, czy wie, pod jakim pismem zbierał podpisy, bo w obiegu istnieją dwie wersje. Ze strony koalicji padły też sugestie, że sprawa ta może mieć wręcz tło kryminalne, bo mogło dojść do fałszerstwa.

– *Temat jest drażliwy, a decyzja już zapadła i zostanie przegłosowana. Ta uchwała zabiera prawo decydowania. Środki będą, ale to burmistrz o nich zdecyduje. Radna Kroplewska zapewniła, że będą decydować mieszkańcy, ale w jaki sposób? Proszę to doprecyzować* – mówiła z kolei radna **Lucyna Zawiszewska**. Zaznaczyła też, że projekt uchwały sugeruje, że mieszkańcy nieprawidłowo wydatkowali środki. Łukasz Formella odpierał argumenty. W toku dyskusji padła sugestia, że mieszkańcy w liczbie co najmniej 15 osób będą mogli złożyć wniosek o wykonanie inwestycji drogowej w ramach funduszu i burmistrz będzie go rozpatrywał.

> *Przypominają się czasy komunistyczne*

Miał dla niej pięć minut

Długo na swoją kolej czekał najaktywniejszy przedstawiciel opozycji. – *Ta sprawa odbiła się echem nie tylko w naszej gminie. Tak naprawdę chodziło to, by decydował burmistrz. Może w ogóle klub powinien się nazywać „Dla naszego burmistrza"* – grzmiał **Daniel Szpręga**. Po tym stwierdzeniu przewodniczący rady zagroził, że całkowicie odbierze radnemu głos.

Szpręga czas swojej wypowiedzi podzielił między siebie i sołtys Rytla. Był to sposób na włączenie do dyskusji osoby spoza gremium radnych. Sołtyska w emocjonalnej wypowiedzi broniła swojego stanowiska. Mówiła też o kulisach wizyty w ratuszu. – *Przed wizytą w ratuszu burmistrz wyznaczył nam taką godzinę spotkania, że to był już koniec jego pracy, godzina 14.55, i rozmawialiśmy na stojąco przez pięć minut* – opowiadała. Na sugestie dotyczące pism stwierdziła, że jedyną różnicą w treści pism był ich nagłówek. – *Skoro jednak są takie podejrzenia, to obowiązkiem władz jest skierowanie sprawy do prokuratury* – skomentowała Czułowska. Jej krótkie wystąpienie radny Formella opatrzył ironicznym uśmiechem i gestem oklasków. Nie jest tajemnicą, że radny i sołtyska nie darzą się sympatią i nie współpracują ze sobą.

Sekretarz zrywa kartki

Do słów Czułowskiej i całego tematu odniósł się burmistrz. – *Miałem w poniedziałek napięty grafik spotkań, a zgodnie z informacją zainteresowanych na rozmowę miało wystarczyć pięć minut. Proszę teraz nie dorabiać do tego jakiejś otoczki* – skomentował **Przemysław Biesek-Talewski.** Zaznaczył, że nie jest mu potrzebne decydowanie o Funduszu Drogowym. – *To 160 tysięcy nie jest mi potrzebne, żeby o nich decydować, bo w gminie decyduję o milionach złotych. Wnioski w sprawach dróg będą trafiały do mnie, a ostatecznie zdecyduje rada. Radni to przedstawiciele mieszkańców. Proszę więc nie mówić o upadku demokracji* – komentował.

Wynik głosowania był łatwy do przewidzenia. Za propozycją zagłosowało 12 radnych, a sześcioro było przeciwnych. Po głosowaniu sołtys Rytla przykleiła na drzwiach do sali obrad dwie kartki. Niestety nie zdążyliśmy ich sfotografować, gdyż szybko zerwał je sekretarz **Grzegorz Zabrocki**. Mimo próśb dziennikarzy nie chciał pokazać ich treści. Sekretarz stwierdził, że jest od pilnowania porządku na sali obrad, a to było jej zaśmiecenie. Doradzał za to, że jeżeli dziennikarze chcą się dowiedzieć, co autorka napisała „szminką na kartce", to powinni skontaktować się z samą zainteresowaną.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Pomysłodawca Funduszu Drogowego Łukasz Formella ironicznym uśmiechem i gestem oklasków skwitował przemówienie sołtys Rytla.

eprasa.pl 55b4d844a7

Trawa rośnie w najlepsze

Opustoszały budynek przy Strzeleckiej 11 straszy, do tego przy nim wysoka trawa i zaparkowane samochody na parkingu, którego nie ma. Ogólnie widok nie jest najlepszy.

– W ubiegłym roku nie zdążyli wykosić trawy, a teraz wygląda to podobnie – mówi mieszkaniec Chojnic. Chodzi o działkę przed opustoszałym domem na ulicy Strzeleckiej 11.

Już w ubiegłym roku mieszkaniec jednej z kamieniec zgłaszał „Czasowi Chojnic", że wysoka trwa straszy przed budynkiem przy ul. Strzeleckiej 11. Wówczas w tej sprawie interweniowaliśmy w ratuszu i rozmawialiśmy z **Jarosławem Rekowskim**, dyrektorem wydziału komunalnego w chojnickim urzędzie. – *Minęła zima, jest kolejne lato, a ta trawa jest niewykaszana już od zeszłego roku. Tu się nic nie zmienia. Teraz też panowie kosili wszędzie wkoło, a w tym miejscu stały auta i znowu zostało pominięte* – mówi chojniczanin.

– *To nieprawda. W ubiegłym roku, gdy sprawa została zgłoszona, to trawa została skoszona* – informuje Jarosław Rekowski. Czy teraz też tak się stanie? – *Przyjrzymy się sprawie* – odpowiada dyrektor. Szkopuł w tym, że przed tym domem przy ul. Strzeleckiej 11 kierowcy zrobili sobie parking, choć nie jest to miejsce postojowe. Stojące samochody w części utrudniają koszenie. – *Nie wiem, czy wstawić tam barierki, żeby nie wjeżdżali* – zastanawia się dyrektor komunalki. – *Niemniej pod uwagę weźmiemy tę informację o o koszeniu trawy*.

tekst i fot. dtn

Skradzionym kajakiem pływał po jeziorze

Policjanci zatrzymali mieszkańca gminy Konarzyny, który był poszukiwany i dopuścił się kradzieży w sąsiednim powiecie. Ukradł kajak, portfel z dokumentami i pieniądze.

Na początku tygodnia świadkowie zgłosili, że w Borowym Młynie na działki wchodzi mężczyzna, który podejrzanie się zachowuje. Poinformowali o tym funkcjonariuszy z Posterunku Policji w Tuchomiu w powiecie bytowskim. – *Policjanci natychmiast pojechali we wskazane miejsce i zauważyli opisywanego mężczyznę, który pływał kajakiem po jeziorze. Na wołanie mundurowych 25-latek spłynął na brzeg i uciekł* – relacjonuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bytowie **Damian Chamier Gliszczyński.**

Sporo na sumieniu

Mundurowi znaleźli mężczyznę w opuszczonej przyczepie kempingowej. Okazało się, że 25-latek z gminy Konarzyny jest poszukiwany przez chojnicką policję w związku z kradzieżą samochodu. Kajak, którego używał, także był skradziony. – *25-latek odpowie również za kradzież roweru i próbę kradzieży portfela z dokumentami oraz gotówki w kwocie ponad 4 tysięcy złotych w gminie Lipnica* – dodaje policjant.

Mieszkaniec gminy Konarzyny został zatrzymany i przesłuchany. Usłyszał też zarzuty. Za swoje czyny odpowie przed sądem.

Ukradł kamerę?

Z naszych informacji wynika, że sprawcą jest ten sam mężczyzna, który kilka tygodni temu dopuścił się kradzieży elementów monitoringu w Konarzynach. Mundurowi odzyskali wszystko w ciągu zaledwie godziny. – *Do tej nieprzyjemnej sytuacji doszło 25 maja. Skradziono jeden z naszych rejestratorów. Policja zadziałała profesjonalnie i szybko. Tego samego dnia po ustaleniach funkcjonariuszy sprzęt został odzyskany* – mówił wójt **Jacek Warsiński** na ostatnim posiedzeniu rady gminy. Jako materiał dowodowy rejestrator pozostawał do dyspozycji policji, a niedawno wrócił do właściciela.

Patrycja Gierszewska, Ramona Wieczorek

Dariusz zastąpi Mieczysława

Dariusz Sawicki został nowym prezesem Miejskiego Zakładu Komunikacji w Chojnicach. Zastąpi odchodzącego na emeryturę Mieczysława Sabatowskiego.

Dwie osoby były chętne, by objąć stanowisko prezesa MZK. – *Jedna z nich nie spełniała wymogów formalnych* – wyjaśnia **Ewelina Piechowska**, przewodnicząca rady nadzorczej MZK w Chojnicach. Natomiast **Dariusz Sawicki** otrzymał jednogłośne poparcie rady nadzorczej. Z MZK związany jest od 35 lat. – *Przeszedł każdy szczebel kariery, a zaczynał w firmie, będąc jeszcze uczniem* – dodaje Piechowska. Obecnie jest głównym specjalistą ds. technicznych i usług. Zajmuje się m.in. nadzorem stacji paliw i marketingiem. Funkcję prezesa obejmie 29 lipca. – *Kontrakt zostanie podpisany na czas nieokreślony* – informuje Ewelina Piechowska.

dtn

Z opóźnieniem, ale już gotowa

Zakończono prace na drodze z Łęga do Złego Mięsa. Kierowcy mogą się już cieszyć nowym asfaltem. Bezpieczniej jest też dla pieszych.

Po ponad roku od rozstrzygnięcia przetargu na budowę trasy powiatowej z Łęga do Złego Mięsa zakończono remont tej drogi. Do dyspozycji kierowców jest teraz niemal 2,5 kilometra nowego asfaltu. Nie ma ryzyka, że jadące w przeciwnych kierunkach auta zahaczą się lusterkami – droga została poszerzona do sześciu metrów.

Ścieżka i przejście

Jest też miejsce dla spacerowiczów i cyklistów. – *Dodatkowo wzdłuż jezdni zbudowany został ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 2,5 metra. Zgodnie z projektem powstała też kanalizacja deszczowa* – wyjaśnia inspektor **Monika Garstecka** ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

Na trasie zrobiło się trochę bezpieczniej. Wyniesione zostało jedno z przejść dla pieszych. Oznacza to, że wykonano je na czymś w rodzaju progu zwalniającego i aby je przejechać, trzeba zredukować prędkość.

Wykonawcą była lokalna firma z Lichnów. Naprawa drogi kosztowała niemal 5,2 mln zł. Przypomnijmy, że na to zadanie powiat chciał przeznaczyć 8 mln zł, zaoszczędził więc sporą sumkę, bo prawie 3 mln.

Zmiana ustaleń

Zgodnie z umową droga miała być gotowa do końca marca. Wtedy jednak starosta **Marek Szczepański** informował, że firma wystąpiła z prośbą, by termin realizacji przesunąć do połowy maja. Powodem była m.in. długa i sroga zima, która opóźniała prace drogowców. Termin więc wydłużono.

Jeszcze w połowie ubiegłego roku mowa była o tym, że drogę modernizować będzie starostwo wspólnie z gminą Czersk. Ostatecznie jednak ustalenia się zmieniły. Powiat nie wyłożył środków na naprawę tras z Gotelpia do Pustek i z Czerska do Klaskawy (przekazano je w zarząd gminie Czersk). Ten samorząd natomiast nie dołożył deklarowanych środków do remontu traktu z Łęga do Złego Mięsa.

Patrycja Gierszewska

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

BURMISTRZ CZERSKA
Informuje,
że na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Czersku
i na stronie internetowej BIP
został wywieszony wykaz nieruchomości
stanowiących własność Gminy Czersk,
przeznaczonych do sprzedaży
i dzierżawy.

FIRMA MP BUDOWNICTWO DROGOWE
PIOTR PASZKO
zatrudni brukarzy
Tel. 880-693-181

TARTAK LNIANO
TARTAK JOLTEX
ZAKUPI
SUROWIEC TARTACZNY
tel. 600 432 117
tel. 52 33 23 067

Firma PROD-MASZ
Grzegorz Gwisdalla
zajmująca się produkcją zaginarek
zatrudni:
ślusarzy
spawaczy
monterów
Umowa o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.
Zgłoszenia prosimy składać osobiście
w siedzibie firmy: Żalno, ul. Kolejowa 8c.
Dodatkowe informacje:
www.zaginarki.net
lub pod numerem telefonu 607-102-855

eprasa.pl 55b4d844a7

Słowa prezesa Kaczyńskiego nie pomogły

Radni ponownie podejmowali uchwałę w sprawie przystąpienia do projektu „wspólnego biletu". Poprzednia została zanegowana przez wojewodę.

Rada Miejska w Chojnicach jeszcze raz zajmowała się uchwałą dotyczącą powierzenia spółce InnoBaltica części zadań własnych gminy z zakresu publicznego transportu zbiorowego. – *Jest to powrót do uchwały, która już była procedowana, została zakwestionowana przez nadzór prawny wojewody. Nie ze względów merytorycznych, tylko ze względu na konstrukcję prawną. Wojewoda na tej podstawie uchylił tę uchwałę, dlatego też mamy nową* – wyjaśniał rajcom przewodniczący rady **Antoni Szlanga**. Chodzi o projekt „wspólny bilet", a miasto do 2028 roku będzie to kosztowało 3,6 miliona złotych.

Już w marcu

Ten temat był szeroko omawiany w marcu, gdy po raz pierwszy uchwała wchodziła pod obrady. Już wówczas negatywnie o tym w imieniu radnych PiS wypowiadał się **Bartosz Bluma**. Radny nie zmienił zdania. – *Podkreślałem wówczas, że nie widzę uzasadnienia dla realizacji czy przystępowania do tej spółki w związku z układem komunikacyjnym, jaki obowiązuje w naszym mieście. Nasze zdanie nie zmieniło się od tego czasu. Sama spółka, będąc integratorem komunikacji i uproszczenia systemu biletowego, w niewielkim stopniu albo prawie w ogóle nie wpłynie na rozwój komunikacyjny naszego miasta. Dlatego podtrzymujemy nasze stanowisko, że wstępowanie do tej spółki nie jest rozwiązaniem korzystnym dla naszego miasta, a wiąże się z potężnymi środkami, które na ten cel będą musiały zostać poniesione. Efekt będzie niewspółmierny do poniesionych nakładów* – uzasadniał.

U nas niepotrzebne?

– *Do końca się z panem nie zgodzę, bo nawet w trakcie przedstawiania Polskiego Ładu prezes Kaczyński był uprzejmy wspomnieć o takiej instytucji jak wspólny bilet. Raczej w pochlebnych słowach* – przypomniał Antoni Szlanga. Bluma dodał, że nawet jeśli byśmy nie wchodzili do programu, to i tak mieszkańcy Chojnic mają możliwość korzystania ze „wspólnego biletu". – *Gdyby wszystkie samorządy naszego województwa wstąpiły do tego porozumienia, do tej spółki, to może miałoby to rację bytu* – zakończył Bluma.

Z kolei **Alicja Kreft** dodała, że rozmawiała z wieloma mieszkańcami Chojnic i ani jedna osoba nie popiera tego projektu. – *Wszyscy uważają, że to w naszym mieście nie jest potrzebne. Owszem, w dużych miastach tak, ale nie w Chojnicach* – mówiła.

Przystąpiono do głosowania. 14 radnych było za, pięcioro przeciw, a jedna osoba się wstrzymała. Uchwała, zresztą tak samo jak poprzednio, została przyjęta większością głosów.

Danuta Niedzielska

Wykonawca nie powinien dostać pieniędzy?

Zdaniem naszego Czytelnika pobocza przy wojewódzkiej 212 są źle wykoszone.

– Pobocza przy drodze 212 są źle wykoszone – uważa nasz Czytelnik. Krzysztof Deruba z Zarządu Dróg Wojewódzkich wyjaśnia, że prace jeszcze trwają i prowadzone są ewentualne dokaszania.

Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec powiatu chojnickiego, który uważa, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku nienależycie dba o swoje drogi. Mężczyźnie chodzi głównie o odcinek trasy 212 prowadzący przez gminy Konarzyny i Chojnice. – *Gdyby porównać go z terenem w gminie Lipnica, to jak niebo a ziemia. Tam wszystko jest ładnie równo skoszone. W powiecie chojnickim to jakaś porażka* – wyjaśnia Czytelnik.

Zdaniem mężczyzny pobocza są źle wykoszone, a gdzieniegdzie trawa nie jest w ogóle usunięta. – *Wykoszone jest tylko trochę miejsca przy pasach ruchu. Rowy i skarpy są nietknięte* – dodaje. Według niego firma zajmująca się koszeniem nie powinna dostać pieniędzy za realizację tego zadania, bo zostało ono źle wykonane. – *Gdy ja nie wykonuję swoich obowiązków albo robię je źle, to też mi szef nie zapłaci* – argumentuje.

Przy okazji przypomina też, że dobrze byłoby wykosić krzaki przy skrzyżowaniu w Konarzynkach, zanim dojdzie tam do wypadku. – *Jest okres letni, zbliżają się wakacje. Ruch jest przez to coraz większy. Myślę, że warto to zrobić teraz, a nie jak już będzie za późno* – dodaje.

Tylko pobocza

O sprawę zapytaliśmy kierownika chojnickiego rejonu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku **Krzysztofa Derubę**. – *Koszenie w sezonie letnim wykonujemy trzy razy. Zasadniczo kosimy tylko pobocza z wyjątkami dróg po przebudowie. To np. drogi 240 na terenie powiatu chojnickiego i 188 w powiecie człuchowskim, które kosimy w pełnym zakresie, czyli pobocza rowy i skarpy* – mówi. Wyjaśnia, że tak jest po prostu taniej i takie zasady utrzymane są od lat. Chodzi o to, że przy drogach przebudowanych rowy są odtworzone i następuje pełne wykoszenie, by je utrzymać w dobrym stanie.

Firmy otrzymują pieniądze za wykoszenie jednego metra kwadratowego terenu. – *Pierwsze koszenie odbywa się kosiarką mechaniczną, która przejeżdża i robi to trochę niedokładnie, a później jest tzw. wykaszanie uzupełniające – w miejscach, w które maszyna nie dotrze* – dodaje. Odbywa się ono mniejszymi kosiarkami, ręcznymi.

Prace trwają

Deruba podkreśla, że jest w ciągłym kontakcie z wykonawcą. Czasem też interweniują sołtysi lub wójtowie. – *Staramy się, żeby to było zrobione dobrze. Kontrolujemy, jak zostały zrobione prace. Zwróćmy też uwagę, że roboty cały czas trwają. Usługa nie jest zakończona. Mogę też zapewnić, że na każdą interwencję staram się reagować* – mówi.

Nieco inaczej wygląda kwestia wykaszania przy skrzyżowaniach, m.in. właśnie w Konarzynkach czy Zielonej Hucie. Tam usuwaniem roślinności nie zajmuje się tylko firma. – *Wysyłam tam swoją brygadę, żeby to zrobili na tyle, by widoczność się znacząco poprawiła* – dodaje Deruba.

Roślinność przy skrzyżowaniu w Konarzynkach została już wykoszona. Nie utrudnia widoczności kierowcom.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

REKLAMA

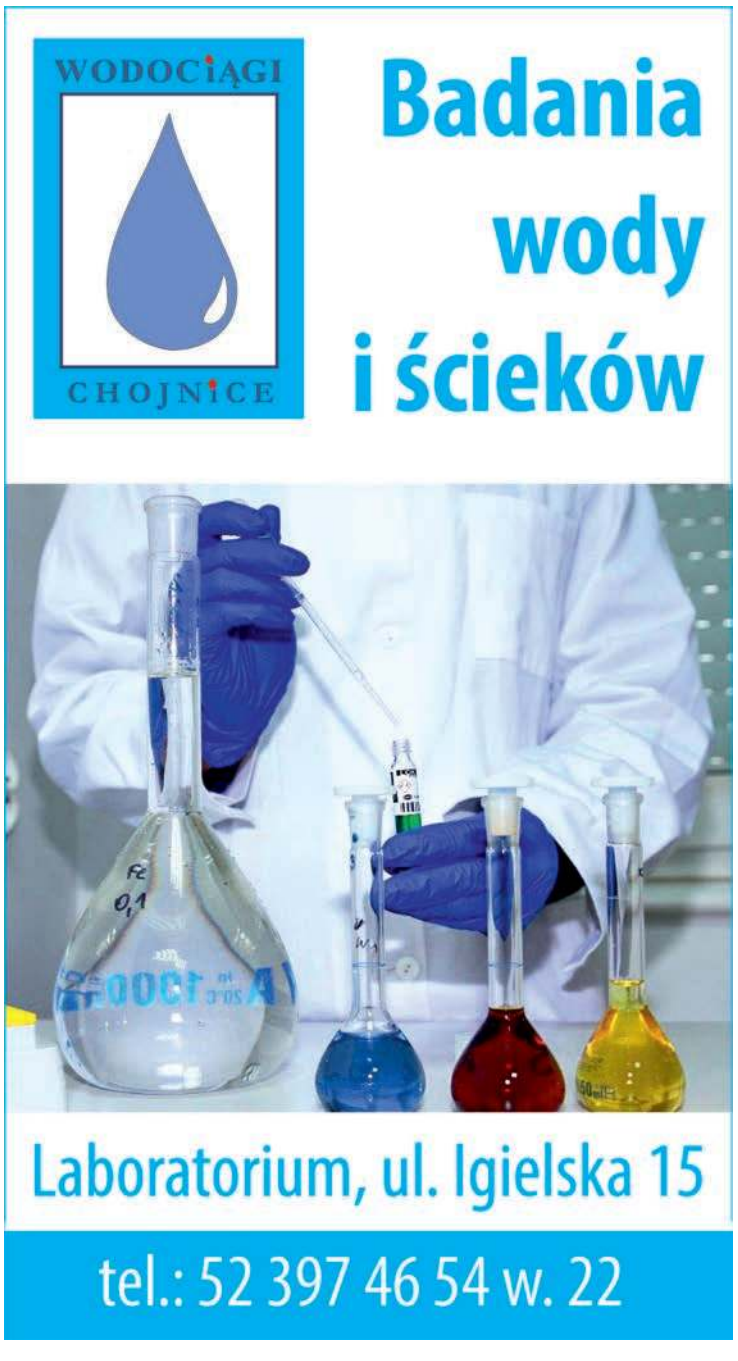

eprasa.pl 55b4d844a7

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Trzeba było przystopować

Maria Kallas we wrześniu przejdzie na emeryturę.

– Są takie dni, że drzwi do mojego gabinetu w ogóle się nie zamykają. Na zmianę przychodzą: uczeń, rodzic, nauczyciel i cały dzień załatwiam bieżące sprawy – mówi Maria Kallas. Wieloletnia dyrektorka II LO im. gen. Władysława Andersa w Chojnicach z końcem sierpnia przejdzie na emeryturę. Zastąpi ją obecna wicedyrektorka placówki Jolanta Wróblewska. Z Marią Kallas rozmawiamy m.in. o tym, co w szkole zmieniła pandemia i czego najbardziej będzie jej brakować na emeryturze.

„Czas Chojnic”: *Od ilu lat jest Pani dyrektorką II LO im. gen. Władysława Andersa w Chojnicach?*

Maria Kallas: Dyrektorem tej szkoły jestem od 1 czerwca 2007 roku, czyli 14 lat.

Nie zdecydowała się Pani, by ubiegać się o kolejną kadencję. Nie jest Pani żal odchodzić?

Osiągnęłam już wiek emerytalny i idę na zasłużoną emeryturę. To takie mieszane uczucia. Z jednej strony to taka spokojna głowa i mniej stresu, a z drugiej – trochę jednak żal, bo rozstaje się człowiek z ludźmi. To bardzo fajny zespół, którym miałam przyjemność zarządzać. Ta praca jest jednak bardzo zżerająca emocjonalnie i to był główny powód, dla którego zdecydowałam się na emeryturę. Doszłam do takiego etapu, gdzie była tylko praca i nie było czasu na nic innego. Wtedy trzeba było przystopować.

Co przez te wszystkie lata zmieniło się w szkole i w pracy dyrektora?

Tak naprawdę bardzo dużo. Jeśli chodzi o sam budynek, to zaczęłam od remontu dachu. W szkole zawsze jest coś do zrobienia. Przemieszcza się tu tyle ludzi, że trzeba modernizować. Trzymam się takiej zasady, że ładne wnętrza zobowiązują: jeśli jest ładnie i czysto, to wstyd rzucić gdzieś papierek. A jeśli coś jest nadszarpnięte czy zdewastowane, to złamać albo zniszczyć jeszcze trochę już mniej żal. Z większych rzeczy udało się jeszcze zaadaptować poddasze i strych oraz zrobić remont łazienek – one były w stylu późnego Gierka, a teraz są na europejskim poziomie. Moim największym osiągnięciem jest budowa sali gimnastycznej. Mimo że jest pod zarządem „medyka”, to była moja inicjatywa. Walkę o salę zaczęłam w 2008 roku. Powiedziałabym, że szkoła jest taką instytucją, która się nie zmienia, a ewoluuje. W samym zarządzaniu natomiast często zmieniają się metody.

> *Praca nauczyciela nie jest doceniana w tym kraju. Niestety, teraz to się mści*

A co było dla Pani największym wyzwaniem przez te 14 lat?

Nie wiem. Trudno mi powiedzieć... Ostatnie trzy lata były szczególnie trudne. Najpierw były strajki. Przeżywałam to razem z moimi nauczycielami. Musiałam z nimi rozmawiać, bo pułapy stresu sięgały bardzo wysoko. Nie był to dla nas łatwy czas, ale uważam, że same powody, dla których nauczyciele podjęli tak drastyczne środki, były zasadne. Uważam, że praca nauczyciela nie jest doceniana w tym kraju. Niestety, teraz to się mści, bo nie ma takiej fachowej kadry na rynku, która chciałaby pracować w szkole. Od trzech lat szukam matematyka, który przy naszych standardach pracy musi mieć naprawdę wysokie kompetencje. Udało nam się znaleźć naszego byłego absolwenta, ale niestety zrezygnował ze względu na niskie płace.

Młodych nauczycieli, którzy przyszliby do pracy w szkole od razu po zakończeniu edukacji, jest mało...

O tym właśnie mówię. Chciałam osobę młodą, nie chciałam podebrać nikogo z innej szkoły. Generalnie bazuję na tym, że wybieram młodych nauczycieli. To nie jest tylko moja decyzja, że ja sprawdzam daną osobę. Robimy to wspólnie z zespołem z danego przedmiotu, by mieć jak najlepszą kadrę. Gdy widzę zaangażowanie oraz pomysły nauczycieli i środki finansowe, które są do dyspozycji, to jest mi naprawdę przykro, że nie mogę tych ludzi bardziej docenić.

Wiele osób uważa, że zatrudnienie w szkole to praca „od... do...”. Ich zdaniem nauczyciel po wyjściu ze szkoły nie myśli o pracy.

To bzdura do kwadratu! Są takie dni, że drzwi do mojego gabinetu w ogóle się nie zamykają. Na zmianę przychodzą: uczeń, rodzic, nauczyciel i cały dzień załatwiam bieżące sprawy. Mam też na głowie dużo rzeczy administracyjnych, kiedy gonią mnie terminy i muszę je zrobić. Zdarzało się, że o 22.00 jeszcze pracowałam. Przed zaśnięciem planuję następny dzień i zastanawiam się, co mam jutro do zrobienia.

Po strajkach przyszedł covid. Czy epidemia coś zmieniła w pracy w szkole?

Myślę, że jesteśmy wszyscy inni. Zmieniliśmy się mentalnie. Ja może nie miałam takiej odmiany w samej pracy, bo nie siedziałam w domu. Tylko przez krótki czas w 2020 roku wykonywałam pracę zdalnie. To jest jednak niesamowite uczucie – wchodzić do pustej placówki. Jakby szkoła nie była szkołą. Mamy do przepracowania brakujące kontakty społeczne i moim zdaniem jest to luka, którą trudno będzie zapełnić i to nadrobić. Uważam, że w każdej szkole potrzebny jest psycholog na cały etat. My nigdy nie mieliśmy tylu uczniów w depresji.

Planuje Pani odwiedzać szkołę po przejściu na emeryturę?

Klasy, które uczę, czyli przynajmniej ten mój mat-fiz, chcę doprowadzić do matury. Będę uczyć, ale nie w wymiarze całego etatu. Uważam, że pewne rzeczy w życiu trzeba doprowadzić do końca. Jestem takim typem osoby, która gdy coś zaczyna, to zawsze kończy.

Czego będzie Pani najbardziej brakować?

Nie myślałam jeszcze o tym. (śmiech) Gdybym miała odejść całkowicie, to brakowałoby mi kontaktu z nauczycielami. To fajna grupa przyjaciół po tylu latach wspólnej pracy. W tej szkole pracuję ponad 20 lat, tak że poznało się ludzi z różnych stron i w różnych sytuacjach. Myślę, że i tak będziemy się spotykać czy utrzymywać ze sobą kontakt. Ja po prostu będę miała czas na więcej rzeczy, które lubię robić.

Czyli na co? Co będzie Pani robić na emeryturze?

Konkretnych planów jeszcze nie mam. Jestem uzdolniona manualnie, więc na pewno będę szyła, wyplatała makramę. Znajdę sobie też coś nowego, lubię nowe wyzwania. Nie muszę się ograniczać do tego, co już znam.

Nie będzie się Pani nudzić?

Nie sądzę. Bardzo lubię sport – pływanie czy jazdę na rowerze. Na to też trzeba mieć czas, a jak jest taka ładna pogoda, to nie siadam przy maszynie. Jestem aktywną osobą i nie wyobrażam sobie siedzieć przed telewizorem.

Czego życzyłaby Pani nowej dyrektorce?

Mniej stresu, bo jest to bardzo stresująca praca. Życzę jej stoickiego spokoju. Zdarza mi się, że nie mogę zasnąć, bo wałkuję jakiś problem i zastanawiam się, co zrobić. A czegokolwiek nie zrobię, to i tak będzie źle. W tej pracy bardzo często podejmuje się decyzje o ludzkim życiu.

A czego życzyć Pani?

Nowych wrażeń i fajnych podróży! Nowych wyzwań.

I spokoju?

Tak. I tak zwanego świętego spokoju.

rozm. i fot.
Patrycja Gierszewska

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Historia POM-u spisana w jednej książce

– To będzie piękna pamiątka, a zapewne także wzruszające wspomnienie dla osób związanych z naszym zakładem – mówi Józef Januszewski, jeden z twórców książki o Państwowym Ośrodku Maszynowym w Nieżychowicach. Publikacja powstała dzięki zaangażowaniu byłych pracowników. Tekst napisał ostatni dyrektor – Kazimierz Pondo.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Nieżychowicach istniał w latach 1952-1992. Przez 40 lat działalności przewinęło się przez niego wiele osób, zapisał się też szeroko na kartach lokalnej historii, szczególnie gminy Chojnice. Nawet po jego likwidacji związanej z transformacją ustrojową pracownicy spotykali się na wspólnych imprezach i utrzymywali ze sobą towarzyskie kontakty.

To nie był upadek

Krótko o historii ośrodka rozmawialiśmy z **Józefem Januszewskim**, kierownikiem magazynu. Nie ukrywa, że zakład znał jak własną kieszeń. Pracował w nim od 1969 roku aż do końca, był też prezesem zakładowej OSP. – *POM powstał odgórną decyzją władz, podobnie jak PGR-y. Głównym profilem działalności były remonty maszyn rolniczych, a potem także kapitalne remonty silników aut takich jak star i gaz. To była firma rodzinna, wszyscy się znali. Dlatego tym bardziej się cieszę, że nasz były zakład ma utrwaloną swoją historię* – opowiada pan Józef.

Zakład prosperował dobrze, ale w 1992 roku po transformacji ustrojowej zapadła decyzja o likwidacji takich przedsiębiorstw. – *To nie była plajta ani upadek, byliśmy wypłacalni. Potem w miejscu zlikwidowanego POM-u powstało kilka prywatnych przedsiębiorstw* – podkreśla Januszewski.

Napisał były dyrektor

Historię POM-u postanowiły utrwalić w formie publikacji osoby związane z zakładem. Koncepcję i tekst książki opracował **Kazimierz Pondo**, ostatni dyrektor przedsiębiorstwa. W zbieraniu materiałów i fotografii pomagał Józef Januszewski, pracownik z wieloletnim stażem, który stał się także likwidatorem POM-u. Fotografii użyczyli między innymi **Eugenia Szark** i **Bogdan Kortas**. Ponad 120-stronicowa publikacja jest opatrzona wieloma zdjęciami.

Środki na druk zostały pozyskane z grantu w ramach inicjatyw lokalnych, przekazanego przez władze gminy Chojnice. Zaangażowani w przygotowania podkreślają, że bez tego wsparcia publikacja nie miałaby szans powstać.

Książka jest już gotowa i wydrukowana. Obecnie autorzy zajmują się darmowym kolportażem wśród byłych pracowników i ich rodzin. Tych niestety z roku na rok pozostaje coraz mniej. – *Żyje jeszcze około 50 osób. Książka trafi w ich ręce. Mamy nadzieję, że będzie to dla nich miła pamiątka* – mówi pan Józef. Publikacja może być także ciekawą propozycją dla miłośników lokalnej historii.

Jeden z twórców publikacji Józef Januszewski pokazuje efekt pracy ostatnich miesięcy.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Spora sumka na imprezy i integrację

W hali Centrum Parku w Chojnicach spotkali się mieszkańcy osiedla 700-lecia-Kaszubskiego. Frekwencja była niewielka. Jednym z głównych tematów było podzielenie środków budżetowych.

Na zdjęciu Antoni Szlanga, Stanisław Kowalik i przewodniczący SMO nr 5 Bogdan Tyloch.

Spotkanie zaplanowano na sobotnie przedpołudnie. Wzięło w nim udział zaledwie kilka osób. Na zebraniu sprawozdawczym Samorządu Mieszkańców Osiedla nr 5 w Chojnicach dyskutowano o działalności zarządu przez ostatnie półtora roku. Przewodniczący **Bogdan Tyloch** przedstawił wykonanie planu finansowego z czasu przed pandemią i zaproponował wydatki na ten rok.

Czynsz i długopisy

W 2019 samorząd miał do wydania 8 955 zł, z czego ponad 2 tys. zł wydatkowano na czynsz za lokal, w którym spotkania mógł odbywać zarząd. Ponad 5 500 zł kosztowały imprezy i festyny, które zorganizowano dla mieszkańców.

Dyskutowano także o środkach, które w budżecie były na rok poprzedni i obecny. Na materiały biurowe rok temu wydano 800 zł, a czynsz za lokal kosztował ponad 2 400 zł. Z uwagi na pandemię i brak imprez spora kwota nie została wydana i wyjątkowo pozostała w kasie samorządu. – *Na rok 2021 mamy do wydania 19 tys. zł. Na długopisy i inne rzeczy biurowe przeznaczymy 1 tys. zł, a 16 tys. zostanie nam na festyny i integrację dla mieszkańców* – mówił Tyloch. Zorganizowane zostaną też wycieczki m.in. do Sarbinowa i Ustroni Morskich.

Przeszkodzi czwarta fala?

Obecni na zebraniu mieszkańcy przegłosowali uchwały dotyczące budżetu. Wszyscy obecni byli za. Imprezy zaplanowano na koniec sierpnia i wrzesień. Jeden z mieszkańców zastanawiał się, czy ta data jest odpowiednia. – *Czy wrzesień to nie za późno? Może lepiej byłoby zrobić to teraz, bo jeśli nadejdzie czwarta fala koronawirusa, to zapewne znów nie będzie można organizować takich spotkań* – argumentował.

Ostatecznie jednak wszyscy zgodzili się na zaproponowany termin, a głównym argumentem było to, że w wakacje części mieszkańców nie ma, z kolei według medialnych doniesień czwarta fala ma być w październiku. – *Pieniądze nie przechodzą na kolejny rok. Trzeba je wykorzystać teraz* – dodał Tyloch.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Zaledwie kilka osób siedziało na miejscach dla mieszkańców.

W kilka osób zaplanowali festyn rodzinny

– Poprosiłabym, żeby następnym razem informacja o zebraniu była wydrukowana w większym formacie, ponieważ starsi ludzie mogą mieć kłopot z przeczytaniem – mówiła mieszkanka osiedla Małe Osady-Pawłówko podczas spotkania osiedlowego. Ruszyły zebrania sprawozdawcze chojnickich samorządów osiedlowych. Wszystkie odbywają się w hali widowiskowo-sportowej.

Zebranie osiedla nr 6 odbyło się w sobotę po południu. Frekwencja była skromna.

Rozpoczęły się zebrania osiedlowe w Chojnicach. Jednym z pierwszych samorządów, które się spotkały, były Małe Osady-Pawłówko. Zebranie prowadzili przewodniczący **Piotr Stanisławski** oraz **Bartosz Bluma**. Frekwencja była zatrważająco niska, bo przyszło tylko troje mieszkańców i dwoje gości. – *Moim zdaniem na przyszłość trzeba by było dać większe ogłoszenia i w większym formacie, bo starsi ludzie mogą nie doczytać* – mówiła. Bluma zapewnił, że zwróci uwagę na to na przyszłość. – *Zachęcam też do korzystania z naszej strony na Facebooku* – dodał.

Wycieczka i zawody

Mimo niskiej frekwencji formalnie zebranie trzeba było przeprowadzić. Piotr Stanisławski przedstawił sprawozdanie za dwa minione lata. Obejmowało tak długi okres, ponieważ w ubiegłym roku z uwagi na pandemię i obostrzenia nie można było przeprowadzić spotkań. W ciągu tego czasu udało się zrealizować m.in. wycieczkę rowerową do Zapory Mylof, zorganizować zawody sportowe „Dzieci kontra rodzice", konkurs „Piękny ogród" i Dzień Seniora.

Samorządowi z 2020 roku zostało 2,9 tys. zł, a w tym roku mieszkańcy mają do dyspozycji 4,1 tys. zł. Łącznie jest więc do wydania 7 tys. zł.

Impreza albo zieleń

Z tych środków zarząd osiedla chce zorganizować m.in. festyn. Miałby się on odbyć latem. – *Wszystko jednak zależy od tego, jak będą się miały sprawy związane z pandemią* – mówił przewodniczący SMO nr 6. Jedna z mieszkanek zapytała, czy można by zorganizować wycieczkę. – *Nie powinno być problemu, jeśli będą chętni i nie będzie przeszkód związanych z pandemią* – odpowiedział przewodniczący.

Póki co wszyscy są optymistycznie nastawieni, że festyn uda się zrobić. Może być jednak też tak, że żadna impreza plenerowa się nie odbędzie, bo nie wiadomo, co z obostrzeniami związanymi z koronawirusem. – *Jeśli by tak się zdarzyło, to te pieniądze chcielibyśmy przeznaczyć na zakup tablic informacyjnych i zieleń* – dodał Piotr Stanisławski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Zebrania osiedlowe w Chojnicach odbywają się co sobotę w tym samym miejscu

Jest już harmonogram zebrań osiedlowych w Chojnicach. Dwa z nich odbyły się w minioną sobotę. Co ważne, wszystkie zorganizowane zostaną w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Huberta Wagnera w Chojnicach.

W sobotę zebrania miały zebrania dwa samorządy osiedlowe – nr 6 (Małe Osady-Pawłówko) i nr 5 (700-lecia-Kaszubskie). Kolejne zaplanowane są jest już na 26 czerwca. Tym razem spotkają się mieszkańcy osiedla nr 9. Początek spotkania o godz. 11.00. Natomiast 3 lipca spotkają się kolejno: Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 3 (Słoneczne-Leśne) o godz. 11.30, SMO nr 1 (Śródmieście) o godz. 14.00 i SMO nr 10 (Kolejarz-Prochowa) o godz. 16.00.

Tydzień później, bo w sobotę 10 lipca, spotkają się o godz. 10.00 mieszkańcy SMO nr 4 (Hallera-Bursztynowe), o godz. 12.00 SMO nr 7 (Żwirki i Wigury), o godz. 14.00 SMO nr 8 (Michała Drzymały), a o godz. 16.00 SMO nr 2 (Bytowskie). Trzeba pamiętać, że zebrania odbywają się w hali widowisko-sportowej przy Parku Wodnym w Chojnicach. **dtn**

eprasa.pl 55b4d844a7

ZAMIESZKAJ NA OSIE

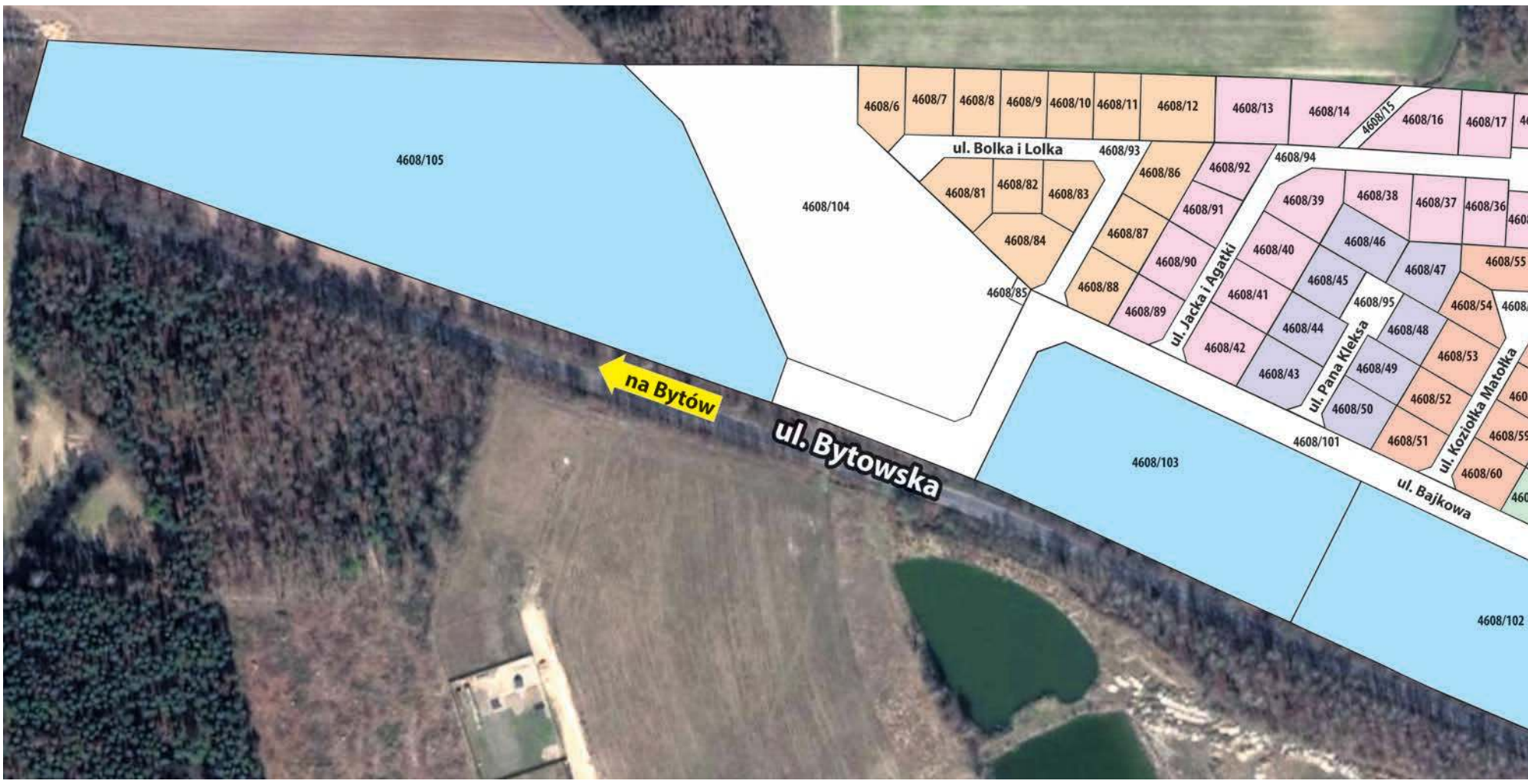

Nr oferty	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Opis nieruchomości	Cena [zł/ brutto]
1/21	**ul. Bajkowa**	4608/102	11 215 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega przewód telekomunikacyjny	1 650000
2/21	**ul. Bajkowa**	4608/103	11 677 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega przewód telekomunikacyjny	1 600000
102/21	**ul. Bajkowa**	4608/105	30 699 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega przewód telekomunikacyjny	4 360 000
6/21	**ul. Słoneczne Wzgórze**	4608/76	720 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	139 000
7/21	**ul. Słoneczne Wzgórze**	4608/77	737 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	142 000
8/21	**ul. Słoneczne Wzgórze**	4608/78	770 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9	153 000
10/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/61	595 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 595/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	110 000
12/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/63	550 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 550/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	99 000
13/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/64	550 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 550/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	99 000
14/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/65	550 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 550/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	99 000
15/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/66	950 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 950/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	162 000
18/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/69	602 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 602/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	108 000
19/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/70	721 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 721/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	129 000
20/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/71	721 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 721/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	128 000
21/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/72	720 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 721/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	130 000
22/21	**ul. Smoka Wawelskiego**	4608/73	788 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 788/8760 części w działce o nr ewid. 4608/97 o pow. 1 643 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	142 000
23/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/27	827 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 827/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	143 000
24/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/26	651 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 651/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	114 000
25/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/25	600 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 600/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	108 000
26/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/24	600 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 600/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	109 000
27/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/23	600 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 600/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	109 000
30/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/20	747 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 747/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	132 000
31/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/33	759 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 759/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	134 000
32/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/32	510 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 510/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	90 000
33/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/31	732 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 732/9634 części w działce o nr ewid. 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	130 000

Nr oferty	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	
34/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/30	732 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
35/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/29	732 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
36/21	**ul. Misia Uszatka**	4608/28	919 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
49/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/51	615 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
50/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/52	588 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
51/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/53	700 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
52/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/54	593 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4608/96 o przeł
53/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/55	744 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4608/96 o przeł
54/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/56	1 064 m²	Działka zapisana w K o nr ewid. 4608/96 o przeł
55/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/57	551 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4608/96 o przeł
56/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/58	550 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
57/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/59	550 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
58/21	**ul. Koziołka Matołka**	4608/60	662 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
59/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/43	777 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
60/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/44	690 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
61/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/45	625 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
62/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/46	764 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4608/96 o przeł
63/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/47	754 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4608/96 przeł
64/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/48	575 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
65/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/49	588 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
66/21	**ul. Pana Kleksa**	4608/50	684 m²	Działka zapisana w o nr ewid. 4
67/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/42	857 m²	Działka zapisana w KW o nr ewid.: 4608/15 i
68/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/41	690 m²	Działka zapisan w działkach o nr SL1C/000

eprasa.pl 55b4d844a7

DLU BAJKOWYM!

Nr oferty	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Opis nieruchomości	Cena [zł/ brutto]
69/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/40	750 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 750/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe	128 000
70/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/39	830 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 830/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	142 000
71/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/38	715 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 715/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	122 000
72/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/37	742 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 742/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	127 000
73/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/36	609 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 609/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	104 000
74/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/35	510 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 510/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	87 000
75/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/34	693 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 693/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	118 000
76/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/19	683 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 683/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	117 000
77/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/18	625 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 625/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	107 000
78/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/17	729 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 729/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	124 000
79/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/16	961 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 961/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	164 000
80/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/14	1 115 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 1115/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	190 000
81/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/13	1 039 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 1039/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	177 000
82/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/92	628 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 628/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przez narożnik działki przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	107 000
83/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/91	581 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 581/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	99 000
84/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/90	700 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 700/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	119 000
85/21	**ul. Jacka i Agatki**	4608/89	655 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 655/14112 części w działkach o nr ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	112 000
88/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/88	710 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 710/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	121 000
89/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/87	700 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 700/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	119 000
90/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/86	865 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 865/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	148 000
91/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/12	1 061 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 1 061/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przez działkę przebiega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	181 000
92/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/11	663 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 663/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	113 000
93/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/10	662 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 662/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	113 000
94/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/9	671 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 671/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	114 000
95/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/8	670 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 670/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	114 000
96/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/7	687 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 687/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	117 000
97/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/6	737 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 737/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	126 000
98/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/81	772 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 772/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	132 000
99/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/82	576 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 576/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	98 000
100/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/83	691 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 691/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	118 000
101/21	**ul. Bolka i Lolka**	4608/84	961 m²	Działka zapisana w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 961/10426 części w działce o nr ewid. 4608/93 o pow. 2 077 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	164 000

Opis nieruchomości	Cena [zł/ brutto]
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 732/9634 części w działce 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	131 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 732/9634 części w działce 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	131 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 919/9634 części w działce 4608/98 o pow. 1 906 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	161 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 615/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	105 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 588/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	100 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 700/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	120 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 593/6617 części w działce pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	101 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 744/6617 części w działce pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	127 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 1064/6617 części w działce pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	181 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 551/6617 części w działce pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV	94 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 550/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	94 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 550/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	94 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 662/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	113 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 777/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	133 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 690/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	118 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 625/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	107 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 764/6617 części w działce pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przy granicy działki biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	130 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 754/6617 części w działce 6 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9. Przez działkę biega napowietrzna linia sieci energetycznej SN 15kV.	129 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 575/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	98 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 588/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	100 000
KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 684/6617 części w działce 4608/96 o pow. 1 332 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	117 000
W SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 857/14112 części w działkach i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW SL1C/00030257/9	146 000
a w KW SL1C/00030257/9 wraz z udziałem do 690/14112 części ewid.: 4608/15 i 4608/94 o łącznej pow. 3 204 m², zapisanej w KW 030257/9. Na gruncie znajdują się wody powierzchniowe	118 000

– działki sprzedane

Najbliższe przetargi odbędą się w dniach:
6.07.2021 r. i 17.08.2021 r.

https://www.miastochojnice.pl
/kat/przetargi-na-nieruchomosci-miejskie/
https://bip.miastochojnice.pl/616.html

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. (52) 3971800, wew. 74

eprasa.pl 55b4d844a7

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Firma Heban poszukuje dekarzy, specjalistów ds. elewacji, malowania i szpachlowania, tel. 695-164-100
- Firma Heban poszukuje fachowców do układania glazury, 662-606-875
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do rozwożenia pizzy pojazdem firmowym. Wskazania: emeryt lub rencista, 502-649-659
- Poszukuję fachowców budowlanych, wykończenia zewnętrzne i wewnętrzne oraz pomocników, 667-732-107
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799**
- Serwis ogumienia-myjnia samochodowa Akt-Gum zatrudni pracowników na stanowiska: serwisant ogumienia oraz operator myjni samochodowej.Zapewniamy wszelkie przeszkolenie, atrakcyjne warunki finansowe. Wymagana uczciwość, odpowiedzialność i umiejętność współpracowania w zespole. Wszelkie informacje pod numerami tel. 604-965-450, (52) 397-72-22, Chojnice, ul. Towarowa 25
- **Zatrudnię brukarzy, praca na miejscu, umowa o pracę, wynagrodzenie od 3200 zł netto, 880-693-181**
- Zatrudnię kierowcę kat. B na pełny etat lub emeryta lub rencistę dorywczo, 695-400-699
- Zatrudnię pomoc kuchenną od zaraz do końca sierpnia. Niemcy – wyspa Hoge, tel. 0049 48-499-097-977
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym oraz kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym. Praca na dobrych warunkach, Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866
- Zlecę odnowienie dachu – malowanie, 608-723-940

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Dom letniskowy, murowany, w Charzykowach, 2 piętra, z balkonami, 7 pokoi, widok na jezioro, (52) 395-18-17
- Dom w stanie surowym – otwartym w miejscowości Ostrowite, działka 2352 m², 720-092-092
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka o powierzchni 4200 m², z pozwoleniem na budowę domu letniskowego w Cisinach, cena 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Chojniczkach 924 m², 139.000 zł, 720-093-093
- Działki budowlane w Bysławiu, blisko jeziora, 694-586-531
- Mieszkanie 55 m² w Chojnicach, na II piętrze, w bloku, trzy pokoje, 289.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie ok. 55 m² w centrum Tucholi, salon z aneksem kuchennym, łazienka, sypialnia, 502-722-727
- Mieszkanie w Tucholi, ulica Warszawska, 48,8 m², III piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + WC, duży balkon, po 16.00, 607-502-938

Kupię

- Dom w Tucholi kupię, 661-751-926
- **Małe mieszkanie w Chojnicach w bloku 2-pokojowe, parter lub I piętro, 604-846-875**
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bladowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Gabinet w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, 503-930-711
- Lokal o powierzchni 67 m², w centrum Raciąża, na działalność gospodarczą, (52) 559-22-07
- Lokal użytkowy 80 m², na rynku w Tucholi, 697-273-722
- **Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556**
- Mieszkanie 47,8 m², pokój, kuchnia z jadalnią, łazienka, piece, strych, piwnica, bez zwierząt, II piętro, Tuchola, Chojnicka 32, 668-146-858, 692-824-465
- Mieszkanie 52 m² w Tucholi, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, częściowo umeblowane, (52) 334-28-25
- Mieszkanie przy ul. Kasprzaka w Chojnicach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, tanio, 531-305-069
- Na pokój umeblowany pana lub panią przyjmę, Tuchola, ul. Bukowa, oglądać do godz. 8.00 i po godz. 18.00, 781-546-139
- Pół domu, 84 m², Chojnice, 664-344-228

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty rolne w gminie Cekcyn, Lubiewo. Dogodne warunki finansowe, 783-240-704
- Wydzierżawię grunty rolne, 669-796-824

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatności od ręki. Tel. 608-104-378
- Bizona, rocznik 1989-1991 za rozsądną cenę kupię, 666-172-354
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742

Szukasz pracy w tych trudnych czasach?
Chcesz zacząć coś nowego, jesteś żądny nowych wyzwań, chcesz pracować i się kształcić?
NIE ZWLEKAJ – APLIKUJ!
W Fabryce Materaców Relaks znajdziesz zatrudnienie.
Zapewniamy profesjonalne szkolenia i stabilne warunki pracy.
Dokumenty prześlij na adres **rekrutacja@relaks.eu** lub dostarcz osobiście do siedziby w Topolach.
FABRYKA MATERACÓW relaks sleep comfort

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Tucholi
ul. dra Karasiewicza 3
SPRZEDAMY:
budynek po byłym sklepie wraz z działką (1305 m²) w Przymuszewie
tel. 691-488-081, 608-748-281

„ERGOMASTER” Sp. z o.o.
ul. Koronowska 22, 89-400 Sępólno Kr.
BRANŻA METALOWA
PRZESZKOLI I ZATRUDNI W BRANŻY METALOWEJ
OPERATORA ROBOTA SPAWALNICZEGO
Wymagania:
• gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym.
Obowiązki:
• obsługa robota spawalniczego,
• realizacja planu produkcji.
Oferujemy:
• darmowe szkolenia,
• umowę o pracę.
Miejsce pracy: Sępólno Krajeńskie
CV proszę przesłać na adres e-mail: kciolek@ergomaster.eu lub złożyć w biurze firmy w godz. 7.00-14.00
kontakt telefoniczny: 52-388-22-51

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Tucholi
ul. dra Karasiewicza 3
WYDZIERŻAWIMY:
garaże blaszane oraz miejsca parkingowe na samochody osobowe
• baza GS, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi
• ul. Rycerska w Tucholi

tel. 608 748 281
691 488 081

eprasa.pl 55b4d844a7

- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I, od 6,00 do 7.00 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Skup staroci ze strychów, piwnic, garaży. Masz niepotrzebne rzeczy? Dzwoń! Posprzątamy, zapłacimy, 798-132-548
- Skupujemy bydło: byk do 9,00 zł/kg, jałówka do 8,00 zł/kg, krowa do 6,50 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Wczasy dla seniora. Krynica Morska, 8 dni od 799 zł/os. Stegna, 8 dni od 749 zł/os. tel. 534-244-044, (22) 834-95-29
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, 602-303-135
- Brukarstwo – kamień, polbruk, chodniki, ścieżki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

spędpol
NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

SKUP
• aut
• motocykli
• motorowerów
• przyczep kempingowych
Całych i uszkodzonych.
Telefon: 662 157 014

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE
Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice,
ogłasza przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż nieruchomości

Nr oferty	Nr ewid. działki	Położenie, opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości brutto	Wadium [zł]
1/21	4793	Chojnice, ul. Manganowa 2, działka o pow. 385 m², zapisana w KW SL1C/00018335/0, zabudowana budynkiem będącym własnością działkowca (działka nr 142 ROD Metalowiec). Przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub zabudowa rekreacji indywidualnej	38 130	2 000
2/21	5002	Chojnice, ul. Szlifierska, działka o pow. 472 m², zapisana w KW SL1C/00018335/0, zabudowana budynkiem będącym własnością działkowca (działka nr 239 ROD Metalowiec). Przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub zabudowa rekreacji indywidualnej	46 740	2 500

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http: \\bip.miastochojnice.pl\ oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.
1. Przetarg jest pisemny, ograniczony do działkowców ROD „Metalowiec" w Chojnicach.
2. Udział w przetargu należy zgłosić pisemnie do dnia 20 lipca 2021 r. do godz. 15.00 w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Chojnicach przy Starym Rynku 1.
3. Wadium należy wpłacić w terminie do dnia 20 lipca 2021 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP S.A. nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191. W tytule wpłaty wpisać imię i nazwisko oferenta, wyrazy „wadium na przetarg" oraz nr ewidencyjny działki.
4. Pisemną ofertę należy złożyć do godz. 15:00 do dnia 20 lipca 2021 r. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 27 lipca 2021 r. o godz. 10.00 na posiedzeniu jawnym w pok. 408, III p. w Urzędzie Miejskim w Chojnicach przy Starym Rynku 1.

DREWPOL CZERSK
PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH
CZERSK
ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746
CHOJNICE
ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
52 397 06 40
KARTUZY
ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926
Godziny otwarcia:
pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl
Narożnik Vegas 307x227 już od 2670,-
Szafy przesuwne, garderoby
200x216x62 1499,-
150x200x62 899,-
150x215x59 1120,-
od 550,-
Kanapy od 520,-
SUPER PROMOCJA
Fotele od 299,-
Materace: od 220,-
piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe, kieszeniowy lateks +kokos
SUPER PROMOCJA
Łoże 960,-
Zestawy kuchenne
Możliwość doboru szafek pod wymiar
HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH
CZERSK, ul. Tucholska 101B
Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici, stopki różnego rodzaju, owata itp.
Duży wybór wyrobów z wikliny

eprasa.pl 55b4d844a7

- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Grzanie papy termozgrzewalnej na domach, garażach itp., naprawa przecieków, 889-605-078
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- **Oferuje usługi ślusarskie: spawanie balustrad, stelaży pod meble loftowe, pojemniki na nakrętki i realizuję indywidualne projekty klientów. Potrzebujesz wykonawcy, zadzwoń, 668-809-217**
- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały samochodowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Wykonujemy tynki maszynowo-gipsowe, 504-006-621
- Zagram profesjonalnie osiemnastkę, wesele, poprawiny, jubileusz, urodziny. Prezentuję muzykę z płyt dla każdego. Przystępne ceny. DJ Mirek Cherek, 888-803-543
- Zapraszam na naukę pierwszego tańca weselnego – wystarczą 4 lekcje, by olśnić gości weselnych. Studio Tańca Mirosław Cherek, 888-803-543

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A4 małysz 2.0 B (2003), limuzyna, sprowadzony, 6500 zł, 606-280-837
- Fiat doblo 1.3 diesel (2006), 2-osobowy, hak, halogeny, radio, opony zimowe, serwisowany na bieżąco, 6800 zł do negocjacji, 602-836-506
- Ford c-max 1.6 B (2005), srebrny, klimatyzacja, sprowadzony, 5800 zł, 606-280-837
- Ford c-max 1.6 D (2011), 175.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, po wymianie rozrządu i oleju, 509-602-213
- Kia picanto (2004), sprowadzona, opłacona, zarejestrowana, bezwypadkowa, 6200 zł, 606-280-837
- Nissan primera 1.9 DCI (2004), po wymianie rozrządu, stan bdb., cena do uzgodnienia, 603-556-360
- Opel astra III 1.7 D (2005), szary metalik, pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Peugeot 406 2.0 HDI (2001), 2000 zł, 604-695-284
- Quad 125 cm3 (2014), 604-540-713
- Silnik i inne części do VW passata B5, 694-586-531
- Suzuki grand vitara (2007), wersja comfort, stan bdb., 691-187-239
- VW bora 1.6 B (1999), bez wkładu finansowego, 4500 zł do uzgodnienia, 511-558-014
- VW golf IV 1.9TDI 90 kM (2001), granatowy stan dobry 5-drzwiowy, 5100 zł, tel. 604-623-239

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

kółko fortuny nr 25

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **tytuł**

		C		C	I	
W	C					I

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 24 „Prostownica" (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Beata Bośko z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Teresa Talaśka z Czartołomia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

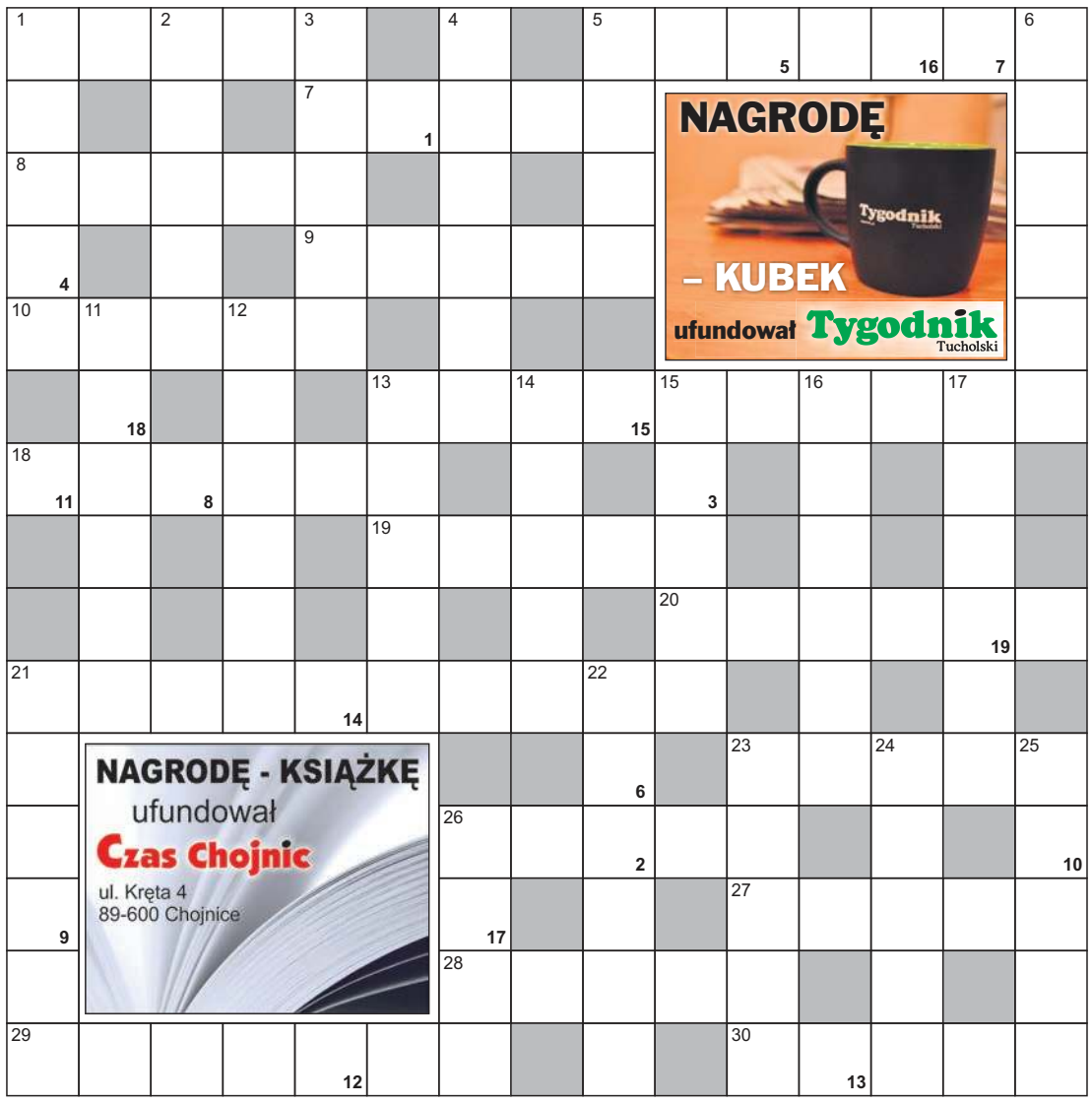

krzyżówka ze sponsorem nr 25

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) mały, krępy koń
5) roślina zielna wykorzystywana w kuchni
7) drzewo lub krzew ozdobny o żółtych kwiatach
8) wyciąg wodny z roślin leczniczych
9) krótki utwór satyryczny i dydaktyczny
10) dusigrosz, skąpiec
13) jedno z wyznań chrześcijańskich
18) kil
19) nawyk, przyzwyczajenie
20) osoba niechętnie widziana w jakimś środowisku
21) zadanie do rozwiązania, układanka
23) jednostka pojemności elektrycznej
26) z rodziny węży
27) obóz cygański
28) nielot z Ameryki Południowej
29) teczka służąca do przechowywania dokumentów
30) kartka przyczepiona do towaru

PIONOWO:

1) budka, w której sprzedaje się gazety, papierosy
2) sprytne posunięcie, fortel
3) ramię służące do wykonywania obrotu wokół osi
4) ptak z czubem na głowie
5) płynie przez Bory Tucholskie
6) kunszt, maestria
11) akt prawny
12) jeleń kanadyjski
13) rów osuszający lub nawadniający
14) kadłub, korpus
15) ochotniczy oddział wojsk
16) ... na kurzej nóżce
17) głębokie zamyślenie
21) wzór w drobne kwiatki
22) przełożona klasztoru żeńskiego
23) przeznaczenie, los
24) upust, bonifikata
25) imitacja skóry
26) inaczej: połowica

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – aforyzm Horacego.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 24 „Źle zdobyte nie służy".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Barbara Pędowska z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Wiesław Szczęsny z Chojnic – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 55b4d844a7

- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Audi, astrę, alhambrę, bmw, corsę, golfa, polo, vectrę i inne, 798-132-548
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Auta dostawcze i osobowe, rok i stan bez znaczenia, 662-157-014
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Bele siana, ziarno pszenżyta i pszenicy, ciągnik escort 450 z ładowaczem, mieszanka zbożowa, 601-413-352
- Bernardyn, 2 szt., zwrot karmy i szczepień, 664-296-643
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka od 10 zł/m, 512-551-865
- **Blachodachówka modułowa flamenco dostępna od ręki! 37 zł brutto/m2. P.H.U.P. „MAAD", ul. Świecka 74, Tuchola (koło ronda), (52) 334-20-85, 661-139-084**
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki MM, 691-422-899
- Ciągnik ursus C-360 3P, 1987, stan dobry, 16.500 zł, 889-751-662
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł/mp, możliwość workowania, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Gorczyca, 887-887-594
- Groch siewny alvesta – wąskolistny, ziarno po omłocie, sprzedam spod kombajnu. Nasiona na plantację wysiano kwalifikowane, ziarno grube MTZ około 300 g. Przyjmuję wstępne zamówienia do 20.07.2021 r. na łącznie ok. 25 ton. Cena do uzgodnienia, 606-151-295
- Jałóweczki mięsne, 691-422-899
- Jałówka cielna na sprzedaż oraz opony szerokie do bizona 23.1-26 kupię, 699-974-997
- Jałówki i krowy, genetyka mleczna z kartą oraz mleczne i mięsne, okolice Łęga, gmina Czersk, 661-791-178
- Jęczmień, 668-922-814
- Jęczmień, pszenżyto, żyto, paszowe, 15 t, 850 zł/t, 889-249-347
- Kombajn bizon 56, z kabiną i sieczkarnią, przyczepa do słomy, 795-565-949
- Kombajn bizon Z 050/56, garażowany, 12.600 zł, 509-954-815
- Koparko-odmularka pelikan na 360 3P lub sam osprzet, prasa kostka Z-224, renault kangoo na części, 604-805-885
- Kosiarka dyskowa kuhn FC202, 6000 zł, 889-249-347
- Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, mieszalnik poziomy z kwasówki 3000 l, drabiny paszowe dla bydła, ocynkowane, 606-171-473
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Krowy i jałówki cielne, ładowarka john deere. Wezmę ziemię w dzierżawę 1000 zł/ha, Silno, 505-157-005
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Króliki, Legbąd, 537-550-851
- Kukurydza, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurki odchowane 22- i 15-tygodniowe, rossa, kaczki, kaczogęsi, gęsi, zamówienia czerwiec, lipiec, sierpień, Lubiewo, 660-269-886
- Kury nieśne, jednoroczne z chowu wolno wybiegowego, cena 15 zł/szt., 880-461-262
- Kury roczne gospodarskie, króliki, samica kotna, samiec i młodzież oraz gołębie pawiki i kozie mleko, 606-926-449
- Lodówko-zamrażarka electrolux, wysokość 175 cm, stan bdb., tanio, 514-065-975
- Ładowacz cyklop czeski unhz 750, stan dobry, 5500 zł, heder 3 m do kombajnu claas, 1800 zł, pszenica zimowa, 602-836-506
- Mieszanka zbożowa – pszenica z jęczmieniem, 1 t, 800 zł/t, 691-299-378
- Minikoparka na gąsienicach 1,5-tonowa, 22.000 zł, C360 3P pelikan, koparko-odmularka, zarejestrowana, 15.500 zł, 786-298-591
- **Monolit Chojnice. W ofercie posiadamy kostkę brukową, kamienie ogrodowe, ogrodzenia i wiele innych. Zapraszamy do kontaktu, 573-900-200, 573-900-400**
- Opryskiwacz zawieszany 800-litrowy, 12-metrowy, lance podnoszone hydraulicznie, hydropak do agregatu uprawowego, słoje 50 l do dojarki westfalia, paszociąg koralikowy, 606-171-473
- Owies, 505-596-702
- Owies, 693-610-370
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Poskrom weterynaryjny, żmijka do zboża, wentylatory ścienne, sortownik spiralny separator ziemi oraz taśmociąg prętowy przesiewający do okopowych i warzyw, 606-171-473
- Prasa sipma Z-224/1, sprawna, 508-630-779
- Prosięta mięsne, duże, 73 szt., 515-181-873
- Prosięta, 13 szt., Obrowo, 665-775-712
- Prosięta, 697-807-626
- Prosięta, 787-893-227
- Prosięta, 885-951-200
- Przyczepa samozbierająca do siana, dmuchawa oraz gokart, 663-449-785
- Pszenica ozima, 45 zł/50 kg, 888-292-754
- **Pszenica, 700 zł, owies, 500 zł, kombajn zbożowy fortschritt MDW E514 (1989), stan dobry, 887-606-301**
- Pszenżyto i pszenica, 609-334-022
- Rozsiewacz nawozu 600-litrowy, 2-talerzowy rauch, paszowóz do zielonek i kiszonek z taśmą boczną, aparaty elektroniczne do hali udojowej autotandem, 606-171-473
- Siano tegoroczne 120x125, przyczepa jednoosiowa do balotów, 604-540-713
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Silnik zaburtowy elektryczny do łodzi, 320 zł, 604-441-840
- Silniki elektryczne, pianino, betoniarka, 510-109-822
- Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
- Słoma w małych kostkach, 506-658-401
- Sofa, kolor siwy, mało używana, 600 zł, 889-253-979
- Stacja automatyczna do odpajania cieląt westfalia, pompy próżniowe westfalia 1500 l i delaval 900 l, przyrząd do wycielania bydła, 606-171-473
- Strugarka do drewna, wyrównarka – grubościówka, mało używana, prąd 230 V, szerokość 20 cm (1200 zł), buda dla psa, 606-580-940
- Telefony komórkowe, zmywarka, meble, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, 787-870-913
- Ursus 904 z turem (1982), 606-404-528
- Waga zegarowa do 100 kg, 400 zł, Chojnice, 604-441-840
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Węgiel promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141**
- Wózek inwalidzki na akumulatory, śrutownik bąk, sieczkarka, 575-658-490
- Żyto, 3,5 t, 660-691-154
- Żyto, pszenżyto i owies, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

GABINET REHABILITACJI RUCHOWEJ
ul. Świecka 53, 89-500 Tuchola
www.facebook.com/rehabilitacjatuchola
stymulacja rozwoju niemowląt
mgr Magdalena Erdanowska-Niemczewska
663-572-883
korekcja wad postawy
mgr Anna Maria Dobrowolańska-Kosecka
668-233-046
terapia manualna kręgosłupa i stawów
mgr Karolina Peplińska
781-446-981

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00
tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ
• Bydgoszcz – Toruń
www.kocinski-kregoslup.pl

KOMINY
501-671-531
502-671-531
691-644-441
• frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
• powiększanie średnicy komina
• montaż rur kwasożaroodpornych
• montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
• renowacja kominów metodą szlamowania

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

eprasa.pl 55b4d844a7

•POD PATRONATEM „CZASU CHOJNIC”

Niedziela kolorowa i ludowa

Nasz region reprezentowały między innymi Purtki.

Więcej zdjęć na czas.tygodnik.pl

– Młodych ludzi trudno zachęcić, by wstępowali do takiego zespołu jak nasz – przyznaje Wiesława Baczyńska, szefowa zespołu Podolanki. Był to jeden z wykonawców na Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel i Zespołów Na Szlaku Kultur. Na scenie zaprezentowało się 18 wykonawców.

Mariola Więcławek i Hanna Perszewska obsługiwały stoisko z jedzeniem. Na zdjęciu także Natalia Perszewska.

Jednym z wykonawców były Podolanki.

Konkurs organizowany przez Stowarzyszenie „Dworek Polski” odbył się już po raz ósmy. Jak sama nazwa mówi, Ogólnopolski Przegląd Kapel i Zespołów Na Szlaku Kultur zaszczyciło swoja obecno ścią 18 wykonawców z całej Polski. Reprezentowali praktycznie wszystkie regiony i różny, często bardzo odmienny od naszego, folklor.

Nasz region reprezentowały kapela Purtki oraz kapela Bławatek. Z innych części kraju przyjechały grupy: Podolanki z Nowej Wsi Lubińskiej, Kapela Tursko z Turska, Marezianki z Marezy, Swaty spod Rzeszowa, Modraki z Parchowa, Perła z Przybyłowic, Bukowina i Drzewiczanie z województwa lubuskiego, Swojacy z południowej Wielkopolski, Fudżijamki spod Rzeszowa, Ferajna Bydgoska z Bydgoszczy, Modraki z Kaszub, Radojewiczanie z Kujaw, Kapela Koźlarska ze Zbąszynia, kapela Romana Wojciechowskiego spod Opoczna oraz Kłopocianie z Kujaw.

Z młodymi trudno

Jednym z zespołów był Zespół Ludowy Podolanki z Nowej Wsi Lubińskiej koło Polkowic na Dolnym Śląsku. – *Zespół powstał w 1985 roku i zawiązał się okolicznościowo na potrzeby dożynek, by ośpiewać wieniec. To lokalna tradycja, że po poświęceniu wieńca na dożynkach śpiewa się przy nim* – tłumaczy kierowniczka zespołu **Wiesława Baczyńska**.

Obecnie w skład zespołu wchodzi 13 osób. – *Niestety, w zeszłym roku nasz klarnecista zmarł na covid. Obecnie szukamy takiego muzyka. W ogóle trudno o nowe osoby do takiego zespołu jak nasz. Starsi odchodzą, a młodych niełatwo zachęcić. Są nawet tacy, którzy by chcieli wstąpić, ale boją się, że inni ich wyśmieją* – przyznaje szefowa Podolanek.

W Chojnicach zaprezentowały się także Marezianki. – *Istniejemy już 35 lat. Rocznica przypadnie październiku. Zaprosiliśmy inne zespoły z tego konkursu na nasz jubileusz. Naszą założycielką jest Teresa Gwóźdź-Pelowska i trochę się już z nami męczy* – żartowały panie, którym spodobało się w Chojnicach.

Po występie pajda

Konkurs nie ograniczył się tylko występów. Przed Chojnickim Centrum Kultury stanęło między innymi stoisko z regionalnymi potrawami i wypiekami. Obsługiwały je **Mariola Więcławek**, **Hanna Perszewska** i **Natalia Perszewska**. – *Mamy tutaj poczęstunek dla zespołów, ciasta, chleb z lokalnych piekarni oraz sery do degustacji od naszego lokalnego producenta* – wymieniała Mariola Więcławek. Swój wkład w przygotowanie poczęstunku miało także lokalne stowarzyszenie z Pawłowa. Między innymi panie z niego zasiadły w pierwszym rzędzie na widowni w ChCK, by posłuchać występów.

Prezentacje kapel i zespołów trwały przez kilka godzin. O 17.00 nastąpiło ogłoszenie wyników i koncert laureatów. W kategorii kapel zwyciężyła Ferajna Bydgoska. Drugie miejsce zajęła Kapela Romana Wojciechowskiego, a trzecie Kapela Koźlarska. Z kolei wśród zespołów wygrała Bukowina. Drugie miejsce przypadło Kłopocianom, a trzecie – Podolankom.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Na widowni zasiadły między innymi mieszkanki gminy Chojnice. Na zdjęciu: Jadwiga Łangowska, Elżbieta Leszczyńska, Teresa Kosecka, Maria Twardysz, Walfreda Kosecka i Zosia Twardysz.

Występ zespołu Perła z Przybyłowic.

Młodzi przedstawiciele organizatora konkursu, czyli Stowarzyszenia „Dworek Polski”: Maciej Baranowski, Piotr Łangowski, Kaja Heyser, Kacper Baranowski i Natalia Perszewska.

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

MZK Sp. z o.o. Chojnice

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł

Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

PRZESTĘPSTWO NIEALIMENTACJI

Uchylanie się od płacenia alimentów jest spenalizowane w Kodeksie karnym.

Zgodnie z art. 209 § 1 KK, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego, określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (typ podstawowy).

Natomiast, zgodnie z § 1a cyt. przepisu, jeżeli sprawca takiego czynu naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (minimum egzystencji ale również potrzeby wyższego rzędu), podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (typ kwalifikowany). Nie ma konieczności wykazania faktu niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, wystarczy wykazanie samego narażenia osoby uprawnionej do alimentów na taką sytuację.

Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego. Jeśli natomiast pokrzywdzonemu przyznano odpowiednie świadczenia rodzinne albo świadczenia pieniężne wypłacane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów, ściganie odbywa się z urzędu.

Osoba uchylająca się od wykonania obowiązku alimentacyjnego może uniknąć odpowiedzialności karnej wtedy, gdy nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego uiści w całości zaległe alimenty (art. 209 § 4 KK).

Z kolei sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego sprawca przestępstwa niealimentacji uiści w całości zaległe alimenty, chyba że wina i społeczna szkodliwość czynu przemawiają przeciwko odstąpieniu od wymierzenia kary (art. 209 § 5 KK).

Sam fakt braku płatności alimentów nie oznacza jeszcze uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego, musi istnieć obiektywna możliwość realizacji obowiązku. Przestępstwo niealimentacji popełnia ten, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości (np. nie podejmuje albo rezygnuje z pracy).

r. pr. Anna Nowaczyk
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

eprasa.pl 55b4d844a7

Pasują czy nie? Kwestia gustu

– Niektóre pomniki na cmentarzu komunalnym w Chojnicach nie pasują do reszty tego miejsca. Za bardzo dominują nad resztą – uważa nasz Czytelnik. Ma na myśli nagrobki, które są sporych rozmiarów. Czy postawiono je zgodnie z prawem?

Do redakcji zgłosił się Czytelnik, który po długim czasie wybrał się na cmentarz komunalny w Chojnicach. – *Szedłem główną trasą, nazywaną aleją zasłużonych, gdzie są pochowani m.in. sybiracy. Zauważyłem też pomniki dużych rozmiarów. Moim zdaniem nie pasują one do reszty. Daleki jestem od zabraniania czegokolwiek, ale to, co dzieje się w Chojnicach, idzie chyba w złą stronę* – uważa mężczyzna.

Podkreśla, że choć nagrobki wystawione są zmarłym Romom, to nie chodzi mu o kwestie etniczne czy rasowe. – *Mam na myśli raczej walory estetyczne i wizualne. Te wysokie i wystawne pomniki nie pasują do reszty tego krajobrazu na cmentarzu* – dodaje. Zwraca uwagę na wysokość, skalę i przepych budowli. – *To tak jakby obok małego i skromnego domku ktoś postawił wieżowiec* – mówi. – *Ciekawi mnie: czy są jakieś przepisy, które to regulują, czy na cmentarzach jest wolna amerykanka i misz-masz?*

Wymiary trzeba podać

O przepisy dotyczące stawiania nagrobków zapytaliśmy u zarządcy nekropolii. Pracownik administratora cmentarza **Mirosław Boryczko** wyjaśnia, że zasady dotyczące pochówku reguluje ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych. – *Ona określa m.in. minimalne wymiary grobu w zależności od tego, czy jest to grób pojedynczy, podwójny, ziemny czy murowany* – tłumaczy.

Generalnym wymogiem jest to, by wymiary nagrobka nie przekroczyły rozmiarów grobu. – *Zazwyczaj klient przed montażem pomnika na cmentarzu musi uiścić opłatę za wjazd na cmentarz. Na podstawie tej opłaty udaje się do zakładu kamieniarskiego i tam ustalają sobie cennik. Przed montażem zakład musi przedstawić ogólny projekt nagrobka, w tym m.in. wymiary* – wyjaśnia pracownik. Po przedstawieniu potrzebnych informacji następuje akceptacja bądź dalsze negocjacje tej kwestii. Mirosław Boryczko dodaje też, że przepisy nie określają maksymalnej wysokości nagrobka.

Zgodnie z prawem

A co z tymi konkretnymi przypadkami, o którym mówi Czytelnik? – *Nie było żadnych skarg w sprawie nagrobków Romów. Jeśli budują oni grobowce, to my, wiedząc o tym, przygotowujemy działki w odpowiednim miejscu, które przeznaczone są na groby murowane. Często zdarza się, że Romowie dokupują dodatkową powierzchnię, bo mają do tego prawo zgodnie z przepisami. A wygląd jest tylko kwestią gustu i smaku* – uważa. Podkreśla też, że pomniki postawione na cmentarzu komunalnym stoją tam zgodnie z obowiązującymi przepisami.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Zdaniem naszego Czytelnika niektóre nagrobki nie pasują do pozostałych elementów cmentarza.

Odmienne zwyczaje

W poradniku przygotowanym przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich „Godność nie umiera. Jak zachowywać się na cmentarzach różnych wyznań i tradycji" można znaleźć informacje o kulturze pochówku Romów. „Praktykuje się umieszczanie na pomniku bogatych przedstawień zmarłych w otoczeniu luksusowych akcesoriów: samochodów, drogich trunków, biżuterii. Grobowce zajmują niekiedy powierzchnie kilku standardowych grobów" – czytamy w publikacji. Wśród tradycji w tej kulturze znane jest też pozostawianie jedzenia przy grobach lub kaplicach dla zmarłego, co zazwyczaj odbywa się w święta. Przy każdej wizycie na pomniku pozostawia się papierosy, jeśli pochowana osoba je paliła. Należy jednak pamiętać, że wielu Romów jest wyznania katolickiego i właśnie w takim obrządku chowa zmarłego krewnego. Publikacja przygotowana przez RPO zachęca do szacunku wobec sposobu pochówku różnych wyznań i kultur.

Zasolone cegły i stara biała farba

W budżecie zarezerwowano 100 tys. zł na dodatkowe prace w Fosie Miejskiej w Chojnicach. Na co mają być wydane te pieniądze?

Na minionej sesji wprowadzano zmiany w budżecie. Jedną z nich było zabezpieczenie 100 tys. zł na prace w fosie miejskiej. – *Z jakiego tytułu?* – pytał radny **Bartosz Bluma**. Odpowiadał włodarz. – *Sprawa dotyczy osuszania murów i odwodnienia fosy* – wyjaśniał burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. Bluma nie odpuszczał i dopytywał, czy te wydatki nie były wcześniej oszacowane. Finster tłumaczył, że fosa to zabytek i nie można było wcześniej wszystkich spraw doszacować.

Po sesji zapytaliśmy **Jacka Domozycha**, dyrektora Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu, na co konkretnie potrzebne są te środki. – *Trzeba odsolić część cegieł z murów. Zdejmowana ma być też biała farba z niektórych elementów. Trzeba to odświeżyć, żeby wyglądało porządnie* – wyjaśnia Domozych. Do tego dla bezpieczeństwa muszą być zamontowane barierki, przewidziana jest też dodatkowa zieleń. – *To nie są dodatkowe pieniądze dla wykonawcy w związku z tym, że drożeją materiały, bo też słyszałem takie głosy. To są pieniądze na to, by wszystko było porządnie wykończone* – wyjaśnia dyrektor. Dodaje, że dodatkowe roboty będą prawdopodobnie kosztowały mniej niż 100 tys. zł, ale w tym tygodniu sprawa się wyjaśni. Środki musiały być zabezpieczone na minionej sesji, bo nie wiadomo, kiedy będą kolejne obrady.

Modernizacja fosy to koszt aż 3 mln zł. Pieniądze pochodzą ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a mianowicie z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, czyli z tak zwanej tarczy antykryzysowej. Natomiast miasto ze swoich środków musi wygospodarować 10 procent sumy.

dtn

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

•POD PATRONATEM „CZASU CHOJNIC”

Dzięki, że w tych chorych czasach wam się chciało

Teren festiwalu był podzielony na kilka stref. W jednej można było posiedzieć na trawie. W przyjacielskim gronie: Laura Zabrocka, Kasia Kunza, Maciej Kowalczyk, Szymon Pieniążek i Agnieszka Grzela.

Tribute to Guzik to projekt lokalnych muzyków w hołdzie niedawno zmarłemu wokaliście. Na pierwszym planie Marcin „Mały” Brzeziński, z tyłu Radek Połom i Janusz Łangowski.

Tegoroczne Intertony były inne niż zwykle, ale organizatorom udało się dopiąć wszystko na ostatni guzik. – Chociaż nie mogło się z nami bawić tyle osób co w latach poprzednich, czuliśmy dużą solidarność i wdzięczność od uczestników – mówi Aleksandra Fryca.

Właściwie do ostatniej chwili ważyły się losy tegorocznej edycji imprezy. Obostrzenia związane z koronawirusem nie pozwoliły zbyt wiele wcześniej planować. Kłopoty z podróżowaniem sprawiły z kolei, że trudno byłoby w pełni zrealizować jedno z głównych założeń Intertonów – współpracę z zaprzyjaźnionymi miastami z zagranicy.

Bez ścisku

Mimo to organizatorzy podjęli rękawicę. Zorganizowali festiwal w mniejszym gronie, ale z relacją na żywo online. – *Tegoroczna, jubileuszowa edycja InterTonów odbyła się z kompletem uczestników. Zdecydowaną większość biletów sprzedaliśmy w przedsprzedaży online, pozostałe w dniu imprezy. To nam bardzo ułatwiło procedury, ludzie mogli szybko dostać się na teren imprezy, nie generując przy tym kolejek* – wyjaśnia **Aleksandra Fryca**. – *Przestrzeń, jaką w tym roku dysponowaliśmy, była inaczej zorganizowana niż zwykle. Staraliśmy się maksymalnie rozszerzyć strefy, aby nie powodować ścisku i kumulacji.*

Z uwagi na obostrzenia wejściówki były limitowane i płatne – 30 zł. Odbyła się także giełda płytowa. Przed publicznością wystąpili: Dopelord, Tomasz „Lipa” Lipnicki Solo, muzycy projektu Tribute To Guzik, Tyran, Haggemy oraz Snareset. Na liście byli więc nie tylko wykonawcy prezentujący naprawdę ciężkie rytmy, ale też grający akustycznie. Lokalni muzycy dali energetyczny występ i dziękowali organizatorom. – *Dzięki za waszą determinację i za to, że w tych chorych czasach mieliście chęć zrobić to choćby dla garstki ludzi* – mówił **Marcin „Mały” Brzeziński**.

W pomoc było zaangażowanych wielu wolontariuszy. Przy jednym ze stoisk Wioletta Karpiak.

Zgodnie z planem

– *Cieszę się, że możemy wspólnie spędzić czas, poczuć trochę normalności. Brakuje nam takich imprez* – mówiła jedna z uczestniczek **Agnieszka Grzela**.

Inicjatorzy usłyszeli wiele miłych słów od gości. – *Chociaż nie mogło się z nami bawić tyle osób, co w latach poprzednich, czuliśmy dużą solidarność i wdzięczność od uczestników. A ci, którzy nie pojawili się na Kolejarzu, oglądali transmisję online* – dodaje Fryca. – *Wszystko poszło zgodnie z planem, jesteśmy zadowoleni. Dziękujemy naszym wolontariuszom z Fundacji Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej, Pokojowemu Patrolowi oraz ekipom technicznym za zaangażowanie i profesjonalizm.*

Organizatorem Intertonów była Fundacja Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej wraz z partnerami – Chojnickim Centrum Kultury i stowarzyszeniem Rockinitiative Emsdetten. Wydarzenie jest współfinansowane ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, województwa pomorskiego, gminy miejskiej Chojnice i powiatu chojnickiego.

Przy wejściu gości witali: Jakub „Wojtek” Wojciechowski, Jakub „Dżejkop” Woźnicki-Wasak, Lech Surówka i Magda „Ryksa” Schreiber. – Proszę zaznaczyć, że ja specjalnie przyjechałem tu z Krakowa. Już po raz kolejny – podkreślał Lech Surówka.

Nie zabrakło szaleństw przed sceną.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Tancerki wystąpiły dla najbliższych

W ubiegłym tygodniu uczestniczki zajęć tanecznych w Chojnickim Centrum Kultury zaprezentowały się przed rodzicami. Gala była podsumowaniem sezonu artystycznego.

Uczestniczki – bo to dziewczynki są w zdecydowanej przewadze na zajęciach – pokazały, czego nauczyły się w ostatnim sezonie. Czwartkowa gala taneczna była podsumowaniem, ale też okazją zaprezentowania się przed najbliższymi. To oni zasiedli na krzesełkach w Chojnickim Centrum Kultury. Podczas Koncertu dla Rodziców można było zobaczyć stypendystki burmistrza oraz starosty, zespoły takie jak Sigma, Music Dance i Arabeska oraz grupę początkującą. – *Były też duety i solistki, które wytańczyły znakomite nagrody na wielu turniejach i festiwalach w kategoriach wiekowych od 11 do 19 lat* – dodaje **Monika Michalewicz**, która jest instruktorem i choreografem tancerek. Choreografię na turnieje przygotowały także **Natalia Rudnik**, **Marta Szyszka** i **Natalia Mosek**. Większość kostiumów zaprojektowała Monika Michalewicz, podkłady muzyczne na koncert i turnieje zrealizował **Janusz Łangowski** ze Studia Nagrań ChCK.

tekst i fot. Daniel Frymark

Amelia Pawlak wyszła na scenę kilka razy, pokazując różne układy choreograficzne.

Aleksandra Fedde odbiera gratulacje z rąk instruktorki Moniki Michalewicz. Z prawej Ewa Kerplik z ChCK.

Na scenie zaprezentowały się zarówno utytułowane solistki, jak i zespoły.

eprasa.pl 55b4d844a7

Na jeziorze przewróciła się łódź

W akcji brali udział strażacy z Chojnic i Charzyków.

Ratownicy wypłynęli na pomoc osobom, które znajdowały się na łodzi.

W poniedziałek po południu świadek zgłosił, że na Jeziorze Charzykowskim przewróciła się łódź. Na miejsce wysłano policję i straż pożarną. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Do zdarzenia doszło około godz. 14.00 na wysokości Starego Młyna. Zgłoszenie, które wpłynęło do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach, dotyczyło wywróconej łodzi na Jeziorze Charzykowskim. Jak wynika z naszych informacji, służby zawiadomiła jedna z osób wypoczywających w tym czasie nad wodą. Nie było wiadomo, czy na łodzi ktoś się znajdował i czy komuś potrzebna jest pomoc.

Na miejsce skierowano strażaków z Chojnic i Charzyków. Do pomocy wezwano także Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Kościerzyny. – *Po dopłynięciu do łodzi, która się wywróciła, nasi ratownicy dostrzegli dwie osoby dorosłe, którym nic się nie stało. Próbowały one postawić łódź z powrotem na taflę jeziora własnymi siłami* – relacjonuje **Henryk Koźlewicz** z KP PSP. Ratownicy pomogli zholować łódź z trzcin na środek jeziora, by pasażerowie nadal mogli żeglować. – *Sytuacja skończyła się dobrze. Jacht został zlokalizowany. Dwie osoby, które się na nim znajdowały, są całe i zdrowe. Nie potrzebowały pomocy medycznej* – dodaje Koźlewicz.

Na miejscu pojawili się także funkcjonariusze. – *Dzielnicowy, który zna ten rejon, szybko ustalił miejsce, w którym doszło do wywrócenia łodzi. Dwóm osobom pływającym w niej nic się nie stało. Cała akcja zakończyła się strachem tych państwa i udziałem służb ratunkowych* – mówi **Justyna Przytarska** z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Turyści pochodzą z Bydgoszczy, a w nasze okolice wybrali się, by wypocząć. Zostali przebadani na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – byli trzeźwi.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Koniec dyspensy. Czy frekwencja jest większa?

Decyzją biskupów została zniesiona dyspensa od uczestnictwa w niedzielnych mszach świętych. Oznacza to, że wierni mają obowiązek uczestnictwa w liturgii.

Dyspensa od uczestnictwa w niedzielnych i świątecznych mszach świętych obowiązywała od zeszłego roku. Miała oczywiście związek z pandemią COVID-19. Oznaczała, że wierni katoliccy, którzy obawiali się zakażenia koronawirusem i z tego powodu nie przyszli do kościoła w niedzielę lub święto, nie popełniali grzechu ciężkiego. Duchowni zachęcali jednak do uczestnictwa w nabożeństwach za pośrednictwem środków elektronicznych. Decyzją polskich biskupów dyspensa ta została zniesiona – od 20 czerwca udział w mszy jest obowiązkowy.

Czy zniesienie dyspensy zmieniło coś we frekwencji wiernych w kościołach? Zapytaliśmy o to księdza **Ryszarda Ptaka**, proboszcza z parafii w Nieżychowicach. – *Drastycznego spadku liczby wiernych w pandemii nie zanotowałem, nie licząc oczywiście samych jej początków. Zniesienie dyspensy nie przyniosło też bardzo dużego wzrostu liczby osób uczestniczących we mszach* – mówi ksiądz. Jak dodaje z nutą ironii, niektórzy od dawna zachowywali się już tak, jakby pandemia trwała latami. – *Żartuję sobie nawet, że niektórzy parafianie to już chyba obawiali się wirusa dużo wcześniej, niż on się w Chinach pojawił* – uśmiecha się ksiądz Ryszard. Ubolewa jednak nad faktem, że dla niektórych zniesienie dyspensy nie ma żadnego znaczenia, bo generalnie rzadko pojawiają się w kościele. – *Są osoby, które faktycznie bardzo obawiają się wirusa. Z drugiej strony są i tacy, którzy boją się go wybiórczo. Do kościoła nie przyjdą, ale do marketu już tak. Mam jednak nadzieję, że powoli będziemy wracać do normalności* – dodaje.

sta

Festiwal folkloru w publikacjach prasowych

Alicja Czarnowska wzięła na warsztat publikacje prasowe na temat Międzynarodowego Festiwalu Folkloru. Najpierw powstała praca licencjacka, a potem książka na jej podstawie. Swoją promocję miała w piątek w w CEW-ie.

Gratulacje wnuczce złożył Władysław Czarnowski.

Na promocję książki przyjechali jej współtwórcy oraz mieszkańcy Brus.

Alicja Czarnowska jest wnuczką **Władysława Czarnowskiego** – założyciela zespołu Krëbane oraz pomysłodawcy i wieloletniego organizatora Międzynarodowego Festiwalu Folkloru. Z tym zespołem sama jest też od najmłodszych lat związana – tańczyła w nim i grała na skrzypcach. Nie dziwi więc fakt zainteresowania tematyką. Pani Alicja do sprawy podeszła naukowo. Na studiach dziennikarskich napisała pracę licencjacką na temat MFF w prasie lokalnej. Badała teksty publikowane w latach 1995-2012 na łamach „Czasu Chojnic", „Gazety Pomorskiej", „Życia Chojnic i Okolic" oraz „Dziennika Bałtyckiego".

Za namową najbliższych po skończeniu pracy licencjackiej i na jej podstawie autorka stworzyła książkę. Publikacja miała promocję w piątkowe popołudnie w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym w Chojnicach.

W zespole przed narodzinami

Na promocji, prócz samej autorki, pojawiły się także osoby współpracujące przy publikacji. Gości przywitał sam Władysław Czarnowski, który opowiedział o wcześniejszych publikacjach na temat MFF. Podkreślił też związki wnuczki z zespołem. Odpowiedzialna za korektę była **Maria Eichler**. – *Trochę okroiliśmy tę obudowę metodologiczną, ale myślę, że przez to książka nie ucierpiała. W warstwie opisowej festiwalu przez dziennikarzy generalnie jest pozytywna* – stwierdziła pani Maria.

Za pracę i książkę podziękowała Felicja Baska-Borzyszkowska.

Najwięcej o publikacji opowiedziała oczywiście autorka. – *Z festiwalem byłam związana przed urodzeniem. Mama już w ciąży zapisała mnie do zespołu* – żartowała pani Alicja.

Ważna prasa lokalna

Temat pracy został wybrany za namową promotora, który stwierdził, że warto skorzystać z faktu, że studentka ma dostęp do żywych osobowych źródeł informacji. Padło na publikacje w prasie, bo pani Alicja w Szczecinie studiowała właśnie dziennikarstwo. – *Poza tym u dziadków w Brusach był zawsze stolik kawowy, na którym leżała lokalna prasa. Wielokrotnie widziałam też, ile pracy i trudu trzeba włożyć, by festiwal miał tak wysoką rangę* – przyznała.

Także niełatwe było przygotowanie materiałów do pracy, bo wydania czterech tytułów z przestrzeni tylu lat zajęły pięć dużych wózków. Wszystkie trzeba było przejrzeć i przeanalizować. Gratulacje autorce złożyła między innymi **Felicja Baska-Borzyszkowska**, nauczycielka i działaczka kultury z Brus. – *Szkoda, że wyjechałaś do Szczecina. Mam nadzieję, że wrócisz jeszcze do Brus, bo takich ludzi nam trzeba* – mówiła wzruszona.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

eprasa.pl 55b4d844a7

Świetlica do remontu, ścieżka z oświetleniem

Mieszkańcy sołectwa Żychce na pewno bardzo się cieszą z dobrych wieści. Wójt Jacek Warsiński nie może uwierzyć, że udało się pozyskać środki na aż trzy zadania w tym miejscu. Skorzystają też rowerzyści, bo w planie jest m. in. budowa oświetlenia przy ścieżce.

Wójt mógł przekazać dobre wieści już na niedawnej sesji rady gminy. – *W piątek 11 czerwca dotarła informacja, że otrzymamy środki na sfinansowanie trzech inwestycji na terenach popegeerowskich. Mocno się zdziwiłem, że aż tyle. Dziękuję za wstawiennictwo posłowi Mrówczyńskiemu, bo duża w tym jego zasługa* – podkreślał **Jacek Warsiński**.

W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla miejscowości popegeerowskich dofinansowanie dostało pięć zadań w powiecie chojnickim, z czego aż trzy w gminie Konarzyny. – *Nie ukrywam, że bardzo mocno zabiegałem o wsparcie zadań w powiecie chojnickim i człuchowskim, bardzo się cieszę, że prawie 30 proc. całej kwoty przeznaczonej na województwo pomorskie trafiło do dwóch najbliższych mi powiatów. Szczególne znaczenie miało dla mnie wparcie trzech projektów w gminie Konarzyny* – komentuje **Aleksander Mrówczyński**. Zaznacza przy tym, że Konarzyny to najmniejsza gmina powiatu chojnickiego i otrzymane pieniądze w kwocie ponad 900 tys. zł są niezwykle ważne dla tego samorządu.

Remont świetlicy

Co konkretnie ma zostać wykonane? Dofinansowanie otrzymają trzy zadania w sołectwie Żychce. To modernizacja sieci wodociągowej, remont i modernizacja świetlicy oraz budowa ścieżki rowerowej i oświetlenia ulicznego.

– *Jeśli chodzi o świetlicę w Żychcach, to tam planowany jest m.in. remont, czyli przygotowanie drugiego pomieszczenia, które prawie nie było wykorzystywane. Poza tym trzeba ten obiekt ocieplić i pociągnąć ogrzewanie. Ma być fotowoltaika na dachu, a ponieważ tam jest ogrzewanie elektryczne, to świetlica w zasadzie będzie samowystarczalna* – wyjaśniał radnym wójt. Na remont świetlicy z adaptacją pomieszczenia gospodarczego jest dofinansowanie 119 tys. zł.

Z kolei 300 tys. ma być przeznaczone na budowę oświetlenia: ulicznego w Żychcach i ścieżki do Żychckich Osad. System lamp ma być podobny do tego, który jest przy innych ścieżkach rowerowych. – *Będzie to taki sam projekt. Trzeci jest przygotowywany, żeby zrealizować go do krzyżówki* – zaznaczał wójt. – *Niebawem jak ktoś wyruszy z końca Żychc z kijkami, to do krzyżówki* (z drogą 212 – red.) *dojdzie przy świetle. I w żadną dziurę nie wpadnie. W przyszłości może uda się zrobić jeszcze dalej, aż do lasu – i cała utwardzona ścieżka byłaby oświetlona. To byłby ewenement.*

Do tankowania wozów

Do wykonania jest jeszcze wodociąg i miejsce ochrony przeciwpożarowej. – *O to właściwie się martwię, choć wydawałoby się, że skoro w miejscowości jest jezioro, to nie ma problemu. Powinno jednak być wyznaczone miejsce do tankowania wozów strażackich w wodę do celów ppoż. Musi być ujęcie, jest to wymóg formalny* – tłumaczył wójt.

Jest to ujęte we wniosku, ale kłopot dotyczy kwestii własnościowych. – *W księdze jest wpisany właściciel zdaje się jeszcze sprzed wojny. Prowadzone jest postępowanie, żeby wyprostować te dokumenty. Mam nadzieję, że starostwo zdąży uporać się z papierami* – mówił radnym Warsiński.

Jak wyjaśniała skarbniczka **Jolanta Kujawska**, przewidziano 500 tys. zł dofinansowania na wymianę głównego wodociągu zasilającego Żychce, odtworzenie chodnika po robotach i budowę punktu ppoż.

Chcą w tym roku

Choć kwoty dotacji są już znane, to kwestie finansowe nie są jeszcze dokładnie ustalone. Wszystko przez to, że samorząd jest jeszcze przed przetargami. – *Do naboru zgłaszało się opis zadania i kosztorysy. Dopiero teraz, gdy wiemy, że inwestycje będą realizowane, będzie projektowanie i przetargi. Kwoty więc mogą się zmienić – mam tylko nadzieję, że na korzyść* – mówił na sesji wójt.

Jak dodaje w rozmowie z „Czasem Chojnic", z przygotowaniem projektów i uzyskaniem pozwolenia na budowę urzędnicy chcą zdążyć jeszcze w tym roku. – *Zależy nam zwłaszcza na fotowoltaice, bo w przyszłym roku zmieniają się zasady rozliczania prądu i będą mniej korzystne* – wyjaśnia. – *To zadanie będzie o tyle trudne, że wodociąg i oświetlenie znajdą się w tym samym miejscu. Najlepiej więc, żeby zajęła się tym jedna firma, na przykład biorąc podwykonawcę.*

Z tego samego funduszu w naszym powiecie zostaną wsparte jeszcze dwa zadania w sąsiedniej gminie Chojnice – w Nowym Ostrowitem i Silnie (więcej na str. 27).

Ramona Wieczorek

Za granie trzeba będzie zapłacić?

Na gminnym boisku w Konarzynach pojawił się regulamin, który określa zasady korzystania z obiektu. Mieszkańcy zastanawiają się: czy to oznacza, że każdorazowe skorzystanie musi być zgłoszone i opłacone?

Mieszkańcy, którzy na boisko przy cmentarzu wchodzili od strony ul. Spacerowej, musieli być zdziwieni. Kilka dni temu przy wejściu ustawiono tablicę z regulaminem, który określa zasady korzystania z obiektu. – *Jeden z punktów mówi o tym, że nieodpłatnie mogą z niego korzystać m.in. uczniowie szkoły w Konarzynach czy stowarzyszenia z terenu gminy. To znaczy, że gdy zbiorę znajomych i będziemy chcieli iść pograć w piłkę, to musimy zapłacić? I komu ewentualnie to zgłosić, gdy urząd jest zamknięty wieczorem lub zechcemy grać w weekend?* – zastanawia się jeden z młodych mieszkańców.

Zarówno wójt, jak i sekretarz gminy **Barbara Rydygier** uspokajają, że regulamin powstał, bo takie są wymogi. – *Płacić nie trzeba, można sobie spokojnie z boiska korzystać* – mówi Rydygier. Sekretarz gminy wyjaśnia, że nie ma także konieczności zgłaszania tego, że chce się zagrać w piłkę czy pobiegać po boisku. Przypomina jednak o tym, żeby osoby korzystające stosownie zachowywały się na obiekcie, m.in. nie niszczyły infrastruktury i nie spożywały tam alkoholu.

pg

REKLAMA

eprasa.pl 55b4d844a7

Jest nowy naczelnik OSP w Konarzynach

W piątek druhowie spotkali się na zebraniu, wcześniej odłożonym z powodu pandemii. Spraw do omówienia było sporo, ale najważniejszą były wybory nowego zarządu. Zmiana nastąpiła na funkcji naczelnika – Szymona Hapkę zastąpił Marek Masloch.

Druhowie podziękowali Magdalenie Stoltmann m.in. za protokołowanie spotkania i pełnienie roli sekretarza w zarządzie. – To skromny bukiet za całokształt – podkreślał Bogusław Szatlak (z lewej). Z prawej Paweł Kruth.

Nowy zarząd OSP w Konarzynach: skarbnik Tadeusz Blank, członek zarządu Damian Kruth, sekretarz Magdalena Stoltmann, prezes Bogusław Szatlak, naczelnik Marek Masloch i wiceprezes Paweł Kruth.

W związku z obostrzeniami druhowie nie mogli spotkać się wcześniej. Teraz nazbierało się sporo spraw do omówienia i decyzji do podjęcia. Członkowie OSP w Konarzynach spotkali się w piątkowe popołudnie. Rozliczyli prezesa **Bogusława Szatlaka** oraz resztę zarządu z minionych miesięcy, wysłuchali też sprawozdań. Komisja rewizyjna dopatrzyła się pewnych braków, ale dotyczyły one głównie spraw formalnych, związanych z dokumentacją. Absolutorium udzielone zarządowi było jednogłośne.

Nie chciał startować

Najważniejszym punktem spotkania były wybory do zarządu. Sprawnie i profesjonalnie przeprowadził je gość z sąsiedztwa – **Łukasz Kwiatkowski**, komendant gminny OSP w gminie Chojnice. Najpierw druhowie jednogłośnie zdecydowali, że wybory będą jawne. – *To chyba najlepsze rozwiązanie. Strażacy są jak jedna rodzina, nie powinno być niedomówień* – mówił Kwiatkowski.

Zebrani chcieli, by zarząd nadal liczył sześć osób, choć **Marek Masloch** zaproponował zwiększenie liczby członków do siedmiu. – *Chodzi o to, by była to liczba nieparzysta, co jest istotne w czasie głosowań* – tłumaczył. Zdaniem Łukasza Kwiatkowskiego nie ma to większego znaczenia, bo zdarzają się nieobecności na posiedzeniach. Ostatecznie wybierano zatem sześć osób – i tyle nazwisk znalazło się na liście. Początkowo proponowano członków dotychczasowego zarządu. Na start zgodzili się wszyscy oprócz naczelnika **Szymona Hapki**. Jego rezygnacja zaskoczyła kolegów. Jak wyjaśniał później w kuluarowych rozmowach, zaważyły na tym inne zobowiązania – zarówno zawodowe, jak i prywatne. Hapka jest m.in. zawodowym strażakiem, druhem ochotnikiem i radnym, zajmuje się także mechaniką pojazdową, a niedawno drugi raz został tatą. Nic dziwnego, że obowiązków ma sporo.

Potrzeba młodych

Do zarządu zaproponowano zatem Maslocha. Innych kandydatów nie było (inne zaproponowane osoby nie zgodziły się na start w wyborach), a kandydaci po kolei byli wybierani jednogłośnie. Potem członkowie między sobą rozdzielili funkcje. Prezesem pozostał Bogusław Szatlak, wiceprezesem – **Paweł Kruth**, skarbnikiem – **Tadeusz Blank**, sekretarzem nadal będzie **Magdalena Stoltmann**, a członkiem zarządu – **Damian Kruth**. Markowi Maslochowi powierzono rolę naczelnika.

Nowemu gremium pogratulował wójt **Jacek Warsiński**. – *Z poprzednim zarządem współpracowało się dobrze, myślę, że z nowym będzie jeszcze lepiej* – mówił półżartem. – *Mijający rok był trudniejszy niż zwykle również dla ochotników. Mam na myśli chociażby konieczność pracy w maseczkach oraz kombinezonach. Dziękuję wszystkim, którzy wyjeżdżali do akcji – a także tym, którzy już nie jeżdżą, bo oni pracowali na rzecz OSP w poprzednich latach. Życzę, żeby stan osobowy jednostki się nie zmniejszał. A skoro jest nowy naczelnik, to może będzie okazja do powrotu innego tematu – powstania młodzieżowej drużyny pożarniczej? Jestem gotowy pójść z wami na lekcje do szkoły. My już po prostu wszyscy się starzejemy i dobrze byłoby zachęcić młodych do działań...*

Wójt poprosił też druhów o pomoc przy organizacji wrześniowych targów, np. w kierowaniu ruchem. – *Nigdy nie odmówiliśmy pomocy* – zaznaczyła Magdalena Stoltmann.

Składka bez zmian

Ochotnicy OSP rozmawiali też o pozyskanym sprzęcie i zamierzeniach na trwający już rok. Jak pokazała pandemia, niektóre plany może być trudno zrealizować. – *W ubiegłym roku nie odbyły się żadne spotkania kulturalne ani edukacyjne ze względu na covid. W tym planujemy np. spotkanie opłatkowe i imprezy strażackie, ale ich realizacja jest zależna od sytuacji* – przyznała Magdalena Stoltmann. Składkę członkowską pozostawiono na wcześniejszym poziomie – 20 zł.

Jednostka ma ponad 40 czynnych członków (w tym trzy panie). W ubiegłym roku druhowie 50 razy brali udział w akcjach ratowniczych (w tym siedem razy gasili pożary). Najaktywniejsi pod względem liczby wyjazdów byli: **Marcin Mausolf** (33 razy), **Łukasz Milewski** (31) i **Tadeusz Blank** (28). Łukasz Milewski był rekordzistą, jeśli chodzi o czas spędzony na akcjach.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

W skład komisji rewizyjnej weszli: przewodniczący Mateusz Dorawa, Michał Kostrzewski i Marcin Mausolf. Przedstawicielem i delegatem na szczebel powiatowy został Bogusław Szatlak.

Szymon Hapka nie wystartował w kolejnych wyborach. Na pewno pozostanie jednak aktywnym druhem. W ubiegłym roku 22 razy brał udział w akcjach.

Podczas spotkania można było obejrzeć nowy sprzęt. Nowiutki hełm przymierza Franciszek Lipiński.

Druhowie zebrali się w dużej sali ośrodka kultury. Z prawej Paweł Milewski i Michał Kostrzewski.

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.5.2020

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WYDANIU DECYZJI O UMORZENIU POSTĘPOWANIA W CAŁOŚCI W SPRAWIE DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 735), w związku z art. 11c i 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) **Starosta Chojnicki zawiadamia,** że w dniu 21 czerwca 2021 r. została wydana decyzja o umorzeniu postępowania w całości, wszczętego na wniosek z dnia 6 marca 2020 r. Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez upoważnionego tj. Pana Daniela Folehr, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Rozbudowie odcinka drogi gminnej w miejscowości Klaskawa, na terenie działek nr: 301/1, 298, 300 (wg projektu podziału działki nr 300 na działki nr: 300/1 i 300/2), 297 (wg projektu podziału działki nr 297 na działki nr: 297/1 i 297/2) i 301/2 (wg projektu podziału działki nr 301/2 na działki nr: 301/3 i 301/4) – wszystkie działki w obrębie ewid. Klaskawa (gm. Czersk) ”.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z decyzją i załącznikami, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13) – w dniach pracy tut. urzędu (poniedziałek w godz. 7.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

eprasa.pl 55b4d844a7

Trzeba poczekać na efekt końcowy

– Brama w tym miejscu jest naturalnym zakończeniem drogi dojazdowej. Dalej nie może się pojawić już żadne auto – tłumaczy architekt Jan Sabiniarz. To on zaprojektował bramę, która jest wejściem na plażę w Swornegaciach. Jej ustawienie wywołało sporo kontrowersji.

Bramę oglądali w piątek radni i urzędnicy podczas objazdu inwestycji.

Inwestycja w Swornegaciach jest już na ukończeniu. W jednym czasie na kąpielisku jest wykańczana nowa WOPR-ówka, budowane pomosty oraz zagospodarowywane otoczenie plaży. O ile sama inwestycja jest pozytywnie odbierana, to pomysł i wygląd bramy wejściowej wywołują kontrowersje. Głównie takie, że brama to element niepotrzebnej „betonozy" i jest toporna, a przez to Swornegacie zatracą swój naturalny charakter.

Architekt tłumaczy

Ze swojej decyzji tłumaczył się już wójt **Zbigniew Szczepański**. – *Trudno mówić tutaj o zalaniu plaży betonem, gdyż cała zabudowa w tym miejscu, czyli brama, WOPR-ówka i inne obiekty, zgodnie z planem miejscowym zajmują jeden procent powierzchni, to jest 360 metrów kwadratowych z 3,6 hektara* – mówił włodarz. Dodał, że pomysł bramy pojawił się, by całkowicie uniemożliwić wjazd samochodów na plażę. Wszystkie pojazdy mają zostać odgrodzone na parkingu i pozostać za płotem.

Ze względu na pojawiające się uwagi na spotkanie z dziennikarzami został zaproszony **Jan Sabiniarz**, artysta i architekt, który zaprojektował zarówno budynek dla WOPR-u, jak i bramę wejściową na plażę. – *Brama zawsze była istotnym elementem oddzielenia czegoś. W tym wypadku chodzi o oddzielenie strefy normalnego życia od strefy wypoczynku. Jej zdobienia mają przypominać wszystkim odwiedzającym, że znajdują się w Swornegaciach, na Kaszubach. Stąd elementy kaszubskie oraz krycie strzechą* – wyjaśniał Sabiniarz. Zaznaczył, że brama nie jest jeszcze zakończona i lepiej poczekać na efekt końcowy, by móc ją ocenić.

Kaszubskie powitanie

Podkreśleniem charakteru miejscowości będzie też napis umieszczony na bramie. – *Będzie tam napisane: Witóme na Gółobrzègu. To znaczy witamy na plaży, bo tak jest plaża po kaszubsku* – tłumaczy Zbigniew Szczepański.

Brama ma też dwie wnęki, w których znajdą się witraże z hartowanego szkła. Obiekt będzie ukończony jeszcze przed początkiem oficjalnego sezonu, który rusza 1 lipca. W podobnym czasie ma zakończyć się budowa WOPR-ówki. Trwa nadal stawianie dwóch pomostów oraz bomów do cumowania łodzi. Działa już także prywatny ogródek letni w miejscu przy plaży, gdzie w przyszłym roku docelowo powstanie tawerna.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Jan Sabiniarz zaprojektował m.in. bramę wejściową na plażę. Potem mówił o swojej wizji tego miejsca.

Brama ma architektonicznie nawiązywać do budynku WOPR-ówki.

Komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Jak dla mnie niepotrzebna i nieprzemyślana inwestycja. Nie sądzę, by taki pomnik z betonu cieszył turystów. Większość przyjeżdża tu dla natury (jezior, rzek i lasów).
- Jak już, to coś z drewna, takie betony nie pasują do tego miejsca.
- Po co ona, będą bilety wstępu, a żandarmi będą pilnować porządku...?
- No szpetne to. Po prostu szpetne... Oferuję chęć pomocy w rozbiórce tego czegoś.
- Trochę kościelnie się zrobiło, tym bardziej przez te okienka. Aż się prosi, żeby postawić tam figurki.
- Ta brama wygląda identycznie jak z końcowego filmu „Alternatywy 4". Czyli wygląda na to, że będzie koniec gospodarza.
- A ponadto potrzebna tam jak drzwi do lasu.
- Nic ciekawego, dużo szarego betonu.
- Wygląda jak wejście na wiejski cmentarz.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II K 925/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach w II Wydziale Karnym w składzie:
Przewodniczący: sędzia SR Dawid Nosewicz
Protokolant: [redacted]
po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2021 r.
sprawy **Mariusza Olender** (Olender)
syna Edwarda i Teresy z domu Gierszewskiej, urodzonego 7 marca 1993 r. w Chojnicach
oskarżonego o to, że:
w okresie od 27 sierpnia do dnia 28 sierpnia 2020 r., na terenie Parku Narodowego Bory Tucholskie, gm. Chojnice w obwodzie Dębowa Góra w Strudze Siedmiu Jezior, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu powziętego z góry zamiaru, nie będąc uprawnionym do rybactwa, dokonał połowu ryb urządzeniem połowowym typu żak dwuskrzydłowy, którym to przegrodził łożysko wody płynącej, na szkodę Parku Narodowego Bory Tucholskie,
tj. o czyn z art. 27c ust. 1 pkt 2 i 7 Ustawy o rybactwie śródlądowym w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego Mariusza Olender za winnego popełnienia zrzucanego mu aktem oskarżenia czynu zabronionego, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 27c ust. 1 pkt 2 w zb. z art. 27c ust. 1 pkt 7 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2168 ze zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i na mocy art. 27c ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2168 ze zm.) przy zast. art. 11 § 3 kk, wymierza mu karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,
II. na mocy art. 27c ust. 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2168 ze zm.) orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego ogłoszenie w czasopiśmie „Czas Chojnic" na koszt oskarżonego,
III. zasądza od oskarżonego Mariusza Olender na rzecz Skarbu Państwa częściowo koszty sądowe w kwocie 110,00 (sto dziesięć 00/100) złotych tytułem wydatków, zwalniając go od obowiązku ich uiszczenia w pozostałym zakresie.

Sąd stwierdza, że niniejsze orzeczenie uprawomocniło się w dniu 02/06/2021 r.

AB.670.7.2021

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WYDANIU DECYZJI O UMORZENIU POSTĘPOWANIA W CAŁOŚCI W SPRAWIE DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 735), w związku z art. 11c i 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) **Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 16 czerwca 2021 r. została wydana decyzja o umorzeniu postępowania w całości,** wszczętego na wniosek z dnia 5 marca 2021 r., z datą wpływu 8 marca 2021 r., Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Panią Magdalenę Karluk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

„Budowie ulic na Osiedlu Piastowskim w Czersku, na terenie działek nr:

- **1251/4, 1255/8, 1810/8, 1809/3, 1809/10, 1809/6, 1808/1, 1810/22, 2908, 2911, 2936, 2946, 1810/97, 1810/49, 1810/1 i 2938 (wszystkie działki stanowiące własność inwestora, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi),**
- **1249/6, 1249/14, 1249/15 i 1812/9 (nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – w całości pod inwestycję),**
- **1810/12 – wg projektu podziału działki nr 1810/12 na działki nr: 1810/112 i 1810/111 (nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – zatwierdzenie projektu podziału),**
- **1809/11, 1810/95, 1810/93, 1810/92, 2929, 2928 i 1810/99 (nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone – przebudowa sieci elektrycznej)**

– wszystkie działki w obrębie ewid. m. Czersk".

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z decyzją i załącznikami, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13) – w dniach pracy tut. urzędu (poniedziałek w godz. 7.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

eprasa.pl 55b4d844a7

Zmieniały się auta, ale kierowca był zawsze niezawodny

– Jestem tu od zawsze. Ludzie sobie żartują, że w gminie pracowałem nawet wcześniej, niż ta gmina powstała – śmieje się Zygmunt Ringwelski. Jego staż pracy faktycznie jest imponujący. Kierowcą urzędu był przez 45 lat! Teraz jednak przyszedł czas na zasłużoną emeryturę.

Zygmunt Ringwelski w Swornegaciach zrobił swoje ostatnie służbowe przejazdy.

Nie ma chyba nikogo, kto miałby styczność z Urzędem Gminy w Chojnicach i nie kojarzył jego kierowcy. **Zygmunt Ringwelski** jest zdecydowanie jedną z najdłużej pracujących tam osób. W tym roku minęło 45 lat jego pracy w urzędzie. – *Jak się ma ponad 70 lat, to już chyba czas, by pracę zakończyć* – uśmiecha się etatowy kierowca.

Na starej nysie

Pan Zygmunt jest rodowitym chojniczaninem. Obecnie mieszka jednak w Chojniczkach. W ciągu swojego życia pracował przez sześć lat na gospodarstwie, ponad trzy jako stolarz, a pozostałe 45 jako kierowca w urzędzie gminy. – *Pierwszy rok byłem pomocnikiem traktorzysty, a potem kierowcą aut. Trochę się tego przez te wszystkie lata przewinęło, a zaczęło się od starego modelu nysy* – wspomina.

Tego samochodu było kilka modeli. Trafiały do urzędu ze złomu urzędu wojewódzkiego w Bydgoszczy. Były remontowane, spawane i jeszcze kilka lat używane. Ich żywotność nie była jednak zbyt duża. – *Raz nawet zdarzyło się, że podłoga się zarwała. Na szczęście nie całkiem i auto obniżyło się z tyłu o pół metra. Dobrze, że nie wiozłem ludzi* – opowiada.

Dwa miliony kilometrów

Z modeli rodzimej motoryzacji, takich jak żuk, nysa i duży fiat, pan Zygmunt przerzucił się na volkswageny. Pierwszym vw t4 przejechał pół miliona kilometrów, drugim – 400 tysięcy, a ostatnim autem, czyli vw caravelle z 2013 roku, zdążył nabić 200 tysięcy. – *Poprzednie volkswageny trafiały do szkoły w Swornegaciach. Na tego obecnego pewnie też czekają* – śmieje się.

Jak sam obliczył, służbowo różnymi samochodami przejechał około dwóch milionów kilometrów. – *Na szczęście nie miałem poważnego zdarzenia. Woziłem zawsze ze sobą krzyżyk i wierzyłem, że on mnie chroni i tak było* – opowiada. Teraz jednak czuł, że czas kończyć pracę. Nie będzie za nią tęsknił, gdyż przyszedł czas na emeryturę, a jak uważa, do śmierci pracować przecież nie można. Swojego ostatniego pracodawcę, też długoletniego wójta, zapamięta jako człowieka energicznego i konkretnego.

Pszczoły i podróże

Pożegnanie kierowcy odbyło się w piątek w Swornegaciach. Był to ostatni dzień pracy szofera oraz ostatni wspólny objazd po gminnych inwestycjach. Teraz czas na emeryturę. – *Moja pasją są pszczoły, planuję też remont domu. Na emeryturze podobno ma się mniej czasu niż wtedy, gdy się pracuje* – dodaje.

Pan Zygmunt poświęci również czas rodzinie. Ma żonę Barbarę, syna Artura i dziewięcioletnią wnuczkę Kalinkę. – *Lubię pograć w baśkę kaszubską. Planuję też wyjechać na wczasy* – wymienia świeżo upieczony emeryt.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Nowa droga i sygnalizacja świetlna przy spółdzielni „Jedność”

– Nie oszukujmy się, że komuś będzie chciało się cofać dwieście metrów, byle tylko przejść po pasach – przyznaje wójt Zbigniew Szczepański. Na jednym z przejść w Silnie znajdzie się sygnalizacja świetlna. Możliwe jednak, że kolejna powinna się pojawić przy planowanym sklepie.

Gmina Chojnice otrzyma wsparcie z rządowego Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 z przeznaczeniem dla gmin popegeerowskich. Samorząd otrzymał pieniądze na dwa przedsięwzięcia. Jednym z nich jest stworzenie nowego parku na terenie jednego z boisk w Nowym Ostrowitem. Będzie także wiata z przyłączem energetycznym i zatoczką autobusową. Koszty są szacowane na 300 tys. zł, a rządowe dofinansowanie ma wynieść 200 tys.

Koniec starej kostki

Druga inwestycja z grantem dotyczy Silna. Ona też składa się z kilku elementów. Pierwszy to remont drogi przy blokach spółdzielni „Jedność”. Obecna, zbudowana ze starej kostki drogowej (tzw. trylinka), zostanie przebudowana na nowoczesny trakt z chodnikiem o szerokości pięciu i dwóch metrów.

Prócz tego na przejściu dla pieszych przez drogę wojewódzką przy osiedlu „Jedność” zostaną zamontowane sygnalizacja świetlna i oświetlenie.

Lepiej koło sklepu

Przy okazji inwestycji pojawił się jednak inny temat. We wsi ma stanąć sklep jednej ze znanych sieci. Trwają obecnie przymiarki inwestora, uzgodnienia, etc. – *Lokalizacja to jedna z działek około 200 metrów od wspomnianego przejścia, bliżej szkoły* – tłumaczy wójt **Zbigniew Szczepański**. W trakcie rozmów z inwestorem włodarz sugerował, by wyznaczyć taką lokalizację przejścia oraz sygnalizacji, by obsługiwało ono wszystkich zainteresowanych: zarówno lokatorów z osiedla, jak i osoby idące do planowanego sklepu. – *Dla mieszkańców osiedla może by to nie miało tak dużego znaczenia, bo i tak kierowaliby się w stronę centrum wsi. Ale w kontekście sklepu było to ważne, bo wszyscy przechodziliby i tak na wysokości sklepu. Nie oszukujmy się, nikt nie cofałby się i nie nadkładał kilkuset metrów, żeby tylko przejść na pasach* – przyznaje włodarz.

Temat nie został jednak przez przedstawicieli inwestora uzgodniony w porę i teraz będą musieli starać się go uzgodnić z zarządcą drogi we własnym zakresie. Wójt dodaje, że planowana sygnalizacja nie będzie blokować ruchu, bo będzie to włącznik wzbudzeniowy, zmieniający światła po naciśnięciu przycisku. Zadanie w Silnie może kosztować około 540 tys. zł. Z budżetu państwa będzie pochodzić 300 tysięcy. Realizacja obu dofinansowanych inwestycji ma nastąpić w przyszłym roku.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Być może w tym miejscu powstanie większych rozmiarów sklep. Pasy na razie nie są tutaj przewidziane.

Na osiedlu zostanie przebudowana droga przy blokach.

Na tym przejściu będzie wzbudzeniowa sygnalizacja świetlna.

PSZOK otwarty dłużej. Potem inwestycja

Przez najbliższe tygodnie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych będzie otwarty aż sześć dni w tygodniu. W lipcu z kolei rozpoczną się prace inwestycyjne w ZZO.

Już w lipcu rozpoczną się prace budowlane, które są częścią dużej inwestycji w rozbudowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze. Z tego względu, a także przez duże zainteresowanie mieszkańców, w najbliższym czasie rozszerzono czas działania PSZOKU-u. To Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Nowym Dworze, z którego korzystają mieszkańcy miasta i gminy Chojnice. Można do niego przywieźć odpady budowlane, remontowe z prywatnych domów etc. – *W związku z tym PSZOK będzie otwarty od poniedziałku do soboty w godzinach od 7.00 do 16.00* – informuje **Lucyna Perlicka**, prezeska spółki. Tak jak dotychczas będzie trzeba jednak umówić telefonicznie godzinę wizyty. Wydłużone dni działania PSZOK-u będą obowiązywały między 21 czerwca a 17 lipca. Potem będzie on czynny jak dotychczas, czyli we wtorki, czwartki i soboty.

W lipcu ruszą prace inwestycyjne, a dokładnie budowa nowego parkingu dla pracowników i klientów. W tym roku spółka chce także ogłosić i rozstrzygnąć przetarg na główną część inwestycji. To dostarczenie technologii i budowa nowej hali sortowni śmieci. Prace mają zakończyć się do końca 2022 roku. W tym kontekście dla władz gminy jest z kolei istotna informacja, czy samorząd będzie musiał zapłacić za teren, który kiedyś przekazała mu bezpłatnie Agencja Nieruchomości Rolnych. To grunt, na którym między innymi teraz ma zostać rozbudowane ZZO. Sprawa rozbija się o to, czy gmina (a de facto spółka), nie realizując tej rozbudowy w ciągu 10 lat od przyjęcia darowizny, nie uchybiła warunkom jej otrzymania. Tym samym musiałaby zapłacić za grunt kilka milionów złotych. Jak informują władze gminy, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (formalny następca ANR) jeszcze nie podjął decyzji, jakie będą dalsze kroki w tej sprawie.

Prezeska Lucyna Perlicka zachęca do skorzystania z PSZOK-u w najbliższych dniach, jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji w Nowym Dworze.

tekst i fot. sta

eprasa.pl 55b4d844a7

Hala zakładu płonęła przez wiele godzin

Słup trującego dymu był widoczny z wielu kilometrów, a pożaru zakładu w Klawkowie długo nie można było opanować. Ostatecznie udało się to dzięki ofiarnym działaniom strażaków i pomocy ciężkiego sprzętu. Straty są jednak ogromne.

W początkowej fazie pożaru od temperatury zajęły się pobliskie drzewa.

– *Zgłoszenie wpłynęło w godzinach popołudniowych, około 18.00. Była to informacja, że pali się zakład produkcji łodzi w Klawkowie* – mówi **Henryk Koźlewicz** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Na miejsce jako pierwsi pojechali zawodowcy z Chojnic, ale szybko okazało się, że będzie potrzebne dużo większe wsparcie.

– *Gdy dotarł tam pierwszy zastęp, pożar był już wysoko rozwinięty. Palił się obszar jednej z hal produkcyjnych o powierzchni ok. 500 mkw. Zadymienie było bardzo duże, bo w tym miejscu znajdowało się sporo łatwopalnych substancji chemicznych potrzebnych do produkcji łodzi, m.in. żywice. Składowano ich tam około tony* – relacjonuje Koźlewicz. – *W pierwszej fazie podano prądy wody, by bronić pobliskiego budynku mieszkalnego oraz budynku magazynowego, w którym znajdowały się m.in. elementy do produkcji kadłubów.*

Dramatyczny widok

Gdy na miejsce dotarły pierwsze zastępy, pożar we wnętrzu budynku szalał już na dobre. Słup dymu był widoczny z daleka. Strażacy zawodowi z Chojnic oraz ochotnicy z gminy Chojnice w początkowej fazie akcji mieli trudności z uzyskaniem odpowiednich ilości wody do gaszenia. Wykorzystano wodę z wozów oraz rozpoczęto pompowanie ze stawu za zakładem. Ze względu na wysoką temperaturę zajęły się nawet pobliskie drzewa. Na miejsce dotarł komendant KP PSP w Chojnicach. **Błażej Chamier Cieminski** osobiście dowodził akcją. Część strażaków działała z wnętrza podwórka kompleksu zakładowego, a część zza ogrodzeń.

Akcję cały obserwowali właściciele i ich rodzina. Bardzo przeżyli całe zdarzenie. W chwili wybuchu pożaru zakład nie pracował w normalnym trybie. Dzięki temu szczęśliwie nikt nie ucierpiał od ognia. Ze względu na stres zasłabł jego właściciel. Pomocy udzieliła mu wezwana załoga karetki pogotowia.

Przez pierwsze dwie godziny akcji były duże trudności z opanowaniem żywiołu. Wozy strażackie praktycznie bez przerwy dowoziły na miejsce wodę oraz kluczowe w akcji butle z powietrzem do aparatów chroniących drogi oddechowe. Bez nich ratownicy nie mogli prowadzić swoich działań.

Do Klawkowa ściągnięto aż 24 zastępy z różnych jednostek – zarówno zawodowych, jak i ochotniczych, w tym również spoza powiatu chojnickiego. Pomocy udzielało ponad 100 ratowników. W pewnym momencie na miejscu akcji pojawił się ciężki sprzęt. Dojechały tam trzy duże ładowarki. Jedna z nich usunęła utrudniające akcję gaśniczą łodzie. Maszyny dowiozły też na miejsce żwir do zasypania ognia. Pojazdy użyczył jeden z lokalnych przedsiębiorców.

Gryzący czarny dym

Przejazd drogą wojewódzką przez kilka godzin był utrudniony lub zamknięty. Na miejscu byli również policjanci. – *Funkcjonariusze zabezpieczali miejsce pożaru oraz blokowali drogę wojewódzką nr 235, by ułatwić dojazd jednostkom straży pożarnej oraz umożliwić przemieszczanie się pomiędzy punktami czerpania wody a miejscem pożaru* – informuje **Justyna Przytarska** z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. – *Działania te podjęli także ze względu na wysokie zadymienie powstałe od spalania się związków chemicznych oraz materiałów wykorzystywanych do produkcji, co mogło przyczynić się do stworzenia zagrożenia zarówno dla zdrowia, jak i bezpieczeństwa w ruchu drogowym.*

Gryzący dym wdzierał się do płuc, utrudniał oddychanie i był po prostu niebezpieczny, dlatego strażacy musieli cały czas pracować w środkach ochrony dróg oddechowych, czyli specjalistycznych maskach. Ściągnięto specjalny wóz z Bytowa, który przywiózł dodatkowe butle z powietrzem. – *Było to konieczne, bo zużywano je w dużych ilościach* – dodaje Koźlewicz. Do Klawkowa przyjechał też specjalny wóz rozpoznania skażeń chemicznych. Wszystko po to, by po zakończonych działaniach sprawdzić jakość powietrza. Już w trakcie akcji strażacy zalecali zamknięcie okien. Fachowcy nie stwierdzili jednak, by w okolicy było jakieś zagrożenie związane ze skażeniem powietrza.

Pomocy właścicielowi zakładu udzieliła załoga karetki pogotowia.

Ogromne straty

Działania ratowników trwały przez wiele godzin. – *Po zakończeniu kilkugodzinnej trudnej akcji gaśniczej podjęto wstępne czynności procesowe na miejscu zdarzenia. Kolejnego dnia od rana grupa dochodzeniowo-śledcza kontynuowała pracę i przeprowadzała szczegółowe oględziny wspólnie z powołanym biegłym z dziedziny pożarnictwa. Ich ustalenia będą pomocne w ustaleniu przyczyn i okoliczności tego pożaru* – informuje Przytarska.

Straty są ogromne. Właściciel zakładu wstępnie wycenił je na ok. 2,5 mln zł, ale szacowanie szkód cały czas trwa. Hala nie nadaje się do użytku. Pożar w Klawkowie był największym tego typu zdarzeniem w tym roku. – *Nie pamiętam, kiedy ostatnio było zdarzenie w zakładach produkcyjnych w takiej skali* – podkreśla Henryk Koźlewicz. Na miejsce dotarł nawet komendant wojewódzki PSP **Piotr Socha**.

tekst Stanisław Kamiński, Ramona Wieczorek, fot. Stanisław Kamiński

Z pożarem walczyły 24 zastępy strażaków.

Akcja gaśnicza trwała kilka godzin.

W pogotowiu był nawet ciężki sprzęt z piaskiem.

Przy użyciu ładowarki odepchnięto łódki zgromadzone w pobliżu płonącego budynku.

Ogień pojawił się w zakładzie produkcji łodzi.

Zapadł wyrok w sprawie tragedii w Suszku

Andrzej N. został uznany winnym niedopełnienia obowiązków po tragedii na obozie w Suszku. Wyrok nie jest prawomocny.

Tuż przed wysłaniem gazety do druku zapadł wyrok w sprawie nawałnicy z 2017 roku i tragedii na obozie harcerskim w Suszku. Zginęły dwie nastoletnie harcerki. Oskarżone były trzy osoby: **Andrzej N.**, obecnie emerytowany urzędnik odpowiedzialny za zarządzanie kryzysowe w starostwie, oraz dwóch komendantów obozu. Sąd w Łodzi uniewinnił komendantów od zarzutu złej organizacji obozu i nieprawidłowych działań ewakuacyjnych. Z kolei Andrzeja N., który w śledztwie przyznał się do winy, sąd uznał winnym. Wykonanie kary zostało jednak zawieszone na roczny okres próby. Andrzej N. ma też zapłacić 1 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wyrok nie jest prawomocny. **sta**

eprasa.pl 55b4d844a7

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY
RATY SANTANDER DO 36 RAT
Quady z homologacją
KYMCO AGILITY 50 4T (Euro 5)
Hurtownia artykułów motoryzacyjnych
Nowa marka KYMCO – światowy lider w skuterach
KYMCO Agility 16+ 50i 4T
SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU
Pawłówko k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80
Carrera

CIELĘTA MIĘSNE KOLORY
W DOBREJ KONKURENCYJNEJ CENIE
SPRZEDAŻ HURTOWA ORAZ DETALICZNA
ZAPRASZAMY DO WYBORU LUB SKŁADANIA ZAMÓWIENIA
BAZA FIRMY: STRZYŻEWO PACZKOWE 19, 62-200 GNIEZNO
TEL 506-420-444 DOWÓZ GRATIS

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2021 poz. 741 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach **uchwały Nr XXVIII/398/21 z dnia 14 czerwca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Lichnowskiej w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie adresowanym do Urzędu Miejskiego w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 21 ust. 1, art. 39 i art. 40 oraz w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Lichnowskiej w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, w Wydziale Planowania Przestrzennego, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 tejże ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Wróciły z trzema medalami

Marcin Gruchała cieszył się z kolejnych medali dla dziewcząt z Boxing Teamu Chojnice.

Julia Wasiakowska, Julia Zygmańska i Zuzanna Kamińska stanęły na podium Mistrzostw Polski Juniorek w Boksie. Przedstawicielki Boxing Teamu Chojnice przywiozły do domu jeden srebrny i dwa brązowe krążki. Z występu dziewcząt zadowolony był Marcin Gruchała. – Zabrakło niewiele do jeszcze większego sukcesu. W przegranych półfinałach Julki oraz Zuzi sędziowie orzekli werdykt stosunkiem głosów 3:2 – mówi trener pięściarek.

Mistrzostwa Polski dla zawodniczek w wieku 17 i 18 lat odbyły się w Bolszewie w powiecie wejherowskim. Na ringu w hali Szkoły Podstawowej przy ulicy Leśnej pojawiło się 90 pięściarek. Zawody krajowe tej rangi wróciły do województwa pomorskiego po 18 latach. W piątek odbyły się walki ćwierćfinałowe. W sobotę juniorki walczyły w półfinałach. Natomiast w niedzielę rywalizowano o złote medale.

Na liście startowej pojawiły się trzy przedstawicielki Boxing Teamu Chojnice – Julia Wasiakowska (54 kg), Julia Zygmańska (60 kg) i Zuzanna Kamińska (64 kg). W ćwierćfinałach Wasiakowska pokonała Julię Kowalczyk (UKS Włókiennik Łódź, 5:0). Zygmańska rozprawiła się z Oliwią Kasprzyk (KB Tiger Tarnów, 4:1). Natomiast Kamińska okazała się lepsza od Hanny Koryckiej (KS Champion Włocławek, 5:0). Wszystkie trzy zawodniczki zameldowały się w 1/2 finału. Tę fazę przebrnęła tylko Wasiakowska. Chojniczanka odprawiła z kwitkiem Natalię Wojciechowską (SKB Spartakus). Zygmańska przegrała z Dagmarą Kaliszan (KS Szamotuły Boxing Team), a Kamińska z Julią Kalecińską (RSB Nokaut Radomsko).

W finale pochodząca z Wejherowa Wasiakowska przegrała z koleżanką z kadry Nikolą Prymaczenko (Legionowska ASW Legionowo). Zawodniczka Boxing Teamu postawiła się faworytce. Niestety nie udało się. Sędziowie orzekli zwycięstwo Prymaczenki 3:2. Walka ta została uznana za ozdobę mistrzostw Polski. – *Zabrakło niewiele do jeszcze większego sukcesu. W przegranych półfinałach Julki oraz Zuzi sędziowie orzekli werdykt stosunkiem głosów 3:2* – podkreśla trener pięściarek Marcin Gruchała, który wziął Wasiakowską pod swoje skrzydła w 2020 roku. Wcześniej srebrna medalistka mistrzostw Polski juniorek reprezentowała barwy Wejherowskiego Klubu Bokserskiego „Gryf", którego prezesem jest jej ojciec Wojciech. WKB był współorganizatorem imprezy w Bolszewie.

tekst ms, fot. Boxing Team

Biegali w Okoninach i Człuchowie

Mateusz Dajnowski żałował, że nie mógł wziąć udziału w Okonińskiej Pętli. Pojawił się za to w niedzielnym Biegu Tura.

To był bardzo pracowity weekend dla biegaczy z regionu. W sobotę i w niedzielę odbyły się dwie duże imprezy. Najpierw ponad dwustu zawodników rywalizowało w III Okonińskiej Pętli. Dzień później odbył się Bieg Tura w Człuchowie.

Trzecia edycja Okońskiej Pętli była pierwszą imprezą z cyklu Grand Prix Borów Tucholskich. Biegacze walczyli o wygraną na 12-kilometrowej pętli wokół Jeziora Okonińskiego. Natomiast fani nordic walking rywalizowali na dystansie 5 kilometrów. W biegach najszybszy był Mateusz Niemczyk. Najszybszym zawodnikiem z powiatu chojnickiego był 11. na mecie Szymon Bloch z Czerska. Dwa kolejne biegi z cyklu GP rozegrane zostaną 24 lipca w Ostrowitem koło Czerska i 7 sierpnia w Śliwicach.

Dzień później odbył się Bieg Tura na dwóch dystansach. Na czołowych miejscach mogliśmy zobaczyć tych samych zawodników. Na 10 km najszybszy był Niemczyk, który wyprzedził Mateusza Dajnowskiego z Chojniczanki. Natomiast w rywalizacji na o połowę krótszym dystansie wygrał Bloch.

tekst i fot. ms

III Okonińska Pętla (Okoniny Nadjeziorne)

12 km: 1. Mateusz Niemczyk (Prefbet-Sonarol) 40:54, 2. Sebastian Szymański (Ruliński Running Team) 41:10, 3. Grzegorz Kujawski (LKS Ziemi Puckiej) 41:33, 11. Szymon Bloch (Czersk) 47:27, 14. Zenon Hartuna (Florian) 48:06, 16. Przemysław Bloch (Biegające Śliwice) 48:14, 25. Artur Kułakowski (Florian) 49:48, 38. Krzysztof Dziadczyk (Florian) 54:41. Sklasyfikowano 224 zawodników.
5 km (nordic walking): 1. Zbigniew Gwizdała (Gołąbek) 31:29, 2. Bartosz Gwizdała (Gołąbek) 35:57, 3. Jarosław Szlachcikowski (Lasy Państwowe) 36:19, 4. Justyna Grabowska-Ufnowska (Aktywni Borowiacy Czersk) 36:34. Sklasyfikowano 29 zawodników.

XXVIII Ogólnopolski Bieg Tura im. Henryka Pliszki (Człuchów)

10 km: 1. Mateusz Niemczyk (Prefbet-Sonarol) 32:12, 2. Mateusz Dajnowski (Chojniczanka) 32:37, 3. Konrad Lewinski (MKL Toruń) 34:52, 15. Andrzej Klonowski (Lichnowy) 41:43, 24. Łukasz Gontarzewski (Chojnice) 45:49, 39. Franciszek Kąkol (Florian) 50:49, 49. Rafał Chlasta (TriTur Chojnice) 54:31. Sklasyfikowano 62 zawodników.
5 km: 1. Szymon Bloch (Czersk) 17:27, 2. Dawid Białek (Trawers Nakło) 17:33, 3. Dawid Koliński (Skra Paterek) 17:45, 24. Dorota Krzoska (Brusy) 29:06, 29. Michał Wawrzyniak (Chojnice) 32:03. Sklasyfikowano 35 zawodników.

eprasa.pl 55b4d844a7

Rozstania i powroty. Rewolucja czy ewolucja?

Mateusz Klichowicz był jednym z liderów zespołu w sezonie 2020/2021. Jego odejście byłoby z pewnością sporym osłabieniem dla trzeciej siły II ligi.

Już siedmiu zawodników pożegnało się z II-ligową Chojniczanką. W „grodzie tura" nie zagrają już bramkarz Paweł Sokół, Robert Ziętarski, Michał Sacharuk, a także kwartet ukraińsko-słowacko-czeski, czyli Serhij Napołow, Martin Klabník, Peter Kleščík i Jan Mudra. Pojawiła się także pierwsza nowa-stara twarz w zespole. W poniedziałek dwuletni kontrakt z klubem podpisał 31-letni Michał Mikołajczyk.

W przerwie między końcem ligi i początkiem przygotowań wolne mają zawodnicy i trenerzy. Na brak pracy nie mogą narzekać działacze. Rozmowy z zawodnikami, negocjacje kontraktowe, wzmacnianie zespołu – to tylko niektóre z zadań zarządu czy dyrektora sportowego Dawida Frąckowiaka. To oni, w porozumieniu z trenerem Tomaszem Kafarskim, odpowiadają za kształt nowej kadry. W tej nie zobaczymy kilku podstawowych graczy z poprzedniej ekipy. Chojniczanki nie będzie reprezentować już Paweł Sokół. Bramkarz traci status młodzieżowca i to jest głównym powodem jego odejścia. Sokół zagrał w 35 z 36 spotkań ligowych. Jego licznik minut zatrzymał się na liczbie 3 150. Żaden inny gracz nie spędził tyle czasu na boisku.

Drugie miejsce w tej statystyce zajął Marcin Grolik (3 060), a trzecie Szymon Skrzypczak (2 685). O pozostanie tych dwóch nikt nie musi się martwić. Lider defensywy i najlepszy strzelec mają jeszcze przez rok ważne kontrakty z klubem. Inaczej sprawy mają się z podstawowymi skrzydłowymi. Klub jest trakcie negocjacji z Adamem Ryczkowskim i Mateuszem Klichowiczem. Bliżej porozumienia jest z tym drugim, który zaliczył aż 17 asyst w poprzednich rozgrywkach.

Trzech już przedłużyło

Kibice MKS-u czekają na pozytywne wieści w sprawie Ryczkowskiego i Klichowicza. Obaj wnoszą sporo jakości w poczynania ofensywne zespołu. Obaj liczyli na to, że zagrają w I lidze z Chojniczanką. Gdyby żółto-biało-czerwoni wygrali baraże, to nie byłoby problemów z przedłużeniem umów. Zresztą zawodnicy ci mogli mieć wpisane klauzule mówiące o automatycznym wydłużeniu kontraktu na wypadek awansu. Teraz mogą mieć na stole oferty z innych klubów, również tych I-ligowych. Co wybiorą? Czas pokaże. Trener Kafarski z pewnością chciałby zatrzymać zarówno jednego, jak i drugiego w „grodzie tura".

Ryczkowski i Klichowicz to niejedyni piłkarze, z którymi Chojniczanka prowadzi lub prowadziła negocjacje. Jeżeli chodzi o Pawła Czajkowskiego, Mateusza Bartosiaka i Michała Grobelnego, już udało się osiągnąć porozumienie. Ten pierwszy jest uniwersalnym graczem. Występował zarówno na środku pomocy, jak i prawej obronie. Natomiast Bartosiak po wielu miesiącach „grzania ławy" przebił się do składu. Wiosną grał regularnie. W przedostatniej kolejce zdobył nawet gola. Z wypożyczenia ściągnięty zostanie młody Mateusz Cegiełka, który wiosną grał w III-ligowym Sokole Kleczew.

Mudra chciał wrócić

Wróćmy jeszcze na moment do zawodników, którzy zeszli z żółto-biało-czerwonego pokładu. Czterech z nich przyszło do Chojniczanki, gdy ta grała jeszcze w I lidze. Najdłużej w Chojnicach grali Michał Sacharuk, Jan Mudra i Martin Klabník. Z tej grupy najpewniejszym punktem zespołu był Mudra. Czeski obrońca nie chciał dłużej grać w Polsce. Po dwóch latach przy ulicy Mickiewicza zdecydował się na powrót do ojczyzny. 31-latka z Czech ściągnął duet trenerski rodziny Petříków. Pomimo spadku do II ligi Mudra został w „grodzie tura". Zagrał w Chojniczance 63 spotkania. Nie strzelił żadnego gola. Obejrzał 12 żółtych kartek i dwie czerwone.

Później do MKS-u przyszedł Robert Ziętarski. Trafił tu zimą zeszłego roku. 28-latek z Malborka wcześniej grał w Olimpii Grudziądz. Najlepiej prezentował się w rundzie jesiennej II ligi. Praktycznie w pojedynkę wygrał mecz Chojniczance w Katowicach. Wiosną tak dobrze to już nie wyglądało. Rzadko kiedy grał od 1 do 90 minuty. W końcówce sezonu był ściągany z reguły po godzinie gry. Łącznie zaliczył 48 gier w MKS-ie. Zdobył w nich siedem bramek.

Michał za Janka

W związku z odejściem Mudry trener stracił uniwersalnego obrońcę. Mudra potrafił zagrać zarówno na lewej, jak i na prawej stronie defensywy. Dziurę po Czechu załatać ma Michał Mikołajczyk. To transfer nr 1 w letnim okienku Chojniczanki. Mikołajczyk dobrze zna stadion w Chojnicach. W latach 2010-11 reprezentował barwy MKS-u. Ściągał go tutaj... obecny dyrektor Dawid Frąckowiak. Mikołajczyk przychodził wówczas do II-ligowej Chojniczanki jako 20-letni młodzieżowiec. Był podstawowym zawodnikiem u trenera Grzegorza Kapicy.

Teraz to już doświadczony, 31-letni gracz. W poprzednich sezonach był kapitanem I-ligowej Puszczy. W klubie z Małopolski grał bardzo długo jak na polskie warunki. Przychodził do Niepołomic w 2013 roku. Wywalczył awans do I ligi w sezonie 2016/17. Na zapleczu PKO Ekstraklasy rozegrał łącznie 98 spotkań. Odszedł dopiero teraz. Wychowanek Polonii Bydgoszcz przeprowadził się bliżej rodzinnego domu. Ponownie zagra w Chojniczance, której będzie chciał pomóc w awansie do I ligi. Jako gracz Puszczy często walczył przeciwko klubowi z „grodu tura". Teraz będzie mógł znowu mu pomóc. Jego licznik zatrzymał się na 52 występach. Niebawem ruszy ponownie. Jednak z tamtej drużyny z sezonów 2010/11 i 2011/12 nie ma już żadnego gracza. Mało kto nawet gra jeszcze zawodowo w piłkę. Na poziomie centralnym został już tylko on. Do niedawna był jeszcze Krystian Pieczara, ale on rozwiązał kontrakt ze Stalą Rzeszów.

Potrzebne posiłki

Do rozpoczęcia przygotowań i pierwszych sparingów jeszcze trochę czasu. Z pewnością trener Kafarski będzie chciał mieć do dyspozycji jak najwięcej nowych graczy już na pierwszym treningu. Działacze rozglądają się za bramkarzem o statusie młodzieżowca. Obecnie w kadrze mamy takich dwóch. Szymon Lewandowski i Jakub Banach nie mają jednak wielkiego doświadczenia na II-ligowym poziomie. Obaj grali głównie w IV lidze. Banach zaliczył tylko jeden występ w II lidze w poprzednim sezonie.

Odejścia słowackich stoperów będą skutkowały transferem środkowego obrońcy. Poszukiwani będą także skrzydłowi (nawet gdy uda zatrzymać się jednego z pary Ryczkowski – Klichowicz) oraz środkowy pomocnik (w miejsce Ziętarskiego). Jeżeli Chojniczanka nadal będzie grać ustawieniem 1-4-2-3-1, to wydaje się, że niepotrzebny będzie napastnik. Tych mamy trzech – wspomniany Skrzypczak, a także Artur Pląskowski i Olaf Nowak. Trener Kafarski ma także „odkurzyć" Oskara Nowaka. Ten przez kontuzje stracił początek rundy. Później był pomijany przez Adama Noconia. Do kadry meczowej przywrócił go dopiero nowy szkoleniowiec.

tekst Michał Sagrol,
fot. Michał Sagrol, Chojniczanka

Michał Mikołajczyk wszedł po raz drugi do tej samej rzeki.

Czy Adam Ryczkowski (z lewej) zostanie? Szanse na to wydają się niewielkie, chociaż klub cały czas negocjuje ze skrzydłowym.

Jan Mudra przyszedł do Chojnic głównie dzięki czeskim trenerom.

Michał Sacharuk nie rozegrał wielu spotkań w Chojniczance. Gdy dobrze wyglądał na boisku, złapał kontuzję w Grudziądzu jeszcze w I lidze.

Aleksander Jagiełło i Robert Ziętarski razem spadali z Chojniczanką do II ligi. Ten pierwszy teraz cieszył się z awansu do PKO Ekstraklasy z Górnikiem Łęczna. Natomiast drugi zaliczył nieudaną szarżę na I ligę.

Peter Kleščík miał wzmocnić linię defensywną Chojniczanki. Okazał się transferowym niewypałem.

Paweł Sokół był pewnym punktem zespołu. Przeszedł do historii klubu po wygraniu konkursu rzutów karnych w Lubinie w 1/8 finału Pucharu Polski.

eprasa.pl 55b4d844a7

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930

Piłkarze na urlopach. Potrzebny reset

Zawodnicy Chojniczanki mogą cieszyć się z wakacji jeszcze przez tydzień. Od 1 lipca rozpoczynają się przygotowania do sezonu 2020/2021. Cała drużyna musi zapomnieć o niepowodzeniu, jakim był brak awansu do I ligi. Cel nie został zrealizowany. Zwycięzcą barażów nieoczekiwanie została Skra Częstochowa. Trzykrotny pogromca żółto-biało-czerwonych w nagrodę zagra na zapleczu PKO Ekstraklasy.

Tomasz Kafarski już na starcie przygody z Chojniczanką musiał przełknąć gorzką pigułkę. Nikt jednak nie może mieć do niego pretensji. Pracował na maszynie zbudowanej przez poprzednika. Teraz rozpoczyna z czystą kartą.

Żółto-biało-czerwonym trudno zapomnieć o tym, co wydarzyło się w zeszły wtorek. Walka o I ligę zakończyła się kompletną klapą. Drużyna budowana z myślą o awansie zawiodła swoich kibiców. Już w rywalizacji o punkty było widać, że coś nie gra. Zarząd klubu, próbując ratować sytuację, zwolnił Adama Nocoń. Głowa trenera „poleciała" na dwie kolejki przed końcem.

Tuż przed barażami zespół powierzono Tomaszowi Kafarskiemu. Szkoleniowiec z Kościerzyny wrócił do zawodu po niespełna 12 miesiącach. Poprzednio pracował w Sandecji, skąd „wyleciał" na początku lipca 2020 roku. Na powitalnej konferencji obiecał, że zrobi wszystko, co w jego mocy, żeby natchnąć Chojniczankę. To niestety okazało się za mało. Skra stworzyła sobie dwie akcje w półfinale barażowym. Strzeliła z tego jednego gola. MKS nie potrafił odpowiedzieć. Częstochowski mur wytrzymał ataki zarówno chojniczan w półfinale, jak i kaliszan w finale. Skra z przytupem wywalczyła awans. Pokonała KKS aż 3:0. To już drugi sezon z rzędu, w którym drużyna z szóstego miejsca wygrywa baraże. Rok temu zrobiła to Resovia, pokonując w karnych lokalnego rywala – Stal.

Sześć sparingów

Tuż po przegranym barażu piłkarze Chojniczanki rozpoczęli urlopy. W ich trakcie mają zresetować głowy. Mają na to ponad dwa tygodnie. Pierwszy trening zaplanowany jest na 1 lipca. Większość graczy wyjechała z Chojnic. Jedni ruszyli w rodzinne strony, drudzy polecieli w różne malownicze zakątki Europy. Jednak niebawem muszą zapomnieć o odpoczynku i wziąć się do pracy.

Na przygotowania do nowego sezonu będą mieli miesiąc. W lipcu rozegrają sześć sparingów – pierwszy w Opalenicy z zespołem ze słowackiej ekstraklasy MFK Ružomberok. Później zmierzą się z Lechią Gdańsk, Chrobrym Głogów, KKS 1925 Kalisz i Gryfem Słupsk. Mecze te odbędą się poza Chojnicami. Podczas weekendu poprzedzającego start ligi MKS zagra sparingi w sobotę i w niedzielę. Najpierw w Janikowie z KKS-em, a dzień później z Gryfem w Słupsku. To drugie spotkanie odbędzie się w ramach jubileuszu 75-lecia powstania klubu z miasta nad rzeką Słupią.

Pięć nowych

Znamy już wszystkie drużyny, które powalczą o awans do I ligi w sezonie 2020/21. Nowymi ekipami w stawce będą GKS Bełchatów, Wisła Puławy trenera Mariusza Pawlaka, Radunia Stężyca, Pogoń Grodzisk Mazowiecki oraz 14-krotny mistrz Polski – Ruch Chorzów. Kompletnymi nowicjuszami na poziomie centralnym są Radunia oraz Pogoń. Ten pierwszy klub dobrze znany jest kibicom w regionie. Jest on oczkiem w głowie wójta gminy Stężyca Tomasza Brzoskowskiego. W gminie mieszka 10 tysięcy ludzi. Trenerem Raduni jest Sebastian Letniowski – były gracz Red Devils Chojnice. Według klubowych władz klub nie będzie miał żadnych problemów z licencją. Przez ostatnie lata kibice Chojniczanki żyli „derbami" z Bytovią. Ponieważ klub z Bytowa znika na dłuższy czas z poziomu centralnego, teraz najbardziej lokalnym rywalem MKS-u stanie się Radunia Stężyca.

Ponadto Chojniczance będzie najbliżej do Elbląga, Ostródy czy Wronek (gra tam Lech II Poznań). Pozostali rywale oznaczają już ponad 200-kilometrowe wyjazdy. W momencie zamknięcia tego numeru tygodnika nie był znany jeszcze terminarz. Wiemy jedynie tyle, że zasada awansu pozostaje bez zmian. Dwa pierwsze zespoły wejdą do I ligi automatycznie, a te z miejsc od 3. do 6. zmierzą się w barażach.

tekst i fot. Michał Sagrol

Letni okres przygotowawczy Chojniczanki w pigułce

1 lipca rozpoczęcie przygotowań do sezonu 2021/22
3 lipca MFK Ružomberok (Opalenica)
9 lipca Lechia Gdańsk (miejsce do ustalenia)
14 lipca (rywal do ustalenia)
17 lipca Chrobry Głogów (miejsce do ustalenia)
24 lipca KKS 1925 Kalisz (Janikowo)
25 lipca Gryf Słupsk (Słupsk)
31 lipca/1 sierpnia – 1. kolejka eWinner II ligi

Skład eWinner II ligi w sezonie 2021/2022

GKS Bełchatów (spadkowicz)
Chojniczanka Chojnice
Garbarnia Kraków
Hutnik Kraków
KKS 1925 Kalisz
Lech II Poznań
Motor Lublin
Olimpia Elbląg
Pogoń Siedlce
Sokół Ostróda
Stal Rzeszów
Śląsk II Wrocław
Wigry Suwałki
Znicz Pruszków
Wisła Puławy (beniaminek)
Ruch Chorzów (beniaminek)
Pogoń Grodzisk Mazowiecki (beniaminek)
Radunia Stężyca (beniaminek)

SPONSORZY

eprasa.pl 55b4d844a7

Rezerwy nokautują. Gwiazda spadła

Czesław Raburski skończył mecz z golem i asystą. To był dobry mecz skrzydłowego 17-latka, który przyszedł do Chojnic z Malborka.

Chojniczanka II pokonała wysoko Wierzycę Pelplin w ostatnim meczu u siebie w tym sezonie. Podopieczni Tomasza Pozorskiego wygrali 4:0. Wszystkie gole zdobyli tuż przed przerwą w odstępie zaledwie pięciu minut. W smutnych nastrojach rozgrywki kończy Gwiazda. Zespół z Karsina po dwóch latach opuszcza IV ligę.

Trochę wody dla ochłody. Jakub Ryś obmywa twarz w przerwie na uzupełnienie płynów.

Z początku nic nie wskazywało na to, że rezerwy MKS-u tak łatwo poradzą sobie z Wierzycą. Przed 29. kolejką goście z Pelplina zajmowali 5. miejsce. Chojniczanka II była 6. Zespoły te dzieliły jeden punkt. Pierwsze minuty były bardzo wyrównane. Przyjezdni byli blisko objęcia prowadzenia. Jakuba Banacha uratował słupek. Po 30 minutach walki w pełnym słońcu sędzia zarządził przerwę na uzupełnienie płynów. Po niej gra gospodarzy uległa znacznej poprawie. Wierzyca nie radziła sobie z dynamicznymi wejściami skrzydłowych – Czesława Raburskiego i Marcina Kursa. To właśnie po płaskim podaniu tego pierwszego Mateusz Remiszka otworzył wynik spotkania. Przyjezdni kompletnie się pogubili. Natomiast drużyna Tomasza Pozorskiego była bezlitosna. W 37., 39. i 41. minucie zdobyła kolejne gole. Ich autorami byli Filip Grabowski, Jakub Ryś i Czesław Raburski. Warto zaznaczyć, że autorem dwóch asyst przy tych trafieniach był wcześniej wspomniany Kurs.

Cztery stracone bramki podcięły skrzydła Wierzycy. W drugiej połowie na boisku pojawili się rezerwowi. Pomimo kilku szans zarówno po jednej, jak i drugiej stronie więcej goli nie padło. Chojniczanie odnieśli tym samym jedenaste zwycięstwo w tym sezonie. Przy okazji zepchnęli Wierzycę z 5. miejsca. Od wtorku rezerwy Chojniczanki mają już wolne. MKS zagrał wcześniej spotkanie 30. kolejki z Gedanią Gdańsk (remis 3:3, dwa gole dla Gedanii strzelił Mateusz Borowski). Był to pożegnalny mecz dla trenera Pozorskiego, który od nowego sezonu na stałe dołączy do sztabu Tomasza Kafarskiego w pierwszym zespole.

Po dwóch latach gry z IV ligą żegna się Gwiazda. Podopieczni Andrzeja Borowskiego nie mają już szans na utrzymanie. W 29. kolejce drużyna z powiatu kościerskiego przegrała 1:3 z KTS-K Luzino. W tym roku Gwiazda zagrała 12 spotkań. Zdobyła w nich tylko osiem punktów (bilans 2-2-8). Przed ostatnią serią gier zespół z Karsina zajmuje przedostatnie, 20. miejsce. Za nią jest tylko Sokół Zblewo, który wycofał się z rozgrywek po 21. kolejce.

CHOJNICZANKA 4:0 WIERZYCA

GEDANIA 3:3 CHOJNICZANKA

tekst i fot. Michał Sagrol

Filip Grabowski (z prawej) trafił na 2:0. 21-latek w poprzednim sezonie grał w Starcie Miastko.

Przerwa na wodę zadziałała kojąco na gospodarzy. Tuż po niej Chojniczanka II zdobyła cztery gole.

IV liga – 29. kolejka

Chojniczanka II – Wierzyca 4:0 (4:0)

Bramki: Remiszka, Grabowski, Ryś, Raburski.

Chojniczanka II: Banach – Majtyka, Kasperowicz, Kołtonowski – Kurs (46 Zimnicki), Galikowski (65 Boniecki), Marszałkiewicz (75 Gąsiorowski), Remiszka, Raburski – Ryś (46 Sztuka), Grabowski (46 Madej).

Gwiazda – Luzino 1:3 (1:2)

Bramka: Drewek.

Gwiazda: Kartuszyński – Kerszk, Kaczmarek (61 Reda), Prondziński, Frymark, Narloch (56 N. Lipski), Drewek, Froelke (12 Mrówczyński), Karolczyk, Kagawa, Prusaczyk.

Stolem – Gryf 2:1, Kaszubia – GKS Kowale 3:1, Jaguar – Pogoń 7:2, Anioły – Gedania 1:3, Jantar – Powiśle 3:0, Lechia II – Wda 0:3, Cartusia – Arka II 1:6, Grom – MKS Władysławowo 1:1.

AWANSEM Z 30. KOLEJKI

Gedania – Chojniczanka II 3:3 (2:1)

GRUPA MISTRZOWSKA

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Stolem Gniewino	28	69	72-25
2.	Kaszubia Kościerzyna	28	67	83-25
3.	Jaguar Gdańsk	28	66	72-28
4.	Gedania Gdańsk	29	47	64-50
5.	Chojniczanka II Chojnice	29	41	64-39
6.	Wierzyca Pelplin	28	38	44-56
7.	Pogoń Lębork	28	36	37-58
8.	Anioły Garczegorze	28	35	47-53
9.	Gryf Słupsk	28	34	54-49
10.	GKS Kowale	28	33	44-62

GRUPA SPADKOWA

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
11.	Grom Nowy Staw	28	39	34-42
12.	KTS-K Luzino	28	36	38-44
13.	Lechia II Gdańsk	28	36	60-52
14.	Wda Lipusz	28	34	32-42
15.	Arka II Gdynia	28	34	51-48
16.	Jantar Ustka	28	34	45-54
17.	Powiśle Dzierzgoń	28	31	43-57
18.	MKS Władysławowo	28	30	38-60
19.	Cartusia Kartuzy	28	27	36-56
20.	Gwiazda Karsin	28	27	47-70
21.	Sokół Zblewo*	20	11	27-62

* – Sokół wycofał się z rozgrywek po 21. kolejce.

30. KOLEJKA (26.06)

MKS Władysławowo – Gwiazda, Pogoń – Anioły, GKS Kowale – Jaguar, Gryf – Kaszubia, Wierzyca – Stolem, Luzino – Jantar, Arka II – Grom, Wda – Cartusia, Powiśle – Lechia II.

ms

W sobotę jubileusz. W niedzielę liga

Piłkarze Tęczy po rundzie jesiennej trafili do grupy spadkowej. Nie muszą jednak już martwić się o utrzymanie.

Tęcza Brusy kończy sezon w lidze okręgowej. W przedostatnim spotkaniu MLKS zremisował 1:1 z Wisłą Tczew. Jedynego gola dla gospodarzy zdobył Rafał Warnke.

Ten tydzień będzie stał pod znakiem obchodów 75-lecia powstania Tęczy. W sobotę 26 czerwca o godz. 17.00 odbędzie się mecz jubileuszowy. Klub zaprasza kibiców, a także wszystkich byłych i obecnych sympatyków Tęczy Brusy. To będzie doskonała okazja do wspomnień oraz zabawy. Działacze przygotowali poczęstunek oraz atrakcje dla przybyłych gości.

W niedzielę Tęcza zakończy kolejny sezon w V lidze. Podopieczni Janusza Fabicha zapewnili już sobie utrzymanie. Obecnie zajmują 1. miejsce w grupie spadkowej. Mają na koncie 35 punktów. Za ich plecami są Wisła Tczew z dwoma punktami straty oraz Victoria Kaliska z czterema. Na zakończenie sezonu MLKS jedzie do ostatnich w tabeli Czarnych Przemysław. Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 17.00.

tekst i fot. ms

Zawisza w III lidze

Już tylko jedna kolejka pozostała do rozegrania w drugiej grupie III ligi. Radunia Stężyca ma już awans w kieszeni. W grupie spadkowej trwa walka o utrzymanie. Na ten moment rozgrywki opuści aż dziesięć drużyn. Możliwe jednak, że to jeszcze może się zmienić. Dlaczego?

Skąd aż taka duża liczba spadkowiczów? Wszystko przez to, że II ligę opuściły Bytovia Bytów, Błękitni Stargard i Olimpia Grudziądz. Ekipy te dołączą do drugiej grupy III ligi. Nie jest znany jeszcze los Bytovii. Możliwe, że przez problemy finansowe i organizacyjne klub nie przystąpi do rozgrywek. Najbliższe tygodnie będą decydujące.

Na czwarty poziom rozgrywkowy wraca Zawisza. Klub z Bydgoszczy przypieczętował awans po remisie 2:2 z Pogonią Mogilno. Przypomnijmy, że niebieskoczarni zaczynali wszystko od początku po odejściu Radosława Osucha. W sezonie 2016/17 Zawisza grał w B-klasie. W pięć lat drużyna wywalczyła cztery awanse. **ms**

III liga – 34. kolejka

Bałtyk G. – Pogoń II 2:1, GKS Przodkowo – Radunia 0:10, KP – Świt 0:2, Elana – Polonia 1:1, Górnik – Mieszko 4:0, Chemik – Kotwica 2:6, Gryf – Sokół 1:0, Bałtyk K. – Gwardia 1:0, Unia J. – Flota 1:1, Jarota – Unia S. 2:1, Nielba – Pomorzanin 2:4.

AWANSEM Z 35. KOLEJKI

Pogoń II – Elana 2:3, Kotwica – Górnik 3:1.

GRUPA MISTRZOWSKA

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Radunia Stężyca	34	84	111-24
2.	Świt Skolwin	34	78	72-28
3.	Polonia Środa Wielkopolska	34	73	74-31
4.	KP Starogard Gdański	34	61	48-44
5.	Elana Toruń	35	56	59-33
6.	Bałtyk Gdynia	34	47	43-48
7.	GKS Przodkowo	34	40	42-63
8.	Pogoń II Szczecin	35	39	61-68

GRUPA SPADKOWA

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
9.	Kotwica Kołobrzeg	34	58	59-40
10.	Sokół Kleczew	33	54	60-44
11.	Unia Janikowo	33	51	49-51
12.	Jarota Jarocin	33	49	68-47
13.	Bałtyk Koszalin	33	45	62-56
14.	Nielba Wągrowiec	33	44	71-57
15.	Flota Świnoujście	33	44	46-55
16.	Unia Swarzędz	33	41	49-41
17.	Pomorzanin Toruń	33	40	36-40
18.	Gwardia Koszalin	33	40	40-47
19.	Gryf Wejherowo	33	36	45-63
20.	Górnik Konin	34	26	32-76
21.	Chemik Police	33	18	27-93
22.	Mieszko Gniezno	33	4	15-120

35. KOLEJKA (26.06)

Polonia – KP, Świt – GKS Przodkowo, Radunia – Bałtyk G., Mieszko – Pomorzanin, Unia S. – Nielba, Flota – Jarota, Unia J. – Gwardia, Bałtyk K. – Gryf, Sokół – Chemik.

V liga (grupa II) – 26. kolejka

Tęcza – Wisła 1:1 (0:0)

Bramka: Warnke.

Tęcza: Żakowski – A. Zakrzewski (46 Melchert), Szczesny (80 S. Zakrzewski), Michalak, Warnke, Ginter (81 Lepak), Dolny, Andrzejewski (63 Orzłowski), P. Sobczyk (71 Rakowski), Szczepański, Steinborn.

Pogoń – Meteor 1:2, Spójnia – Czarni 1:1, Relax – Victoria 2:4.

GRUPA SPADKOWA

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
9.	Tęcza Brusy	24	35	45-57
10.	Wisła Tczew	24	33	48-46
11.	Victoria Kaliska	24	31	50-65
12.	Meteor Pinczyn	25	30	41-39
13.	Spójnia Sadlinki	24	26	39-43
14.	Pogoń Prabuty	24	20	45-64
15.	Mady Ostaszewo	24	19	32-52
16.	Relax Ryjewo	24	17	37-87
17.	Czarni Przemysław	24	16	34-94

27. KOLEJKA (27.06)

Czarni – Tęcza (niedziela, 17.00), Mady – Spójnia, Victoria – Pogoń, Wisła – Relax.

ms

eprasa.pl 55b4d844a7

Żar z nieba, a grać trzeba

Nie ma zmiłuj. W ponad trzydziestostopniowym upale rozegrana została weekendowa kolejka B-klasy. W niedzielnych derbach gminy Brusy Grom Leśno pokonał 3:0 Sokoła Lubnia. Kilka godzin później pewna awansu Unia Klawkowo rozbiła 4:0 rezerwy Kolejarza Chojnice.

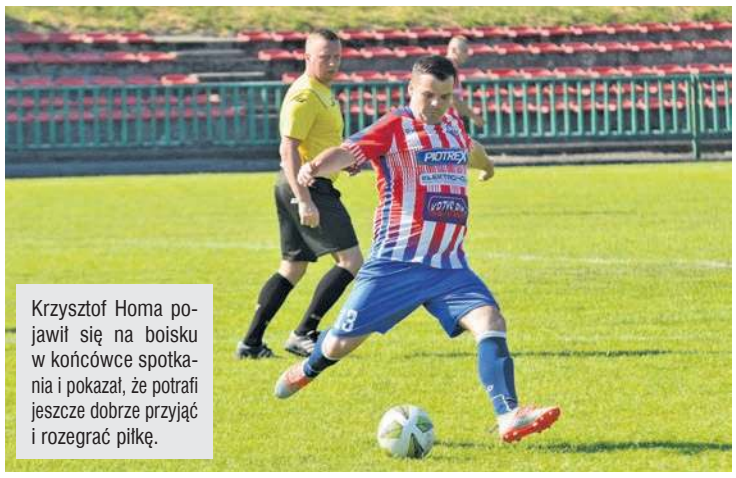

Krzysztof Homa pojawił się na boisku w końcówce spotkania i pokazał, że potrafi jeszcze dobrze przyjąć i rozegrać piłkę.

Patryk Warsiński (z lewej) nie narzekał na wysoką temperaturę. Skutecznie zatrzymywał ataki Sokoła.

Arkadiusz Warnke (z lewej) skutecznie zatrzymuje rywala.

Atmosfera derbów gminy Brusy w Lubni była tak gorąca, że niektórzy musieli oglądać je w samych spodenkach.

Dominik Klauzo atakuje Przemysława Kosiedowskiego.

To był pracowity tydzień dla drużyn z gdańskiej grupy IV B-klasy. W środę odbyła się zaległa 17. kolejka. Natomiast w sobotę i niedzielę zespoły rozegrały 15. kolejkę. Pierwotnie mecze te powinny zostać rozegrane w marcu i kwietniu. Jednak przez pandemię terminarz ligowy został przewrócony do góry nogami.

Najważniejsze rozstrzygnięcia już znamy. Pewnymi awansu do A-klasy są Wda II Lipusz oraz Unia Klawkowo. Nie wiadomo tylko, która z tych ekip zajmie 1. miejsce. Na dwa mecze przed końcem Unia ma punkt przewagi nad Wdą II. W poprzednich dwóch spotkaniach podopieczni Jacka Radziewicza zdobyli sześć punktów. Ograli kolejno 7:3 Brdę Wielkie Chełmy i 4:0 Kolejarza II Chojnice. Po hat tricku dla Unii zdobyli Bartosz Cieśliński i Mikołaj Tobolewski. W ostatnich dwóch kolejkach zespół z gminy Chojnice zagra u siebie z Sokołem Lubnia i Zielonymi Łąg, czyli odpowiednio ostatnią i przedostatnią drużyną B-klasy. Możemy więc spodziewać się kolejnych zwycięstw Unii. Każdy inny wynik będzie można uznać za sensację.

O 3. miejscu myślą jeszcze zawodnicy z Leśna. Grom zainkasował cztery punkty w derbowych pojedynkach z Orkanem i Sokołem. W Hucie padł remis 1:1 po golach Radosława Wałdocha i Cezarego Literskiego. Natomiast w Lubni podopieczni Roberta Szymleka zwyciężyli 3:0 po trafieniach Piotra Lemańczyka, Cezarego Literskiego i Krystiana Alfutha. Dodajmy, że starcie Sokoła i Gromu rozpoczęło się w niedzielę o godz. 11.00. Żar lał się z nieba. Termometr wskazywał sporo ponad 30 stopni. Zawodnicy co rusz polewali się wodą. Natomiast sędzia w obawie przed słońcem biegał w... białej czapce z daszkiem. Gorący i słoneczny czerwiec miał swoje odbicie także w murawie. Ta przypominała bardziej wysuszoną trawę na sawannie niż boisko piłkarskie. Nikt jednak nie narzekał na jakość boiska. Każdy dał z siebie wszystko.

tekst i fot. Michał Sagrol

Finisz rozgrywek B-klasy zaplanowany jest na ten tydzień. Pierwsze mecze odbyły się już we wtorek 22 czerwca. Niektóre spotkania 18. kolejki zaplanowane były na środę 23 czerwca w porze meczu Euro 2020 Polska – Szwecja. Związek nie robił problemów z przełożeniem gier na czwartek. Natomiast ostatnia kolejka sezonu 2020/21 odbędzie się zgodnie z planem w niedzielę 26 i 27 czerwca.

Mikołaj Tobolewski z Unii strzelił trzy gole na stadionie przy ulicy Lichnowskiej.

Mateusz Wera (z lewej) z Gromu blokuje strzał Grzegorza Rudnika – kapitana Sokoła.

Marek Wirkus to trener z wieloletnim doświadczeniem. Teraz prowadzi rezerwy Kolejarza.

B-klasa – 17., 15. i 18. kolejka

17. KOLEJKA

Wda II – Perła 3:0 (0:0)

Groszkowski, Muchowski, Rekowski

Olimpia – Meteor 4:4 (1:3)

P. Narloch, G. Narloch x 2, Łęgowski – Kluza x 2, Chmara, Witkowski

Orkan – Grom 1:1 (1:1)

Wałdoch – Literski

Sokół – LZS Bytonia 0:3

Kreft, Męczykowski, Łabuński

Brda – Unia 3:7 (1:4)

Kiedrowicz x 2, samobójcza – Karasiński x 2, Graf x 2, Cieśliński x 3

Zieloni – Kolejarz II 0:4 (0:2)

Kamiński, Grunau, Foks, samobójcza

Pauza: **MKP**

15. KOLEJKA

Wda II – Brda 3:0 (0:0)

Modrzejewski, R. Rekowski, G. Rekowski

Olimpia – MKP 0:6 (0:2)

Loryński x 5, Kręcki

Sokół – Grom 0:3 (0:1)

Lemańczyk, Literski, Alfuth

Zieloni – LZS Bytovia 1:5 (0:2)

Karcz – Pienschke, Wirkus, Sobczak, Łabuński, Wirkus

Kolejarz II – Unia 0:4 (0:2)

Cieśliński, Tobolewski x 3

Perła – Meteor 3:0 (walkower, goście nie przyjechali)

Pauza: **Orkan**

18. KOLEJKA

Grom – Olimpia 4:0 (3:0)

Lewiński x 2, Literski, Gradowski

LZS Bytonia – Perła 3:2

Dla LZS-u: Niesiołowski, Piensche, Sobczak

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Unia Klawkowo	22	59	91-28
2.	Wda II Lipusz	22	58	97-18
3.	Grom Leśno	23	46	48-27
4.	MKP Szlachta	22	44	71-39
5.	Brda Wielkie Chełmy	22	35	71-55
6.	Orkan Huta	22	33	53-49
7.	Kolejarz II Chojnice	22	31	50-53
8.	LZS Bytonia	23	30	50-60
9.	Perła Czyczkowy	23	25	47-67
10.	Olimpia Czersk	24	23	37-81
11.	Meteor Silno	23	16	42-75
12.	Zieloni Łąg	22	10	27-74
13.	Sokół Lubnia	22	7	24-82

16. KOLEJKA (26/27.06)

MKP – Kolejarz II (niedziela, 17.00), **Unia – Zieloni** (niedziela, 17.00), **LZS Bytonia – Brda** (niedziela, 17.00), **Wda II – Sokół** (niedziela, 17.00), **Grom – Perła** (niedziela, 17.00), **Meteor – Orkan** (sobota, 16.00). **Pauza**: **Olimpia**.

ms

eprasa.pl 55b4d844a7

Spokojnie. Wszystko pod kontrolą

Natalia Dalecka zapewnia, że wkrótce do Red Devils dołączą nowi zawodnicy.

– To nie tak, że my nie chcieliśmy przedłużyć kontraktów. Storożuk, Kollár i Alex mieli przedstawione oferty, ale postanowili pójść własną ścieżką. Zrezygnowaliśmy jedynie z Perkovicia – tak dużą liczbę zmian w Red Devils tłumaczy Natalia Dalecka. Prezeska klubu uspokaja kibiców i zapewnia, że w miejsce tych zawodników przyjdą nowi gracze.

Marvin Perković, Alex Asensio i Mykyta Storożuk - tych graczy już nie zobaczymy w barwach „Czerwonych Diabłów".

Przed tygodniem informowaliśmy o tym, że minimum czterech graczy opuści latem Red Devils. Klub oficjalnie pożegnał się z Niemcem Marvinem Perkoviciem, Hiszpanem Alexem Asensio, Ukraińcem Mykytą Storożukiem oraz Słowakiem Kevinem Kollárem. Wszyscy czterej spędzili sporo minut na boiskach Statscore Futsal Ekstraklasy w sezonie 2020/2021. Asensio i Storożuk stanowili o sile ofensywnej. Natomiast Kollár wygrał rywalizację z Sebastianem Kartuszyńskim o miejsce w bramce.

Zagraniczny zaciąg opuścił klub. „Czerwone Diabły" chciały zatrzymać u siebie Asensia, Storożuka i Kollára. – *To nie tak, że my nie chcieliśmy przedłużyć kontraktów. Storożuk, Kollár i Alex mieli przedstawione oferty, ale postanowili pójść własną ścieżką. Zrezygnowaliśmy jedynie z Perkovicia* – tłumaczy Natalia Dalecka. Jak informuje prezeska Red Devils, Kollár i Asensio mają spróbować swoich sił w lidze hiszpańskiej. – *Mamy ograniczony budżet. Dodatkowo obaj mogą spełnić swoje marzenia i grać w silnych rozgrywkach. Liga hiszpańska stoi na wyższym poziomie sportowym niż nasza Ekstraklasa* – dodaje.

Inaczej sprawy mają się ze Storożukiem. Ukrainiec w pierwszym roku grał przeciętnie. Wystrzelił dopiero w drugim sezonie. Klub bardzo na niego liczył. On jednak postanowił zmienić otoczenie - ale nie ligę. Zostaje w Polsce. Przenosi się do ligowego rywala chojniczan. – *To była dla mnie smutna wiadomość. Szkoda, że Mykyta tak wybrał, ale nic nie mogliśmy zrobić. Zdecydował się na odejście. Szkoda. Tak skutecznego zawodnika potrzebujemy na nowy sezon* - dodaje Dalecka. Według naszych informacji Storożuk ma wzmocnić Red Dragons Pniewy.

Dalecka podkreśla, że klub jest w trakcie rozmów z nowymi zawodnikami. – *Musimy załatać dziury w składzie, które powstały po odejściu tych czterech graczy. Mam nadzieję, że uda nam się pójść drogą ewolucji, a nie rewolucji* – kończy.

tekst i fot. Michał Sagrol

Pięć za jeden

Sparta była blisko wygranej w przedostatniej kolejce sezonu słupskiej A-klasy. Drużyna z Konarzyn prowadziła 4:2 i 5:3 z Magikiem Niezabyszewo. Goście ostatecznie uratowali remis zdobywając dwa gole w końcówce.

Świetne spotkanie w zespole gospodarzy rozegrał Przemysław Gatz. Wszedł na boisko w drugiej połowie i zdobył aż cztery gole. To jednak nie dało upragnionych trzech punktów. W ostatniej serii gier Sparta zagra u siebie z Victorią Dąbrówka. Jeżeli zespół Marcina Podgórskiego i Jarosława Jurewicza wygra to na finiszu wskoczy na 11. miejsce. Początek o godz. 17.00.

A-klasa (Słupsk II) – 18. kolejka

Sparta – Magic 5:5 (1:1)

Bramki: Gatz x 4, D. Wirkus.

Sparta: Żeromski – D. Wirkus, Winkowski, Pompała, T. Podgórski, Guenther, Kin (89 M. Podgórski), Czapiewski (80 P. Wirkus), Bazarkin, Spiczak Brzeziński (46 Gatz), K. Wirkus.

Zenit – GKS 7:1, Lider – Victoria 14:1, LKS – Skotawa 6:1, Orkan – Grom 2:0, Dolina – Arkonia 3:0 (walkower, goście nie przyjechali). Pauza: Brda.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Brda Przechlewo	23	64	94-14
2.	Dolina Gałąźnia Wielka	22	61	105-24
3.	Orkan Gostkowo	23	45	49-37
4.	Lider Rychnowy	23	41	95-46
5.	Arkonia Pomysk Wielki	22	40	67-49
6.	Zenit Redkowice	24	36	61-53
7.	Skotawa Budowo	23	33	55-60
8.	Magic Niezabyszewo	23	30	53-54
9.	Grom Nakla	23	25	45-55
10.	LKS Łebunia	23	23	60-92
11.	Victoria Dąbrówka	23	11	39-105
12.	Sparta Konarzyny	23	11	47-103
13.	GKS Kołczygłowy	23	9	31-109

16. KOLEJKA (27.06)

Sparta – Victoria, Lider – Brda, LKS – GKS, Dolina – Skotawa, Orkan – Magic, Grom – Arkonia. Pauza: Zenit. Początek wszystkich meczów o godz. 17.00.

ms

A-klasa (Gdańsk III) – 30. kolejka

Sławek – Jantar 2:1 (0:0)

Bramka: Stachewicz.

Jantar: Śliwiński (68 Fojuth) – Remiszka, Kosiedowski, Stachewicz, D. Jutrzenka Trzebiatowski, S. Jutrzenka Trzebiatowski, Bienert, Borowicki, Landowski, Czekierda (72 Gut), Łangowski.

Brda – GKS Bobowo 3:2 (0:0)

Bramki: Weyna, Wyrkowski, Karnowski.

Brda: Sledź – Karnowski, Wyrkowski, Weyna (90 Kulesza), Kosiedowski, Kloskowski, Formella, Rudnik (88 Warsiński), Baranowski (80 Maciej Bruski), Prądzyński, Kokoladze.

Wierzyca – Nowi 2:0 (0:0)

Nowi: Biesek – Warsiński, Tobey, Schachta, Piątkowski, Muchowski, Malinowski, Karasiński, Ciemiński, Chojnacki (46 Czarnowski), Sikorski.

Grom – Kolejarz 1:4 (0:1)

Bramki: Sawa x 3, Lamczyk.

Kolejarz: Rodowicz – Skiba (69 Lamczyk), Arndt, M. Trzebiński, Jędrzejewski, Sawa, Zalewski, Grzempa, J. Błaszkowski, Sikorski, Jączyński (77 Żurek).

LKP – KS Skorzewo 2:2, Szpak – Styna 3:5, Czarni – Wda 1:6. **Pauza**: Santana

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Styna Godziszewo	26	71	85-25
2.	Kolejarz Chojnice	26	69	103-22
3.	KS Skorzewo	26	54	88-34
4.	Brda Rytel	26	43	72-44
5.	Santana Wielki Klincz	26	40	48-39
6.	GKS Bobowo	26	40	71-56
7.	Sławek Borzechowo	26	39	49-52
8.	Jantar Pawłowo	27	33	60-60
9.	Nowi Nowa Cerkiew	26	32	48-75
10.	Grom Kleszczewo	26	32	40-63
11.	Wda Czarna Woda	26	30	45-69
12.	Czarni Piece	26	24	49-73
13.	LKP Nowa Karczma	26	23	38-76
14.	Wierzyca Stara Kiszewa	27	18	43-98
15.	Szpak Skórcz	26	17	44-97

19. KOLEJKA (26/27.06)

KS Skorzewo – Jantar (niedziela, 14.00), **Nowi – Styna** (sobota, 16.00), **LKP – Kolejarz** (niedziela, 17.00), **Szpak – Brda** (sobota, 17.00), Santana – Wda, Sławek – GKS Bobowo, Grom – Czarni. **Pauza**: Wierzyca.

20. KOLEJKA (30.06)

Brda – Sławek, **Kolejarz – Nowi**, Wierzyca – Grom, Czarni – Szpak, GKS Bobowo – Santana, Wda – LKP, Styna – KS Skorzewo. **Pauza**: **Jantar**. Początek wszystkich spotkań w środę o godz. 18.00.

ms

Pograją w siatkę na otwarcie lata

Osiem duetów zmierzy się w finale Turnieju Siatkówki Plażowej o Puchar Wójta Gminy Chojnice. Zawody odbędą się nad Jeziorem Ostrowitem w gminie Chojnice. Pierwsze mecze już od godziny 11.00. Zmagania odbędą się w ramach imprezy Powitania Lata.

Oprócz zmagań sportowych organizatorzy pomyśleli także o najmłodszych. Przygotowali sporo atrakcji dla dzieci. Będą m.in. wata cukrowa, malowanie twarzy, bańki, balony, dmuchańce, przejazd autami terenowymi oraz pokaz ratownictwa medycznego. Wieczorem dla najwytrwalszych przygotowane zostanie kino letnie.

Festyn rozpocznie się od rozgrywki siatkarzy plażowych. Ci walczyć będą o puchar wójta gminy Chojnice. Pierwsze mecze odbędą się o godz. 11.00. Półfinały zaplanowane są na godz. 14.00. Po zawodach najlepsze ekipy odbiorą nagrody i wyróżnienia. Turniej odbędzie się na kompleksie boisk do siatkówki plażowej nad Jeziorem Ostrowitem w gminie Chojnice (dwa kilometry od miejscowości Ostrowite w stronę Lichnów, około pół kilometra od drogi).

tekst i fot. ms

Wszyscy uczestnicy turnieju siatkówki plażowej będą reprezentować gminę Chojnice.

ChKS zakończy z Nowymi

Przed Kolejarzem Chojnice ostatnie dwa spotkania w sezonie 2020/21 A-klasy. Podopieczni Damiana Trzebińskiego ograli w niedzielę kolejnego rywala. Tym razem rozprawili się z Gromem Kleszczewo. Zwyciężyli 4:1 po hat tricku Tobiasza Sawy oraz trafieniu Dominika Lamczyka.

Dla ChKS-u było to ósme zwycięstwo z rzędu. Warto dodać, że chojniczanie stracili w Kleszczewie pierwszego gola od 15 maja, kiedy to zremisowali u siebie 1:1 ze Styną Godziszewo. Później wygrywali kolejno 10:0, 12:0, 6:0, 3:0, 4:0, 2:0, 3:0 (walkower) i w ostatnią niedzielę 4:1. W najbliższy weekend podopieczni Damiana Trzebińskiego zagrają z LKP Nowa Karczma. Sezon zakończą w środę o godz. 18.00 u siebie z Nowymi Nowa Cerkiew.

Na 4. miejsce w tabeli wskoczyła Brda Rytel. Zespół z gminy Czersk złapał dobrą formę pod koniec rundy. Teraz ekipa Mateusza Weyny ograła u siebie GKS Bobowo 3:2. Brda ma na koncie 43 punkty. Do końca ligi pozostały jej dwa mecze: kolejno z ostatnim Szpakiem Skórcz i siódmym Sławkiem Borzechowo. Drużyna z Rytla nie ma już szans na TOP3. Jednak miejsce tuż za podium również będzie sukcesem dla A-klasowego beniaminka.

W gorszych humorach swoje mecze kończyły zespoły z gminy Chojnice. Jantar Pawłowo przegrał 1:2 w Borzechowie. Natomiast Nowi Nowa Cerkiew nie przywieźli ani jednego punktu ze Starej Kiszewy.

ms

Weekend w Chojniczance

IV LIGA POMORSKA KOBIET

GKS Żukowo – Chojniczanka 2:4

Prasał x 3, Kaproń

A1 JUNIOR STARSZY

Radunia Stężyca – Chojniczanka 4:3

Mohr, Krzyżanowski, Czerwiński

B1 JUNIOR MŁODSZY

Chojniczanka – Jantar Ustka 6:2

Sikora x 2, Mikuła x 2, Meyer, Gawroński

C1 TRAMPKARZ

Lechia Gdańsk – Chojniczanka 3:5

Beling x 2, Janke x 2, Korczyc

C2 TRAMPKARZ

Chojniczanka – Jedynka Reda 1:0

Mosek

D1 MŁODZIK

Bałtyk Gdynia – Chojniczanka 1:5

Mosek x 2, Zych, Klauzo, Piekarski

D2 MŁODZIK (SŁUPSK II)

Kaszubia Studzienice – Chojniczanka 10:0

ms

eprasa.pl 55b4d844a7

•WITAMY NA ŚWIECIE fot. lz

Jan Cichocki z Chojnic, ur. 20.06.2021 r., 3125 g, 55 cm

Drodzy rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic", możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. **rw**

•CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Czerwiec w DKF
Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" działający przy ChCK zaprasza **28.06** na „Minari". Filmy wyświetlane są w poniedziałki o godz. 19.00. Bilety są do nabycia w ChCK.

„Niezapomniane lata 80."
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza **24.06** o godz. 19.00 na koncert z największymi przebojami muzycznymi z lat 80. Bilety w cenie 20 zł (ulgowy) i 25 zł (normalny) do nabycia w ChCK.

Wspólna jazda już możliwa
Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista" zaprasza rowerzystów na kolejną edycję projektu „4 Pory roku na rowerze – Lato". Tym razem można się już spotkać na rowerze, zachowując się zgodnie z obostrzeniami. Impreza zaplanowana jest na **27.06**. Przed godz. 10.00 należy przyjechać na Stary Rynek w Chojnicach. Trasa będzie wiodła do Małych Swornegaci. Na miejscu będzie czekać ognisko wraz z posiłkiem. Pierwszych 50 osób otrzyma drugi element pamiątkowego magnesu, który będzie tworzył jedną całość po zaliczeniu wszystkich czterech etapów. Szczegółowe informacje oraz zapisy na stronie: https://elektronicznezapisy.pl/event/5956.html

Letni Koncert Operetkowy
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza **27.06** o godz. 16.00 na koncert, w którym królować będą arie operetkowe w wykonaniu solistów. Wystąpią: Anna Baran – mezzosopran, Szymon Rona – tenor i Adam Zaremba – baryton, a śpiewakom akompaniować będą: Dorota Kuczyńska – fortepian, Michał Litwa – wiolonczela, Anna Piniuta – skrzypce. Koncert poprowadzi Daria Kwiatkowska. Bilety w cenie 50 zł dostępne w ChCK.

Gmina Brusy

Festyn rodzinny w Przymuszewie
26.06 o godz. 16.00 w Przymuszewie odbędzie się festyn rodzinny.

Noc świętojańska w Czarniżu
26.06 o godz. 18.00 przy stawie w Czarniżu rozpocznie się noc świętojańska.

Koncert na placu targowym
9.07 na placu targowym w Brusach zaplanowano Coolture Music Live. Organizatorem koncertu jest Stowarzyszenie Sympatyków Kultury „Folknij Se" wraz ze Starostwem Powiatowym w Chojnicach. Na rynku w Brusach będzie można usłyszeć ulubione gatunki muzyczne. W plenerze wystąpią między innymi: Patrycja Wierzba, Amelia Szrajber, Kasia Błaszkowska&Adam Szewczyk, Julia Stoltmann, Julie&Susie i Julia Kurszewska. Do dyspozycji uczestników imprezy będą strefy chill (można zabrać z sobą leżak) i gastronomiczna.

Festyn rodzinny w Lubni
10.07 o godz. 16.00 na boisku w Lubni rozpocznie się festyn rodzinny.

Gmina Chojnice

Rodzinny mecz
26.06 o godz. 15.00 w Lotyniu rozegrany zostanie mecz synowie kontra ojcowie.

Gmina Konarzyny

Wybiorą sołtysa
W czwartek **24.06** o godz. 18.00 w sali ośrodka kultury w Konarzynach odbędzie się zebranie wiejskie. Mieszkańcy sołectwa wybiorą sołtysa.

Nabór na wychowawcę
Do piątku **25.06** w Urzędzie Gminy w Konarzynach można składać podania w naborze na wychowawcę świetlicy opiekuńczo-wychowawczej. Więcej informacji w urzędzie.

dtn, rw

•ZMARLI

Jan Wielewski, lat 83, zm. 8 VI 2021
Halina Maćkowiak, lat 83, zm. 13 VI 2021
Maria Szynwelska, lat 81, zm. 15 VI 2021
Krystyna Lewandowska, lat 84, zm. 18 VI 2021
Eugenia Pestka, lat 90, zm. 20 VI 2021

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Tort pani Krystyny zniknął od razu

Krystyna Michalska jest gospodynią z Ciechocina znaną ze świetnych ciast. – Słodkimi wypiekami zajmuję się hobbystycznie, ale należę też do Koła Gospodyń Wiejskich – mówi mieszkanka Ciechocina. Na otwarcie parku w tej miejscowości przygotowała pyszny tort. Świadczy o tym fakt, że ciasto zniknęło dosłownie w kilka minut. Pani Krystyna chętnie włączyła się w organizację imprezy. Nic dziwnego – jest siostrą sołtyski Ciechocina Heleny Jessy, co zresztą z uśmiechem podkreśliła w trakcie otwarcia.

zebr. i fot. Stanisław Kamiński

Popisowy tort śmietankowo-ananasowy

Składniki: 5 jajek, 1 i 1/3 szklanki cukru, 2 szklanki mąki pszennej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia. Krem budyniowy: 2 szklanki mleka (500 ml), 1/2 szklanki budyniu śmietankowego bez cukru (70 g), 1/2 szklanki cukru, 2 żółtka, 15 dag masła. Dodatkowo 1 puszka ananasa w plastrach w syropie (340 g owoców), zaparzona czarna herbata z dodatkiem soku z cytryny, ostudzona (ok. 5-6 łyżek). Na wierzch 40 dag śmietany kremówki 36-proc., 3/4 szklanki cukru pudru, 3 kostki mlecznej czekolady.

Wykonanie: Tortownicę o średnicy 24 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Jajka ubić mikserem na puszysty krem, stopniowo dodawać cukier i cały czas miksować na małych obrotach. Następnie powoli wsypywać mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i cały czas miksować na małych obrotach do połączenia się składników. Ciasto przelać do tortownicy i piec 50 minut w temperaturze 175 stopni C. Po upieczeniu biszkopt wyjąć z tortownicy. Dobrze wystudzony biszkopt przekroić na trzy krążki. Krem: w połowie szklanki mleka dokładnie rozmieszać proszek budyniowy i żółtka (można zmiksować). Pozostałe mleko zagotować razem z cukrem, dodać wymieszany budyń z żółtkami i ugotować budyń, a potem wystudzić. Bardzo miękkie masło zmiksować na biały krem. Do masła dodawać po łyżce wystudzony budyń i dokładnie zmiksować. Schłodzić w lodówce na czas krojenia biszkoptu i nasączania krążków. Każdy krążek delikatnie nasączyć ostudzoną czarną herbatą z cytryną. Plastry ananasa (trzy plasterki zostawić do dekoracji) pokroić na małe kawałki. Krem budyniowy podzielić w misce na cztery części (jedną część wyjąć i zostawić na trzeci krążek na wierzch, a resztę, czyli 3/4 kremu, podzielić na pół, do wyłożenia na dwa krążki: pierwszy i drugi). Na pierwszy biszkoptowy krążek wyłożyć część kremu, przykryć drugim krążkiem, poukładać pokrojone na kawałki ananasa, wyłożyć drugą część kremu, przykryć trzecim krążkiem i wyłożyć 1/4 część kremu. Śmietanę kremówkę ubić, pod koniec ubijania dodawać stopniowo cukier puder i dalej ubijać do połączenia się składników. Tort wyjąć z lodówki, wierzch i boki wysmarować bitą śmietaną (ok. 1/2 bitej śmietany), pozostałą śmietaną udekorować tort. Kostki czekolady zetrzeć na tarce na grubych oczkach i posypać wierzch tortu. Schłodzić w lodówce przynajmniej przez noc. Tort budyniowy z ananasem podawać dobrze schłodzony.

Ciasteczka owsiane z syropem klonowym

Składniki (na 25 sztuk): 2 szklanki płatków owsianych, 1 i 1/2 szklanki mąki razowej (pszennej lub orkiszowej), 1 szklanka rodzynek, 3/4 szklanki cukru trzcinowego, 2 łyżki syropu klonowego, 1 i 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia, 200 g masła, 2 jajka.

Wykonanie: Masło utrzeć z cukrem. Dodać po jednym jajku, potem mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i syrop klonowy. Ciasto ma być dość gęste. Dodać płatki owsiane oraz rodzynki i zamieszać. Uformować kuleczki łyżką do lodów i delikatnie je spłaszczyć. Ułożyć na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Gdy ciasteczka będą się piekły, trochę się rozleją. Piec około 15 minut – do zrumienienia. Chwilę odczekać przed zdjęciem ciasteczek z blachy. Początkowo będą miękkie, później delikatnie stwardnieją.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak, Iwona Papierowska.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4350 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 55b4d844a7

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Szczęście Ci sprzyja, masz za sobą poparcie partnera, więc realizacja planowanego przedsięwzięcia to tylko kwestia czasu. Długo czekałeś na stosowną chwilę i ona właśnie nadeszła. To dobra inwestycja, która powinna przynieść radość całej rodzinie, w końcu zobaczysz pozytywną stronę ostatnich wyrzeczeń.

Byk
Właśnie dogadujecie się z partnerem w sprawie, która mogła was poróżnić. Bardzo dobra wiadomość upewni was, że idziecie w dobrym kierunku. Początkowy smutek przegoni niespodziewana radość i oczekiwanie dobrych wydarzeń. Trzymaj nerwy na wodzy i bądź cierpliwy. W życiu pewne są tylko zmiany, a Ciebie czeka zmiana na lepsze.

Bliźnięta
Nie odczytuj zachowania swoich przyjaciół jako knowania i snucia podstępów na Twoją niekorzyść. Propozycje zabawy, które usłyszysz, to normalne prowokowanie do okazji spotkania się w miłym gronie i przy dobrej kawie. Daj się wyciągnąć. Nawet jeśli stracisz trochę pieniędzy, zyskasz coś, co ma dużo większą wartość.

Rak
Dużo będzie się działo, ale całe zamieszanie nie będzie bezpośrednio dotyczyło Ciebie. Mimo że będzie nerwowo, zachowasz spokój. Dlatego Tobie przypadnie rola gaszenia pożarów. Czasami jednak będziesz musiał podnieść głos lub tupnąć nogą. Ostatecznie możesz zająć się swoją robotą, a skłóconych członków rodziny zostawić samym sobie.

Lew
Gdy inni będą bić się o resztki z pańskiego stołu, Ty zajmiesz się swoim życiem i organizacją czegoś, co będzie ważne dla Ciebie. Przestaną docierać do Ciebie odgłosy bitewne i w ciszy będziesz mógł delektować się swoimi osiągnięciami, przede wszystkim artystycznymi. Nie opuści Cię wena twórcza, a Muzy otoczą opieką. Do dzieła, twórco.

Panna
Zaplanowałeś sobie całą serię działań, a przed ich rozpoczęciem będą paraliżowały Cię strach i niewiara w siebie. Jednak znikną w jednej chwili, gdy pojawi się pierwszy sukces. Potem, prawem serii, wszystko potoczy się pomyślnie i w tempie. Nic się nie opóźni, nic nie przesunie. Dlatego wszystko, co potrzebne, miej pod ręką.

Waga
Swojej partnerce nieba byś przychylił i zrobił dla niej wiele. Jednak sprawy zawodowe wciąż będą Cię odrywały od domowych zobowiązań. Partnerka wykaże się dużą cierpliwością, ale nie przeciągaj struny. W pewnym momencie może dojść do ostrego starcia. Zapewniam Cię, że to nie Ty będziesz zwycięzcą. Już teraz walcz o pokój.

Skorpion
Na każdym kroku będzie przewijał się temat pieniędzy. Twój partner wyda je mało roztropnie, za to bardzo rozrzutnie. Powalczysz o kredyt, ktoś z Twojego otoczenia poprosi o chwilową pożyczkę, a odmowę przyjmie z obrazą. Mocną ręką będziesz trzymał to, co uda Ci się zdobyć i to jest najlepsza metoda na poskromienie rozrzutności niesfornego partnera.

Strzelec
Widząc, jak na bieżące wydatki znikają ciężko zarobione pieniądze, poczujesz się nieco niespokojnie. Myślałeś, że trochę odłożysz na upragniony urlop czy drobnymi zakupami sprawisz radość rodzinie, a tu trzeba będzie rozglądać się za dodatkowym źródłem zarabiania. Jeśli dobrze się rozejrzysz, to znajdziesz. Dopisze Ci szczęście.

Koziorożec
Jesteś gotów usiąść na tronie i przyjmować hołdy od swoich poddanych, czytaj: podwładnych. Nie czekaj na nie, bo się nie pojawią, zejdź na ziemię i spójrz realnie. Oddaliłeś się do ludzi, przestałeś ich słuchać i pomagać im. Przemyśl, dlaczego tak się stało. Może jednak odrzucisz swoje żale i płacze, a weźmiesz się w garść i naprawisz błędy?

Wodnik
Niepokoić Cię będzie pewna sprawa z przeszłości, która jak bumerang wraca do Ciebie co pewien czas. Nie przynosi nic dobrego, tylko niepokój i niepewność. Tym razem znajdziesz czas, żeby wyjaśnić ją do końca. Raczej nie będziesz zachwycony tym, czego się dowiesz, ale powinieneś poznać ukrywaną przed Tobą prawdę. Chyba, że nie zechcesz…

Ryby
Znajdujesz dobrą broń na swoich przełożonych: umiar, świetna organizacja i dobra znajomość tego, co robisz. Choć sam odczuwasz niepokój i brak pewności, to na zewnątrz wygląda to bardzo dobrze, jesteś postrzegany jako kompetentna osoba. Nie przyłączaj się do plotkarzy ani do wiecznie narzekających. Miej swoje pokojowe zdanie. Za to Cię cenią.

Pomoc dla pogorzelców z Nowej Białej

W Nowej Białej, miejscowości w województwie małopolskim, w sobotni wieczór wybuchł gigantyczny pożar. Ogień w kilkadziesiąt minut pochłonął ponad 40 budynków. Lokalne gazety z całej Polski włączają się w akcję niesienia pomocy.

Mieszkańcy Nowej Białej stracili dorobek swojego życia i dach nad głową. Zebrane środki będą przeznaczane m.in. na zakup materiałów budowlanych.

Ta tragedia wydarzyła się na drugim końcu kraju, ale gazety lokalne z różnych części Polski, w tym również „Czas Chojnic", włączają się w akcję niesienia pomocy. Na pewno się ona przyda, bo po pożarze przeszło 100 osób zostało bez dachu nad głową, spłonęło 25 budynków mieszkalnych i 23 gospodarcze. Wśród poszkodowanych jest około 30 dzieci w różnym wieku. Dziewięć osób trafiło do szpitala. Ucierpiały również zwierzęta gospodarcze. Mieszkańcy Nowej Białej potrzebują wsparcia, najbardziej finansowego. Pieniądze można wpłacać na konto: BOŚ O/NOWY TARG, nr 53 1540 1115 2043 6050 1844 0001, tytuł przelewu: „Darowizna dla poszkodowanych w pożarze mieszkańców Nowej Białej". Można też wesprzeć internetową zrzutkę pod adresem: zrzutka.pl/duuwaw (tam też opis strat). Gmina Nowy Targ, na której terenie znajduje się Nowa Biała, uruchomiła infolinię dla osób i firm, które chcą pomóc. Telefony (18 26 32 208, 609 735 701) są czynne w godz. 7.00-18.00. Każdy znajdzie pod tymi numerami informację, jaka pomoc aktualnie jest potrzebna i jak jej udzielić. Na stronie https://ugnowytarg.pl/node/7415 znajduje się też formularz dla tych, którzy chcą pomóc. Po jego wypełnieniu z każdym skontaktuje się pracownik urzędu gminy.

tekst SGL, oprac. rw, fot. Bartłomiej Jurecki

RAMONA WIECZOREK

KOMENTARZ str. 22

Ciężką muzyk ę można lubić albo nie – to kwestia gustu. Jednak przygotowanie jakiegokolwiek festiwalu czy koncertu to w obecnych czasach spory wysi łek organizacyjny niezależnie od rodzaju prezentowanej muzyki. Nie można odmówić organizatorom InterTonów zaangażowania i pasji. Teren festiwalu w przemyślany sposób był podzielony na strefy, dzi ęki czemu wypoczywały na nim nawet rodziny z dzie ćmi. Je śli kto ś chciał zachowa ć większy dystans od pozostałych uczestników, nie miał z tym żadnego problemu. Uśmiechnięci wolontariusze byli bardzo pomocni, a muzycy chętnie integrowali się z publicznością. Ktoś mógłby powiedzieć, że to impreza raczej niszowa – być może, ale pod względem technicznym i organizacyjnym wszystko było na najwyższym poziomie. Podobały mi się (zacytowane w artykule) słowa jednego z wokalistów: dobrze, że są ludzie, którym si ę chce. Dzięki takim osobom – które robi ą to nie z obowiązku, a z pasji i nieodpłatnie – można było wziąć udział w koncercie plenerowym, pewnie jednym z nielicznych w tym sezonie.

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Koniec roku szkolnego to zawsze początek czegoś innego – wakacji i lata. Ta pora roku sprzyja aktywnościom na świeżym powietrzu, a i chęci ku temu większe. Czeka nas wiele premier kinowych i koncertów, a i jednych, i drugich jesteśmy spragnieni.

Już dziś (czwartek 24 czerwca) o godz. 19.00 na scenie Chojnickiego Centrum Kultury odbędzie się koncert „Niezapomniane lata 80." – repertuar każdy zna (nawet młodsze pokolenia). W świat polskiej i zagranicznej muzyki popularnej przeniosą nas soliści i muzycy, a że mamy głód koncertów, widać było na festiwalu InterTony w ubiegłym tygodniu.

Kto ceni kino mniej popularne, niech koniecznie wybierze się na ostatni przed wakacjami seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Cisza" do ChCK w poniedziałek (godz. 19.00) na film „Minari". Ostatnio chińska reżyserka Chloe Zhao przeniosła nas w świat nomadów w Ameryce (w filmie „Nomadland"), a tym razem Lee Isaac Chung przedstawi nam pogoń za amerykańskim snem koreańskiej rodziny, która przenosi się do Arkansas i zakłada farmę. Oba filmy mogą być inspiracją do zmian, na przykład wybrania się w podróż życia, albo otworzenia szerzej oczu, by zacząć cieszyć się jeszcze bardziej z tego, co mamy.

Kto lubi w wakacje nadrabiać zaległości książkowe, niech zajrzy 5 lipca do ogródka letniego w parku Tysiąclecia. Tam o godz. 19.00 Marcin Szopiński poprowadzi spotkanie z Barbarą Woźniak, autorką książki „Niejedno". To kolejna książka, jaką wydało dwoje pasjonatów z Czerska po wspomnianej na łamach gazety „Najadzie" Zyty Oryszyn. Życzę miłych wakacji z interesującą lekturą.

REKLAMA

CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI
ul. 31 Stycznia 43, 89-600 Chojnice
tel.: 720 33 22 33 www.chbn.pl

• SPRAWDZONE NIERUCHOMOŚCI
• BEZPIECZEŃSTWO TRANSAKCJI
• FACHOWE, KOMPLEKSOWE DORADZTWO

chbn.pl nieruchomości

OFERTY POLECANE PRZEZ CHOJNICKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI

PRZESTRZEŃ, I PIĘTRO
typ: mieszkanie
powierzchnia: 67,13 m2
Piętro: I
cena: 245 tys. zł
lokalizacja: Chojnice, ul. Żwirki i Wigury
nr oferty: 2106-0089

MIESZKANIE II PIĘTRO, BALKON
typ: mieszkanie
powierzchnia: 55,2 m2
piętro: II
cena: 289 tys. zł
lokalizacja: Chojnice, ul. Budowlanych
nr oferty: 2106-0072

MALOWNICZA DZIAŁKA Z WARUNKAMI ZABUDOWY
typ: działka budowlana
powierzchnia: 12117 m2, 32 zł/m2
cena: 390 tys. zł
lokalizacja: Kurcze
nr oferty: 2106-0095

WYBUDUJ DOM POD MIASTEM
typ: działka budowlana
powierzchnia: 924 m2
cena: 139 tys. zł 150 zł/m2
lokalizacja: Chojniczki
nr oferty 2106-0091

HOTEL, BASEN, RESTAURACJA – idealna inwestycja!!!
typ: obiekt inwestycyjny
powierzchnia: 1838 m2
działka: 28 000 m2
cena: 3,5 mln zł
lokalizacja: Jerzmionki
nr oferty: 147-2020

ISSN 1734-0128
25

eprasa.pl 55b4d844a7